



Biskup Milewski
do czytelników
Tygodnika

>5



Nowocześnie,
komfortowo
na Winiarach

>6



Będzie gaz
dla
Radziwia

>7

Nr 51/52 (2401/2402)

nakład 6 000

3,90 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

17/24 grudnia 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



9 770208 697753

tygodnik PŁOCKI

**Na Święta
48 stron!**
podwójny numer TP
17/24 grudnia
O kolejne wydanie
Tygodnika Płockiego
pytaj
w punktach sprzedaży
we wtorek, 31 grudnia

A po pierogach chodziliśmy na...

**Płockie,
rodzinne
koledowanie**

Czytaj - s. 5

Archiwum Dominiki Bieniek




Radosnych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
samy szczęśliwych dni w nadchodzącym roku
życzy swoim czytelnikom

Redakcja Tygodnika Płockiego

Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...

Czeska klasyka

„Sklep przy głównej ulicy” przeszedł do historii kina m.in. jako pierwszy zdobywca Oscara dla filmu środkowoeuropejskiego. Rok 1942, miasteczko na terenie tzw. państwa słowackiego. Miejscowe władze skrupulatnie realizują antysemickie przepisy o „aryzacji” żydowskiego majątku. Komendant Kolkocky proponuje szwagrowi, stolarzowi Antonowi Brtkowi, objęcie sklepika przy głównej ulicy odebranego starej Żydówce. Nieco naiwny Tono i jego żona Evelyn są zachwyceni propozycją. Tono jednak zmieni zdanie, gdy zapozna się z prawdą o sklepiku. Fil wyświetlany będzie w Kinie za Rogiem w środę, 18 grudnia o godz. 19.00.

Kobieta i gra przestrzeni

Na wykład „Kobieta i gra przestrzeni – o twórczości Jerzego Nowosielskiego” zaprasza Płocka Galeria Sztuki 19 grudnia o godz. 10.30. „Wszystko to, co w ciągu życia realizowałem w malarstwie, było (...) określone moim pierwszym zetknięciem się z ikonami w lwowskim muzeum”. Jaką rolę pełniły kobiety i przestrzeń w malarstwie Jerzego Nowosielskiego? Wykład przybliży sylwetkę i twórczość jednego z najwybitniejszych polskich twórców ikon XX wieku.

Bałwankowa kraina
w Galerii „Wisła”

20 grudnia o godz. 18.00 odbędzie się otwarcie wystawy prac plastycznych związanych z zimową aurą. Stworzyły je dzieci i młodzież z Pracowni Działań Twórczych KOLOR i FORMA. Wstęp wolny.

Cirque du Soleil. Kooza

POKiS zaprasza na wyjątkowe widowisko cyrkowo-teatralne w reżyserii Mario Janelle. Między siłą i słabością, śmiechem i zabawą, zawirowaniami i harmonią KOOZA to przede wszystkim elektryzujący, egzotyczny i magiczny świat pełen niespodzianek i dreszczu emocji, śmiałych bohaterów i pełnego zaangażowania. Bilety w cenie 5 zł są do kupienia w kasie kina i na bilety.pokis.pl. Pokaz odbędzie się w Kinie za Rogiem 21 grudnia o godz. 15.00.

Sylwestrowe zwiedzanie
ZOO

Płocki Ogród Zoologiczny organizuje 29 grudnia o godz. 12.00 rodzinny spacer z przewodnikiem Trasą Zimowego Zwiedzania, podczas którego odbędą się pokazy karmienia zwierząt oraz quizy i konkursy. Drugą częścią wydarzenia będą karnawałowe tańce i zabawa z animatorami w Pawilonie Herpetarium.

(jb)

PKN ORLEN wystąpił w sprawie zanieczyszczonej ropy

O odszkodowanie
do Rosjan

PKN ORLEN wystąpił do dostawców rosyjskich o odszkodowania związane z zanieczyszczoną ropą. Obejmują one m.in. dodatkowe koszty poniesione w związku z przerobem tego surowca.

Podejmowane działania w zakresie odszkodowań związane są z zamknięciem rurociągu „Przyjaźń” przez PERN w dniu 24 kwietnia 2019 r. Rosyjska ropa nie płynęła rurociągiem przez 46 dni. W tym czasie PKN ORLEN dzięki m.in. wdrożonej strategii dywersyfikacji dostaw, a także wykorzystaniu zapasów operacyjnych i infrastruktury, takiej jak kawerny w IKS Solino, dysponował zasobami, które wystarczały do utrzymania

produkcji na założonych wcześniej poziomach i pomocy w udrożnieniu systemu przesyłowego. Kluczowe w tym zakresie było także wsparcie polskiego rządu.

– Zgodnie z zapowiedziami wystąpiliśmy do dostawców o odszkodowanie z tytułu ropy zawierającej chlorki organiczne. Zależało nam na precyzyjnym wyliczeniu wszystkich kosztów, które ponieśliśmy, związanych z ochroną instalacji produkcyjnych, a także pozyskaniem czystej, nieskażonej ropy dla utrzymania ciągłości przerobu. Dlatego ten proces był długotrwały. Tym bardziej, że musieliśmy dostosować nasze analizy do planowych przestojów remontowych w naszej rafinerii. Jesteśmy zdeterminowani, aby odzyskać wszystkie koszty, które ponieśliśmy – powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Dywersyfikacja dostaw ropy naftowej do płockiej rafinerii to efekt współpracy biznesowej z firmami spoza Europy, w tym z Afryki, czy Zatoki Perskiej. Działania podejmowane przez PKN ORLEN umożliwiają uzyskanie korzystnego miksu rop, optymalizującego produkcję. Mają one także pozytywny wpływ na finalną jakość i cenę produktów oraz stabilność na rynku. Miesięcznie do rafinerii w Płocku trafia ok. 1,4 mln ton ropy naftowej, z czego średnio ok. 700 tys. ton z kierunków alternatywnych wobec rosyjskiego. Tylko od początku 2018 roku, w ramach zakupów typu spot, zakontraktowany został surowiec z Angoli, Nigerii, ze Stanów Zjednoczonych, czy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

opr. (t)

Pod patronatem „Tygodnika Płockiego”

Noworoczny
Koncert Charytatywny
z Beata Bednarz

Stowarzyszenie PETROKLEZJA wraz z parafią św. Stanisława Kostki organizują Noworoczny Koncert Charytatywny. Jego gwiazdą będzie Beata Bednarz. Koncert zaplanowany jest w piątek, 3 stycznia w Stanisławówce. Początek o godz. 19.00. Zaproszenia będą do odbioru po każdej niedzielnej mszy świętej w parafii św. Stanisława Kostki oraz w Kancelarii Parafialnej w ciągu tygodnia.

Obok Beaty Bednarz wyjątkowej wokalistce o niepowtarzalnej barwie i skali głosu jako support wystąpi płocki chór Bosco Band. Po koncercie będzie możliwość zakupu płyty artystki, a także otrzymanie autografu czy zrobienie zdjęcia z gwiazdą.

Dodajmy, że koncert połączony jest ze zbiórką na rzecz dzieci i młodzieży z Oratorium św. Dominika Savio oraz Świątlicy „Nasz Domek”. Możliwość przekazania darowizny będzie już w czasie odbioru zaproszeń.

Koncert to pomysł na pozyskanie środków dla podopiecznych

Stowarzyszenia „Petroklezja”. Obejmuje ono swoją opieką szczególnie młodzież licealną i studentką z płockich szkół i uczelni.

– *Niejednokrotnie są to ludzie ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym lub rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Inicjujemy i angażujemy się w różnego rodzaju formy charytatywne m.in.: koncerty i bale na rzecz potrzebujących dzieci i młodzieży, warsztaty muzyczne i teatralne, bezprecedensowe spotkania w ramach Wieczoru Chwały, na których chór wraz z muzykami i grupą teatralną prezentuje swoją działalność artystyczną* – mówi Paulina Donoch.

Zarówno Oratorium jak i „Nasz Domek” pracują z młodzieżą z rodzin biednych, zagrożonych wykluczeniem społecznym. Organizuje wyjazdy rekolekcyjne oraz atrakcyjne zajęcia w czasie ferii i wakacji.

BeeS

Teatralny Mikołaj kocha zwierzaki

Aktorzy Teatru im. Szaniawskiego kochają zwierzęta. Niektóre z pupili grały nawet w sztukach. Kłopot Hanny Zientary-Mokrowickiej zgrabnie podawał na scenie gazetę i domagał się komplementów. Po płockiej Skarpie spaceruje z psem Magdalena Tomaszewska. Z okazji Mikołajek zespół płockiego teatru udał się z wizytą do schroniska.

Teatralny Mikołaj zawiózł cztero- i pięcynóżnym podopiecznym prezenty, które wcześniej zebrano w teatrze. Widzowie przynieśli karmę dla psów i kotów, zwierek, ciepłe koce i ręczniki. Nie zabrakło

smakołyków i zabawek. Podarunki trafiły do Schroniska dla zwierząt w Płocku. A aktorów wspierali przyjaciele ze Stowarzyszenia Płock Przyjazny Psom. Dzięki hojności miłośników

sztuki teatralnej dary trafiły także do Fundacji „Pomagamy płockim zwierzacom” w Nowym Trzepowie i Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, oddział Płock. (l.)



archiwum Teatru



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annapol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.



Jadą pijani...

W tym tygodniu płocka drogówka zatrzymała pijanych kierowców w miejscowościach Ogorzelice, Zagoty, Kuchary, Brudzeń. Zatrzymali również w Bronowie Zalesiu oraz w Płocku, na ul. Piłsudskiego kierujących z zakazem sądowym. Z kolei na ul. Harcerskiej trafił się kierowca prowadzący samochód pomimo decyzji o cofnięciu uprawnień.

Smog nad Płockiem

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego prowadzili działania pod kryptonimem „Smog”. W kontrolowanych pojazdach sprawdzali, czy nie emitują one spalin o nadmiernej toksyczności. W sumie podczas akcji policjanci skontrolowali 75 pojazdów, wykonali 56 pomiarów bez użycia analizatora spalin oraz 14 pomiarów z użyciem analizatora spalin. Nie ujawnili żadnych nieprawidłowości podczas kontroli.

Alkohol i narkotyki

„Alkohol i narkotyki” to kolejna policyjna akcja prowadzona w zeszłym tygodniu. Podczas działań policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Płocku przeprowadzili 1079 kontroli na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz 18 badań na zawartość narkotyków. Przypominamy, że za kierowanie autem pod wpływem alkoholu lub narkotyków grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz utrata prawa jazdy.

BMW i 3 promile

W sobotę, 7 grudnia o godz. 8.00, na ul. Wyszogrodzkiej, 27-letni kierowca BMW, będący w stanie nietrzeźwości (około 3 promile w wydychanym powietrzu), bez uprawnień do kierowania, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu ulic kierującemu Renault. 41-latek z powiatu z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

Wysadzili bankomat

W nocy, 8 grudnia nieznany sprawca bądź też sprawcy wysadzili bankomat przy sklepie na Trasie J. Popiełuszki w Płocku. Do wybuchu bankomatu doszło ok. godz. 3.35. Policję o fakcie poinformowali pracownicy firmy ochroniarskiej. – *Z bankomatu sprawcy ukradli znaczną część znajdujących się w nim pieniędzy. W tej chwili trwają intensywne czynności zmierzające do ustalenia sprawców. Trwają oględziny miejsca zdarzenia, policjanci zabezpieczają ślady oraz zabezpieczany jest monitoring* – informuje officer prasowy płockiej komendy Marta Lewandowska. Obecnie trwa postępowanie, które ma na celu ustalić świadków oraz sprawców zdarzenia. W czynności zaangażowane zostały wszystkie służby KMP w Płocku.

BeeS



ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

NIECH BĘDĄ DLA PAŃSTWA CZASEM RADOŚCI, DZIELENIA SIĘ OPŁATKIEM I MIŁOŚCIĄ,
SERDECZNYCH SPOTKAŃ W GRONIE BLISKICH I PRZYJACIÓŁ,
NADZIEI NA POMYŚLNĄ REALIZACJĘ PLANÓW
I WIARY, ŻE DZIĘKI NAM ŚWIAT MOŻE BYĆ LEPSZY.

W NOWYM 2020 ROKU

SAMYCH SZCZĘŚLIWYCH DNI I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI

Ż Y C Z Ą

ANDRZEJ NOWAKOWSKI
PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

ARTUR JAROSZEWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA PŁOCKA

REKLAMA

SA-1bn



Niech nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
upłyną w atmosferze rodzinnego
ciepła i wytchnienia
od trudnych spraw codziennych,
a Nowy Rok przyniesie
spokój i spełnienie planów i marzeń.

Posłanka
na Sejm RP
Elżbieta Gapińska

REKLAMA

SA-195-1

Ciepłych, pełnych spokoju i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia,
oraz szczęśliwego
Nowego 2020 Roku
życzy
Biuro Ogłoszeń
Tygodnika Płockiego



Na ziemię w noc wtuloną,
Bóg schodzi jak przed wiekami.
Braćmi się znowu poczyrmy,
przebaczymy krzywdy, gdy trzeba.
Podzielmy się opłatkiem,
chlebem pokoju i nieba.
C. K. Norwid "Opłatek"

Niech nowonarodzone Dzieciątko
przyniesie ze sobą zgodę i pojednanie!
Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie
najbliższych życzy

Jarosław Kalinowski
Posel do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący Rady Naczelnej PSL



www.kalinowski.pl



REKLAMA

SA-270bn

Al. Kilińskiego otwarta dla ruchu

Uwaga, nie ma świateł!

W nocy z 10 na 11 grudnia al. Kilińskiego została otwarta dla ruchu. Do dyspozycji pieszych i kierowców jest przebudowany odcinek od Al. Jachowicza do skrzyżowania z ul. Sienkiewicza. Także część autobusów wróciła już na swoje stałe trasy w centrum miasta.

Całkowicie została przebudowana infrastruktura podziemna, rozdzielono też kanalizację ogólnospławną. Drogowcy wybudowali nowe chodniki dla pieszych, drogę dla rowerów, a także nowoczesne oświetlenie uliczne. Kierowcy muszą jednak uważnie patrzeć na znaki. Na skrzyżowaniu al. Kilińskiego z ul. Sienkiewicza i ul. Padlewskiego nie zostały jeszcze zainstalowane sygnalizatory świetlne.

Do wykonania pozostanie jeszcze ścieralna warstwa asfaltu. Drogowcy na całej alei wykonają te prace wio-



J. Danieluk

Tak po przebudowie wygląda skrzyżowanie al. Kilińskiego i ul. Padlewskiego przy Rogatkach Płockich

sną. Wtedy powstanie też docelowe oznakowanie poziome, wykonane techniką grubowarstwową, a do tego czasu oznakowanie poziome będzie tymczasowe.

Na oddanym do ruchu fragmencie widać już zmiany, jakie wprowadzono. Najważniejsza to pierwszy fragment ścieżki rowerowej, która w Al. Jachowicza łączy się z magistralą R1.

Powstały także zatoki na przystankach autobusowych. Kolejnym elementem jest przebudowa skrzyżowania al. Kilińskiego z ul. Padlewskiego. Pozwoli to także na uporządkowanie wyjazdu z terenu Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. Na al. Kilińskiego powstały lewoskręty dla samochodów

go w ul. Sienkiewicza, ale to dopiero po oddaniu do ruchu drugiego odcinka al. Kilińskiego, pomiędzy ul. Sienkiewicza i Kolegialną. Zmiany zajdą też przy wjeździe do Komendy Miejskiej Policji – kierowcy jadący od strony Al. Jachowicza również tu będą mieli lewoskręt, chociaż na razie jeszcze nie został wyznaczony.

W styczniu 2020 r. zamknięty zostanie ostatni odcinek al. Kilińskiego między ul. Kolegialną a ul. Mostową. W pierwszej kolejności zostanie przebudowana infrastruktura podziemna i rozdzielona kanalizacja. Wiosną drogowcy przystąpią do robót w branży drogowej. Na skrzyżowaniu z ul. Kolegialną przybędzie lewoskręt dla aut jadących w ul. Wyszogrodzką na Rogatkach Warszawskich. Na ulicy Kolegialnej powstanie też prawoskręt dla samochodów kierujących się w kierunku mostu.

Wybudują też rondo u zbiegu ulic: Kilińskiego – Warszawska – Mostowa – Norbertańska. Zastąpi ono istniejącą dziś wyspę. W miejscu, gdzie dziś jest trawnik, obok Zespołu Szkół Technicznych, powstanie parking dla autokarów. Jednak autokary będą mogły na ten parking wjechać tylko na kilka minut, żeby wysadzić i następnie zabrać pasażerów. Dłuższy postój nie będzie możliwy.

Przebudowane zostaną też chodniki, oświetlenie uliczne, powstanie ścieżka rowerowa. (jac)

Opowiedzieli wyjątkowo wzruszającą historię

Niewidzialni aktorzy z Płocka

Jak zawsze zaskakująco, niesamowicie i bardzo wzruszająco zaprezentowali się aktorzy grupy teatralnej „OdNova” ze Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 24 w Płocku. Na tegorocznym ogólnopolskim przeglądzie grup teatralnych OSPAR zaprezentowali spektakl „Niewidzialni”. Opowieść została nagrodzona drugim miejscem i wyróżnieniem specjalnym – Nagrodą Marszałka Sejmu.

uczucia i emocje, jakie towarzyszą rodzicom, zwłaszcza matkom, kiedy dowiadują się, że urodzi im się niepełnosprawne dziecko. Bardzo często matki zostają z tym same i walczą o przyszłość swojego dziecka – przedstawiają temat opowieści zawartej w pantomimie „Niewidzialni” autorki scenariusza i reżyserii.

Opracowanie plastyczne przygotowała Aleksandra Mielczarek. Za opracowanie muzyczne, multimedialne, nagranie głosów matek uczniów SPS nr 24 odpowiadał Mateusz Gano. A temat pantomimy przekazali aktorzy w składzie: Krzysztof Gutowski, Mateusz Gu-

atrze na Woli, w warszawskich Łazienkach. Największym sukcesem młodych aktorów było zdobycie w 2010 r., 2015 r. i w 2018 r. statuetki na Ogólnopolskiej Scenie Prezentacji Artystycznych Realizacji w Warszawie. W 2011 r. została nagrodzona przez Prezydenta Miasta Płocka za szczególne osiągnięcia artystyczne podczas Dni Historii Płocka. Od 2012 r. co dwa lata, czyli czterokrotnie, młodzi aktorzy występowali podczas Międzynarodowych Biennale „Terapia i teatr” w Łodzi prezentując przygotowane sztuki teatralne, występując obok teatrów z Belgii, Rosji, Au-



SP 24 Płock

Tegoroczna opowieść przygotowana na OSPAR, czyli Ogólnopolską Scenę Prezentacji Artystycznych Realizacji to pantomima „Niewidzialni”. Scenariusz i reżyserię przygotowały Anna Bańka-Słowikowska i Ewa Domżałowicz. – Sztuka ukazuje świat dziecka niepełnosprawnego, czasami „niewidocznego” dla społeczeństwa, ale często napiętnowanego, wyszydzanego za inność, za jednostkę chorobową, która jest „przyklejona” do dziecka. Pokazuje

towski, Michał Sztuczka, Kacper Tatarczuch, Nikola Góral, Filip Olszewski, Karolina Bąbała, Joanna Ziółkowska, Gabriela Niedźwiecka.

Grupa teatralna „OdNova” działa w Szkole Podstawowej Specjalnej nr 24 w Płocku od 15 lat. Wielokrotnie wystawiała przygotowane spektakle, bajki muzyczne na Przeglądach Osób Niepełnosprawnych „Radość Tworzenia” w Warszawie, zdobywając wyróżnienia, na deskach Teatru Rampa, w Te-

strii, Arabii Saudyjskiej, Niemiec, Czech itd.

Na tegorocznym Osparze aktorzy zdobyli drugie miejsce – wyróżnienie specjalne Nagrodę Marszałka Sejmu wraz z listem gratulacyjnym, prezentując pantomimę pt.: „Niewidzialni”.

Wielokrotnie nagradzana, oklaskiwana i przygotowująca poruszające spektakle grupa powstała z inicjatywy Anny Bańki-Słowikowskiej i Radosława Witkowskiego. rad

Zgłoś ich sytuację przez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa

Pomóż bezdomnym

Zima wkracza do akcji. Coraz częściej mamy minusowe temperatury. Czas na cieplejsze ubrania. Czas też pomyśleć o tych, którzy nie mają domów.

– Za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa możemy wspomóc działania służb i instytucji, które na co dzień pomagają osobom, których zdrowie i życie jest zagrożone z uwagi na panującą aurę. Zwróćmy szczególną uwagę na problemy osób narażonych na takie warunki pogodowe w okresie jesienno-zimowym – apeluje podkom. Dorota Słomkowska z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.

W katalogu dostępnych zagrożeń Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa znajduje się kategoria „Osoba bezdomna wymagająca pomocy”, która pozwala użytkownikom wskazywać miejsca przebywania osób bezdomnych potrzebujących

pomocy, co staje się bardzo istotne w przypadku spadku temperatur.

Korzystając z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa można skorzystać z wszelkich dostępnych funkcjonalności, w tym szczególnie z możliwości dodania opisu, co ułatwi szybsze dotarcie policjantów do osób potrzebujących, a w konsekwencji być może uratować komuś życie.

– Apelujemy o przekazywanie wszelkich informacji o osobach i miejscach ich pobytu, dla których niskie temperatury mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia lub życia! Pamiętajmy, że obowiązkiem każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Jeśli znamy kogoś starszego, żyjącego samotnie, nie wstydzmy się sprawdzić i zapytać, czy potrzebuje naszej pomocy. O trudnej sytuacji sąsiada czy znajomego również można powiadomić Ośrodek Pomocy Społecznej – mówi Dorota Słomkowska.

W przypadku pilnej interwencji informacje należy przekazać dzwoniąc na numery alarmowe 112 lub 997. BeeS

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

A po pierogach chodziliśmy na...

Płockie, rodzinne kolędowanie

Czym są święta bez kolęd? Piękny zwyczaj śpiewania ich przy świątecznym stole, przekazywany z pokolenia na pokolenie, niestety w niektórych rodzinach wygasa... Dlatego warto jest wspierać inicjatywy, które mają na celu podtrzymanie tej polskiej tradycji. Tak jak tę, którą organizuje płocka młodzież ze wspólnot katolickich pod wdzięczną nazwą „A po pierogach chodziliśmy na kolędy... Rodzinne kolędowanie w Studni”.

– My wiemy, że pierogi, że serniczek cioci Grażynki, to wszystko jest jasne. Sami nie pogardzimy. Mamy dla was jednak pewną propozycję na jeden ze świątecznych wieczorów. Jakby tak wziąć wszystkich pod pachę i... pośpiewać z nami kolędy? – zachęcają żartobliwie organizatorzy na stronie wydarzenia. Trzeba przyznać, że propozycja brzmi kusząco. O co więc w tym wszystkim chodzi?

Wyśpiewać chwałę dla Narodzonego

Pierwszy raz kolędowanie zorganizowali w 2016 roku. Związane było ono wtedy ściśle ze zbórką pieniędzy na wyjazd na misję do Włoch Eweliny Kinałskiej – o której pisaliśmy już w Tygodniku Płockim. Cóż, poszło lepiej niż się spodziewali. Jak wspomina młodzież, zebrani wyśpiewali chórem wszystkie kolędy razem z zespo-



Archiwum Dominiki Bieniek

łem. – Wtedy zdaliśmy sobie sprawę, jak bardzo jest to ważne. Nie w każdym domu jest miejsce na kolędowanie – z różnych powodów. W wielu sercach kryje się tęsknota nie tylko za muzyką, ale też po prostu za wspólnym byciem – tłumaczy Dominika Bieniek, która „przewodzi” zespołem kolędników.

Zbiorowe śpiewanie kolęd ma więc na celu pozbycie się codziennych trosk – chociaż na moment – i powrót do wspomnień, które wywołują w nas tyle ciepłych uczuć. – Dlatego bardzo chcemy podtrzymać ten ogień! Tak, aby nasze dzieci, młodsze rodzeństwo, przyjaciele mieli okazję uczestniczyć w pięknej,

polskiej tradycji. Możliwe, że dla wielu będzie to jedyna okazja, by wyśpiewać chwałę dla Narodzonego – mówi Dominika.

Kolędy i nie tylko...

Tak jak było wspomniane, inicjatywa w całości stworzona jest przez płocką młodzież z kilku wspólnot, takich jak Laboratorium Wiary RRN. W ciągu roku angażują się w różne działania, uczestniczą w rekolekcjach i wyjazdach. Część z nich przy takich okazjach wspiera je własnie śpiewem. Na co dzień pracują i uczą się w różnych częściach Polski

(i świata!), więc okres świąteczny to taki czas, gdy mogą się wszyscy spotkać, ponieważ przyjeżdżają do swoich domów na Boże Narodzenie.

Rodzinne kolędowanie organizowane jest już po raz kolejny. Tym razem odbędzie się w piątek, 27 grudnia o godz. 18.00. Rok temu śpiewano w kościele parafii św. Jana, a tym razem w gościnne progi zaprasza Dom Rekolekcyjny Studnia (ul. Górna 1A w Płocku). – Każdy, kto choć raz uczestniczył w naszym spotkaniu, może poświadczyć, że co jak co, ale kolędy to my znamy! – potwierdzają organizatorzy.

Jakie kolędy będzie można zaśpiewać? W zasadzie... wszystkie!

Organizatorzy są otwarci na wszelkie propozycje. Jak mówią, będzie można usłyszeć zarówno tradycyjne polskie kolędy w ciepłych, nieoczywistych aranżacjach, jak i mniej znane utwory o świątecznej tematyce

Kolędnicy mile widziani

Podczas kolędowania nie zabraknie znanych twarzy i głosów tej inicjatywy, ale do zespołu może dołączyć dosłownie każdy. – Zapraszamy wszystkich! Nieważne, czy masz 3, czy 72 lata, czy umiesz śpiewać, czy tylko sprawiasz pozory. Kolędować może każdy – stwierdza członkowie zespołu. Także każdy, kto ma chęć pośpiewać, może się z nią skontaktować i zgłosić się jako kolejny kolędnik

Jak wyjaśnia Dominika, ze względu na to, że czasu, podczas którego wszyscy są w mieście, jest mało, kolędowanie skonstruowali tak, aby próby ograniczyć do minimum – czyli tylko do jednej. Cały program zostaje przygotowany praktycznie w ciągu 2-3 godzin. – Bardzo łatwo jest przekombinować i tak przearanżować kolędy, że nie sposób jej nawet poznać. W prostocie siła! Staramy się grać jak najprościej, nie utrudniać na siłę – tak, aby naprawdę każdy mógł z nami zagrać i zaśpiewać. Tak wypracowaną „bazę” kolędy możemy dobarwiać wzbogacać o nowe pomysły – opisuje przygotowywanie kolędowego programu Dominika.

Jeśli więc ktoś czuje się zachęcony, podsumowujemy – Rodzinne Kolędowanie w Studni, 27 grudnia o godz. 18.00. Każdy jest mile widziany!

Joanna Biała

Życzenia księdza biskupa Mirosława Milewskiego dla czytelników Tygodnika Płockiego

Czas miłości, nadziei, życzliwości

Drodzy Czytelnicy Tygodnika Płockiego!

„Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło” (Iz 9,1) - patrząc w te grudniowe dni Anno Domini 2019 na żłóbek, trwam razem z Wami w radosnym zadziwieniu, że Wszechmogący Bóg stał się dzieckiem i właśnie takim dał się nam poznać, przychodząc jako słaby, bezbronny, potrzebujący opieki Bóg - Człowiek.

Wierzmy, że wszystko, co Bóg stworzył, było dobre. Stwórca postanowił, że koroną stworzenia będzie człowiek. Podzielił się z nami swoją miłością, stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo. Jednak najbardziej zdumiewającym wydarzeniem w dziejach zbawienia nie jest stworzenie człowieka, ale narodzenie Syna Bożego. Wtedy to Bóg z miłości do człowieka stał się jednym z nas.

Chociaż narodzenie Jezusa Chrystusa świętujemy od wieków, to jednak prawda o tym wydarzeniu w żadnym razie nie może nam spowszednieć czy znudzić się. Nie możemy zamykać się na jedną z najważniejszych tajemnic naszej wiary. Boże Narodzenie to nie jest jeszcze jeden z wielu zwyczajów. Jeśli tak będziemy je traktować, pod choinką będą wprawdzie pojawiać się

coraz droższe prezenty, ale między nami zabraknie Boga, który niejako w prezencie ofiarował człowiekowi samego siebie.

Bóg jest wśród nas. W narodzinym w Betlejem Dzieciństwie zbliża się do człowieka i dlatego we wspólnocie, którą tworzymy jako Chry-



stusowy Kościół, możemy doświadczać Jego dobroci i miłości. Jesteśmy Jego Kościołem – wspólnotą, która wierzy w Boże Narodzenie, a także w to, co wydarzy się wiele lat później - w Zmartwychwstanie Jezusa, bo to jest najważniejszą prawdą chrześcijaństwa.

Pan Bóg nie czyni nigdy czegoś, co jest zbędne. Jeśli Niewidzialny Bóg stał się widzialną Miłością, to znaczy, że Jego przyjście do nas w ludzkiej naturze ma sens i że jest dla nas sprawą życia lub śmierci. Jednak znaczenie Bożego Narodzenia mogą odkryć jedynie ci spośród nas, którzy odważnie szukają odpowiedzi na pytania: do kogo przychodzi Ten, którego wyczekiwała ludzkość? Kim On jest? Jaki jest sens Jego przyjścia do nas?

Niewidzialny Bóg stał się widzialną Miłością po to także, aby miłość między ludźmi stała się otąd widzialna i niezawodna. Bóg przyszedł do nas, chociaż wiedział, że zostanie okrutnie skrzywdzony przez wielkich tego świata. Przyszedł na Ziemię, bo marzył o tym, by ludzie, których obdarzył wolnością, znowu stali się podobni do Niego. Największym marzeniem Boga jest świętość człowieka. Za to marzenie Syn Boży oddał życie.

Dlatego życzę i proszę, aby te grudniowe dni były dla Was wszystkich czasem jedności, miłości, nadziei, życzliwości. Niech Bóg rzeczywiście obecny z Wami, przenika serca, współuczestniczy w radości i pozwala przezwyciężyć smutek.

Z okazji świąt Narodzin Chrystusa życzę każdej i każdemu z Was odkrycia na nowo, że największym szczęściem dla człowieka jest troska

o obecność Boga w codziennym życiu oraz dostrzeżenie, że potrzebuje On naszych dłoni, ust, serca i czasu, aby narodziny Miłości mogły przemienić nas i życie naszych bliskich.

Niech nadchodzący Nowy Rok będzie pełen mocy i darów Ducha Świętego, które pomogą odważnie dawać świadectwo chrześcijańskiego życia. Dzisiaj i w całym roku 2020 pamiętajmy o naszych sąsiadach, krewnych oraz wszystkich potrzebujących wsparcia. Niech te świąteczno-noworoczne dni będą wezwaniem do działania na rzecz dobra wspólnego, pełnej szacunku rozmowy, przebaczenia i wzniesienia się ponad spory i nieporozumienia. Otwórzmy się na Boże miłosierdzie, świadomi wyrozumiałości Boga, który przebacza nam nasze przewiny i który prosi, byśmy i my przebaczyli innym.

Z całego serca życzę Wam także Kochani Czytelnicy Tygodnika Płockiego opieki oraz wystawienia Najsświętszej Maryi Panny i świętego Józefa dla każdej rodziny i każdego mieszkańca naszego prastarego grodu nad Wisłą. Niech Nazaret uczy nas, czym naprawdę jest rodzina, tworzona przez rodziców i ich dzieci, wspierana przez babcię i dziadków, kochających się i troszczących się o siebie wzajemnie. Proszę też o wytrwałą modlitwę za nasze rodziny.

Na czas wspólnego świętowania, oktawę Bożego Narodzenia i cały Rok Pański 2020, z serca Wam błogosławię: w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego!

Boże Narodzenie 2019

† Mirosław Milewski
Biskup Pomocniczy Diecezji Płockiej

Zakończył się remont poradni specjalistycznych na Winiarach

Nowocześnie, bezpiecznie, komfortowo

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Winiarach zakończył się remont poradni specjalistycznych i poradni podstawowej opieki zdrowotnej. To pierwszy od kilkunastu lat remont tej części szpitala. Na inwestycję połączoną z zakupem aparatury medycznej i wyposażenia pomieszczeń przeznaczono ponad 17 milionów złotych.

Środki na remont i wyposażenie tej części szpitala pozyskano z budżetu Mazowsza (ponad 11 mln zł) i z UE (ponad 5,5 mln zł). Szpital zyskał nowe, zmodernizowane wnętrza, a także aparaturę i sprzęt medyczny. – *Pacjenci szpitali oprócz specjalistycznej opieki potrzebują także bezpiecznego otoczenia i nowoczesnego sprzętu. Dlatego właśnie inwestycje w szpitalach są zawsze tak istotne. Dzięki środkom przyznawanym przez samorząd województwa chorzy w plockim szpitalu będą mogli dochodzić do zdrowia w komfortowych warunkach, a profesjonalny sprzęt pomoże w szybkiej diagnostyce* – mówił podczas spotkania w plockim szpitalu Adam

Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Prace budowlane prowadzone były w obu budynkach, w których mieszczą się zarówno przychodnia, jak i poradnie. Zakres robót

że pracownia endoskopowa i RTG. Nowe oblicze zyskała rejestracja ogólna. Powiększona została również poczekalnia dla pacjentów. Dodatkowo po wschodniej stronie budynku powstało nowe wejście



T. Radwańska-Juszyńska

Wyremontowana pracownia endoskopowa

prowadzony był w pięciu etapach i obejmował wymianę instalacji sanitarnych i elektrycznych, posadzek, stolarki drzwiowej oraz malowanie ścian. Zmodernizowana została tak-

że przychodni wraz z podjazdem dla karettek dowożących pacjentów na badania u specjalistów. – *Ta inwestycja oznacza przede wszystkim komfort pracy i komfort pobytu dla*

pacjentów korzystających z usług tej części szpitala. Nowoczesny sprzęt pozwala nam mocno iść w kierunku szybkiej diagnostyki i procedur skracających czas pobytu pacjenta w szpitalu. To oznacza, że wiele badań będzie wykonywanych w tym trybie bez konieczności hospitalizowania pacjentów na oddziałach szpitalnych – mówił Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

Projekt obejmował także zakup specjalistycznej aparatury i wyposażenia. Poradnie zyskały m.in. kardiomonitor, bilirubinometr, inkubator otwarty, cyfrowy aparat RTG z opcją fluoroskopii, aparat USG i KTG, zestaw narzędzi do gabinetu zabiegowego, wideogastroskopy, kabinę ciszy czy diatermię z modulem argonowym. Łącznie zakupiono 344 sztuki sprzętu medycznego.

Na tym jednak nie koniec. Już w pierwszym półroczu 2020 r. szpital zakupi również fotel ginekologiczny, stół zabiegowy, wózki do transportu chorych, aparaty USG, fotele do chemioterapii i wiele innych urządzeń mających wpływ na jakość leczenia i szybką diagnostykę.

Inwestycja zrealizowana została w ramach projektu „Zakup aparatury

i modernizacja infrastruktury Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku AOS i POZ”.

Przy okazji uroczystego otwarcia poradni dyrektor Kwiatkowski przedstawił przyszłoroczne plany inwestycyjne. Wśród nich jest między innymi utworzenie do końca 2020 roku ośrodka udarowego. Takie powstaną w pięciu szpitalach podlegających samorządowi województwa mazowieckiego. W tym również w Płocku. – *W roku przyszłym na inwestycje planujemy wydać około 20 mln zł, ale staramy się o kolejne pieniądze. Jest pomysł uruchomienia oddziału rehabilitacji neurologicznej, a być może także i kardiologicznej w naszym szpitalu. Na ten cel chcemy przeznaczyć wolne przestrzenie przy oddziale zakaźnym. Będziemy starali się poprawić stan dróg wewnętrznych, wykonać nowe ogrodzenie terenu szpitala* – przedstawiał przyszłoroczne plany inwestycyjne dyrektor Kwiatkowski.

W ciągu ostatnich 15 lat na inwestycje w plockim szpitalu pozyskano 202 mln zł. Z tego 118 mln z UE, 75 mln z samorządu województwa mazowieckiego i prawie 8 mln zł od sponsorów – w tym od PKN ORLEN, PERN, Urzędu Miasta Płocka. **rad**

Aż z Wiednia przywieźli nam cudowny płomień

Wyjątkowa misja plockich harcerzy

W tym roku plocky harcerze mieli wyjątkową misję do spełnienia. Aż z Wiednia wieźli do Płocka Betlejmskie Światelko Pokoju. W akcji brało udział 5 ochotników. Nie mieli czasu na zwiedzanie. Dniem i nocą czuwali, by światło nie zgasło.

To bardzo poważna akcja. Płomień odpalony z Groty Narodzin Pańskich łatwo zgasnąć. Musi pokonać wiele granic państw, by dotrzeć do ludzi w całej Europie. W Polsce mamy je dzięki harcerzom. – *Gdy skauci przekazują nam światelko, zaczyna się dla nas bardzo ważny moment. Nie możemy dopuścić, by płomień zgasł. Odpalamy kilka świec i cały czas czuwamy przy nich* – mówi Agnieszka Albertowska z Komendy Hufca Płock.

Związek Harcerstwa Polskiego już od 29-lat przekazuje Betlejmskie Światło Pokoju. Mimo niesprzyjających warunków politycznych na terenie autonomii palestyńskiej nie zdarzyło się, by światło, które jest znakiem pokoju i symbolem pojednania między narodami, nie wyruszyło z Betlejem w swoją drogę.



Rafał Dominik

Podczas niedzielnej Wigilii przed Ratuszem harcerze przekazali Betlejmskie Światelko Pokoju Andrzejowi Nowakowskiemu prezydentowi miasta Płocka

Takim darem skauci z całej Europy, a wśród nich harcerki i harcerze ZHP pragną podzielić się ze wszystkimi. Niosąc lampion z Światłem do parafii, szkół, szpitali, urzędów i domów, dzielą się radosną nowiną i krzewią największe uniwersalne wartości braterstwa i pokoju.

Tak samo będzie i w Płocku. Po przekazaniu Betlejmskiego Światelka Pokoju podczas niedzielnej mszy świętej w katedrze, a potem podczas wigilii przez ratuszem harcerze przez cały tydzień będą odwiedzać wszystkie plockie instytucje z charakterystycznymi latarenkami.

mi. W piątek, 20 grudnia światelko trafi do Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie odbędzie się przekazanie go do wszystkich szkół. W niedzielę, 22 grudnia zapłonę we wszystkich parafiach. Każdy będzie mógł je odpalić do swoich świec, by zanieść je do domu.

Harcerze przygotowali już całą mapę swych wędrówek. Pojawiają się w urzędach, ogrodzie zoologicznym, redakcjach, komendach policji i straży pożarnej, Książnicy Płockiej, POKiS-ie, MDK-u. – *Wszyscy na nas czekają. A chyba najbardziej wruszające są odwiedziny w szpitalu Św. Trójcy. Nasze delegacje pojawiają się na oddziale neonatologicznym, gdzie przychodzą na świat dzieci. To bardzo wymowne i wruszające przy okazji świąt Bożego Narodzenia* – mówi Agnieszka Albertowska z Komendy Hufca Płock.

Poza samym faktem przekazania Betlejmskiego Światelka Pokoju plockanom, harcerze w ostatni weekend brali też udział w wyjątkowym zlocie. W tym roku po raz pierwszy Chorągiew Mazowiecka ZHP podjęła inicjatywę zorganizowania Zlotu „Mazowieckiego przekazania Betlejmskiego Światła Pokoju”. W przedsięwzięciu wzięło udział ponad 500 zuchów, harcerzy i instruktorów Chorągwi Mazowieckiej ZHP. Zakwaterowani byli w Ekonomiku i Budowlance. Potem przez dwa dni na plockiej starówce było szaro od mundurów, a to za sprawą ekumenicznej gry miejskiej, podczas której harcerze poznawali cerkiew, katedrę Mariawitów, czy też zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia Bożego. Specjalnie dla harcerzy Opowieść Dramatyczny wystawił „Opowieść Wigilijną”. Przewidywane też było spotkanie dla wszystkich uczestników zlotu w komendzie hufca Płock.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Politechnika zaprasza do udziału w konkursie

Matematyczni prymusi

Płocka Filia Politechniki Warszawskiej zaprasza do udziału w konkursie matematycznym „Continuum 2020”. To już piąta edycja ogólnopolskiego konkursu,

w którym na uczestników czekają nagrody pieniężne i indeksy.

Konkurs ma obecnie zasięg ogólnopolski. Od początku ma na celu popularyzację wiedzy i umiejętności

matematycznych. Ale także motywowanie uzdolnionej matematycznie młodzieży do zdobywania wiedzy, a nauczycieli do pracy z pasjonatami matematyki.

Organizowany jest przez Politechnikę Warszawską Filię

w Płocku (koordynator części dla szkół średnich) oraz Zespół Szkół Centrum Edukacji im. I. Łukasiewicza (koordynator części dla szkół podstawowych). Od niedawna, oprócz nagród rzeczowych i pieniężnych, laureaci uzyskują również indeksy na wybrane kierunki studiów prowadzone przez Politechnikę Warszawską. W pierwszym etapie uczestnicy będą się zmagali z pytaniami zamkniętymi (test wielokrotnego wyboru), w drugiej części będą

również musieli wykazać się umiejętnościami rozwiązywania zadań otwartych.

Zapisy przyjmowane są do 20 grudnia. Warto się pośpieszyć, ponieważ z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, organizatorzy zastrzegają sobie prawo do wcześniejszego zamknięcia zapisów. Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie: <https://www.pw.plock.pl/Kandydaci/Ogolnopolski-Konkurs-Matematyczny-Continuum-2020>.

rad

Dobra wiadomość dla mieszkańców lewobrzeżnej części Płocka

W Gąbinie budują gazociąg

Mieszkańcy lewobrzeżnej części Płocka wciąż czekają na budowę sieci gazowej. Mamy dobre wiadomości. Rozpoczęła się budowa gazociągu w Gąbinie. Przez Łąck zostanie on doprowadzony do płockich osiedli na lewym brzegu Wisły.

Od 2016 roku Polska Spółka Gazownictwa przygotowuje projekt gazyfikacji lewobrzeżnej części Płocka. Chodzi o osiedla Radziwie, Góry, Ciechomice i pradolina Wisły. Projekt jest realizowany na terenach gmin Płock, Gąbin i Łąck.

W sumie spółka zamierza wybudować 82 kilometry gazociągów. 24 kilometry sieci powstanie w gminie Gąbin, w lewobrzeżnej części Płocka 33 kilometry i w gminie Łąck 25 kilometrów. – Wspólnie z radną Teresą Kijek odwiedziliśmy teren budowy gazociągu w Gąbinie. To dla nas bardzo istotne przedsięwzięcie. Od dłuższego czasu tworzymy grupę przedstawicieli samorządów różnych szczebli, zachęcając do wsparcia tej inwestycji. Fakt, że w Gąbinie są już układane rury, oznacza, że Polska Spółka Gazownictwa nie wycofa się już tej inwestycji. Będą realizowane kolejne jej etapy. W efekcie powstaną główne gazociągi, do których mieszkańcy będą mogli sukcesywnie podłączać swoje nieruchomości – mówi radny Tomasz Kominek.



profil FB T. Kominka

W Gąbinie rozpoczęła się już budowa gazociągu, który swoim zasięgiem obejmie także lewobrzeżną część Płocka

Radny zwraca uwagę, że nie wszystkich mieszkańców może być stać finansowo na podłączenie do sieci gazowej. – Dlatego zachęcamy władze samorządowe Płocka, po-

wiatu i województwa do tworzenia instrumentów finansowych, które to ułatwią. To korzyści dla wszystkich. Przede wszystkim poprawi się jakość powietrza. Większą wartość będą

miały grunty – tłumaczy Tomasz Kominek.

W dalszej kolejności zostaną wybudowane gazociągi w miejscowościach Dobrzyków, Górki, Nowe Grabie, Grabie Polskie, Koszelówka. Do końca zbliża się opracowywanie projektów na ulicach Ciechomickiej i Krakówka. Jeszcze w tym roku spółka ma otrzymać pozwolenie na budowę tej części sieci. Bardzo zaawansowany jest projekt na osiedlu Radziwie. Został on podzielony na dwa etapy – po lewej i prawej stronie linii kolejowej.

Spółka będzie musiała poczekać przynajmniej do 2023 roku z budową gazociągu wzdłuż ulicy Dobrzykowskiej, gdzie obowiązuje jeszcze gwarancja na wykonane jakiś czas temu prace drogowe. – Pod koniec sierpnia okazało się, że z uwagi na procedury gwarancyjne ulica Dobrzykowska wraz z przyległymi do niej ulicami zostanie wyłączona z projektu. Taka sytuacja stawiała pod znakiem zapytania możliwość przyłączenia w ramach projektu strategicznego. Oczywiście mieszkańcy mieliby w przyszłości możliwość przyłączenia, ale procedura byłaby z pozycji klienta prywatnego, indywidualnego. Zwróciłem się z prośbą do zarządu PSG o ponowne rozważenie możliwości proceduralnych i wzięcia pod uwagę interesu społecznego mieszkańców i nie wykluczania nas ze strategicznego projektu. Z podobną prośbą zwróciłem się do Miejskiego Zarządu Dróg. Zdamy sobie sprawę, że przed nami jest realizacja, ale poczeka-

my na nią z cierpliwością – mówiła podczas jednej z sesji Rady Miasta radna Teresa Kijek.

Już we wrześniu władze powiatu płockiego podjęły decyzję o umieszczeniu sieci gazowej w pasach dróg powiatowych, tak aby prace mogły się jak najszybciej rozpocząć.

Przy okazji warto wspomnieć, że budowa gazociągu trwa także na ulicach Boryszewskiej, Urodzajnej, Trasie T. Mazowieckiego i Zbożowej. Tu prace potrwają do końca kwietnia przyszłego roku.

Harmonogram prac przy budowie gazociągu Gąbin – Łąck – Płock:

Budowa etapu pierwszego planowana jest pomiędzy ostatnim kwartałem 2019 r. a drugim kwartałem 2020 r. i obejmuje: przebudowę gazociągu w Gąbinie i budowę nitki gazociągu z Gąbina, przez Dobrzyków do Ciechomic.

Etap drugi obejmuje budowę gazociągu w ulicach: Ciechomska, Łącka, Krakówka, Piwna, Ziółowa, Nauczycielska, Edukacyjna, Nizinna, Dobrzykowska, Tokarska, Sannicka, Wąska, Gąbińska w lewobrzeżnej części Płocka. Większość prac ma być zrealizowana w przyszłym roku, z wyjątkiem ul. Dobrzykowskiej.

Etap trzeci obejmuje prace w Górkach (ul. Bukowa i Modrzewiowa), w Dobrzykowie oraz odcinek pomiędzy miejscowościami Grabie i Koszelówka.

W 2021 roku ma powstać gazociąg w Płocku (ul. Jeziorna, Łącka, Grabińska) oraz w Grabinie i Łącku (odcinek Warszawska – Gajowa).

Pomiędzy trzecim kwartałem 2020 r. a czwartym kwartałem 2021 r. ma być budowany gazociąg w Radziwie.

Ostatni etap (czwarty kwartał 2020 r. - trzeci kwartał 2021 r.) budowa gazociągu na osiedlu Góry w Płocku oraz w gminie Łąck.

(jac)

WOT gotowe do wsparcia służb ratowniczych i samorządów

„Parasol” Terytorialsów nad Płockiem

Specjaliści z zakresu bezpieczeństwa oraz przedstawiciele administracji samorządowej zapoznali się w ubiegłym tygodniu z możliwościami 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w zakresie reagowania kryzysowego. Była to piąta - ostatnia - edycja projektu „Parasol” w województwie mazowieckim organizowana przez 6 MBOT, tym razem przez 64 batalion lekkiej piechoty z Płocka.

– Od kilkunastu miesięcy cieszymy się z obecności Wojsk Obrony Terytorialnej w Płocku. Jestem przekonany, że będziemy wielokrotnie mieć okazję współpracować. Dla mnie, jako prezydenta, świadomość obecności WOT to powód do dumy, ale też pewność, że posiadamy wsparcie w trudnych sytuacjach kryzysowych. W Płocku, od kiedy jestem prezydentem, pojawiały się różne sytuacje, wymagające współdziałania wielu służb, tak abyśmy mogli reagować właściwie na zagrożenia. To z jednej strony obecność potężnego zakładu rafinerii-petrochemicznego oraz szeregu zakładów podwyższonego ryzyka. Z drugiej strony to Wisła, która jest wciąż dużą rzeką, wymagającą bacznej obserwacji i reagowania, gdy nadchodzą kolejne fale powodziowe – mówił podczas ubiegłotygodniowych warsztatów prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Jako przykład doskonałej współpracy służb w sytuacji zagrożenia prezydent podał ewakuację mieszkańców bloku oraz dwóch pobliskich placówek oświatowych z powodu zagrożenia wybuchem materiałów niebezpiecznych.

O strukturze organizacyjnej WOT oraz ich zadaniach opowiadał szef sztabu 6 MBOT płk Przemysław Kubicki. Już teraz do zadań w zakresie zarządzania kryzysowego swoje zadania wykonują żołnierze batalion lekkiej piechoty z Grójca, a od początku przyszłego roku do takich zadań będą gotowe kolejne pododdziały 6 MBOT.

Celem projektu „Parasol” jest wypracowanie optymalnego modelu wykorzystania potencjału wojska w procesie zarządzania kryzysowego, a także poszerzenie wiedzy i świadomości władz samorządowych i służb ratowniczych w zakresie możliwości wsparcia wojskowego w przypadku zagrożeń niemilitarnych. Istotnym aspektem projektu jest wypracowanie metod współpracy tak, aby optymalnie skrócić czas użycia żołnierzy WOT i usprawnić niesienie pomocy lokalnej społeczności. W ramach projektu organizowane są warsztaty, szkolenia i spotkania, które są najlepszą formą budowania wzajemnego zaufania, wymiany doświadczeń oraz identyfikacji wzajemnych potrzeb. Projekt ma charakter cykliczny i stopniowo będzie realizowany w całym województwie mazowieckim.

W warsztatach uczestniczyli przedstawiciele samorządów i podległych im służb oraz instytucji od-

powiedzialnych za zarządzanie kryzysowe z Płocka oraz powiatów: płockiego, gostynińskiego, sochaczewskiego i sierpeckiego.



J. Danieluk

Żołnierze WOT są gotowi nie tylko do wykonywania zadań o charakterze militarnym, ale także do niesienia pomocy i wsparcia służb ratowniczych w czasie klęsk żywiołowych

Eksperci zapoznają się m.in. z elementami, które 64 batalion lekkiej piechoty z Płocka będzie utrzymywał w systemie zarządzania kryzysowego MON od 1 stycznia 2020 r.

Podczas ubiegłotygodniowych warsztatów Terytoriali zaprezentowali między innymi moduł zadaniowy. Jest to zespół pojazdów, sprzętu i wyposażenia, który może zostać użyty w przypadku wystąpienia sytu-

acji kryzysowej. Składa się on m.in. z samochodów ciężarowo-terenowych, quadów, cysterny do przewożenia wody pitnej, masztu oświetleniowego, pił spalinowych czy agregatów prądotwórczych. W zależności od potrzeb moduł może być uzupełniany o dodatkowy sprzęt, a jego elementy składowe mają zapewnić działanie niezależnie od warunków pogodowych, w dzień i w nocy.

6 MBOT utrzymuje w całodobowej gotowości Zespoły Oceny Wsparcia, których głównym zadaniem w przypadku wystąpienia zagrożenia - jest ocena sytuacji, nawiązanie współpracy z administracją cywilną i terenową administracją wojskową, oszacowanie w jakie siły i środki ma być wyposażony moduł zadaniowy oraz jaki sprzęt powinien zostać użyty z pozostałych zasobów Sił Zbrojnych RP. Dzięki terytorialnemu charakterowi WOT, Zespół może być jednym z pierwszych na miejscu zdarzenia i przygotować warunki do jak najszybszego wejścia modułu zadaniowego do akcji. Kolejnym elementem systemu jest Zespół Wsparcia Odbudowy wypełniający niszę, która dziś powstaje po tym, jak siły i środki użyte w sytuacji kryzysowej, kończą swoje działanie. Już po minięciu bezpośredniego zagrożenia zespół WOT może brać udział w przywracaniu normalnego funkcjonowania na terenach objętych skutkami kryzysu. Elementy systemu zarządzania kryzysowego WOT stanowią integralną część systemu zarządzania kryzysowego resortu obrony narodowej. Zgodnie z decyzją ministra obrony narodowej siły i środki Wojsk Obrony Terytorialnej z 6 MBOT zostały włączone do systemu zarządzania kryzysowego. Celem WOT jest uzupełnianie, a nie dublowanie możliwości cywilnych służb. (jac)

Wesołych Świąt



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

*Liczmy Państwu wyjątkowo pięknych
Świąt Bożego Narodzenia,
Wypełnionych zapachem domowego ciasta,
melodią wzruszającej kolędy,
Ciepłem płynącym z serc najbliższych.
Niech te Święta i każdy dzień 2020 roku
Będą obfite w pomyślność i same dobre wiadomości.
Niech każdemu z Państwa dopisuje zdrowie,
a szczęście zapuka do wszystkich drzwi.
Wszystkiego dobrego od Samorządu Powiatu Płockiego!*

*Przewodniczący Rady Powiatu
Lech Dąbrowski*

*Wicestarosta
Iwona Sierocka*

*Starosta Płocki
Mariusz Bieniek*



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej Mazowsza Płockiego zaprasza

Fundusze i pomoc za dobry pomysł

Chcesz rozpocząć własną działalność gospodarczą? Przeszkodą nie jest ani brak funduszy, ani fakt, że od lat nie masz pracy. Wystarczy pomysł. Z kolei pomoc w jego realizacji znajdziesz w Ośrodku Wsparcia Ekonomii Społecznej Mazowsza Płockiego prowadzonym przez Centrum Innowacji Społeczeństwa Informacyjnego. Centrum od lat pomaga osobom wykluczonym przez bezrobocie czy niepełnosprawność w otwieraniu przedsiębiorstw społecznych. To dobra droga do tego, by realizować swoje pomysły i zarabiać na życie.

Obecnie działa już na naszym rynku 13 spółdzielni społecznych, które skorzystały ze wsparcia finansowego na tworzenie miejsc pracy dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji na rynku pracy. W ostatnich dwóch latach utworzone zostały m.in. Bon Appetit Spółdzielnia Socjalna, Sensowni Spółdzielnia Socjalna, Color Spółdzielnia Socjalna, Proforma Spółdzielnia Socjalna, Dobra Szamka Spółdzielnia Socjalna, Wioska Słowiańska Spółdzielnia Socjalna, Wisła Spółdzielnia Socjalna. Wszystkie spółdzielnie powstały przy wsparciu OWES Mazowsza Płockiego. Działają na terenie subregionu płockiego, tj. Miasta Płocka oraz powiatów płockiego, sierpeckiego i gostyńskiego. Jest szansa, by powstały kolejne. – *Naszym celem jest utworzenie przedsiębiorstw społecznych, w któ-*

rych powstaną miejsca pracy dla osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym i utrzymane będą przez minimum 12 miesięcy od dnia przyznania dotacji oraz utworzenie miejsc pracy w istniejących już spółdzielniach społecznych na podobnych zasadach – mówi Beata Puda, prezes CISI.

Cały czas prowadzony jest nabór chętnych. Co można zyskać? Dotacje i pomoc. Wsparcie inwestycyjne dla nowo tworzonej i istniejącej przedsiębiorstw społecznych wynosi 14 tys. zł na jednego członka spółdzielni zagrożonego wyklucze-

niem społecznym, przy czym opcja ta dotyczy nie więcej niż 5 członków. Przewidziane jest też wsparcie pomostowe w wysokości 1 tys. zł na jednego członka spółdzielni przez 6 miesięcy od rejestracji. Ponadto OWES obejmuje również szkolenia oraz doradztwo ogólne, prawne, księgowe, finansowe i biznesowe; a także coaching i mentoring biznesowy prowadzony przez doświadczonych przedsiębiorców.

Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej Mazowsza Płockiego zaprasza do współpracy. Biuro prowadzącego OWES Centrum Inno-

wacji Społeczeństwa Informacyjnego mieści się w Alejach Kilińskich 12A w Płocku (budynek ECG). Dodajmy, że prowadzi działalność na podstawie akredytacji „AKSES” przyznanej przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020, Osi priorytetowej IX. Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.3 Rozwój ekonomii społecznej. **BeeS**



Aeroklub czeka na chętnych

Chcesz zostać pilotem?

W przyszłym roku Aeroklub Ziemi Mazowieckiej w Płocku zamierza przeszkolić grupę osób, które chcą zdobyć uprawnienia pilota szybowcowego i samolotowego. Szkolenia teoretyczne mają rozpocząć się już w lutym, więc chętni już na początku roku powinni się zgłosić do aeroklubu.

– *W tym roku przeprowadziliśmy szereg lotów zapoznawczych, stąd wiemy, że w Płocku są osoby, które*

chcą nauczyć się pilotowania szybowców i małych samolotów. To dobry moment, żeby zgłaszały już swój udział w szkoleniu – mówi prezes AZM Piotr Michałek.

Jednak szkolenie pilotów to nie jedyne plany miłośników lotnictwa zrzeszonych w AZM na przyszły rok. Największe nadzieje wiąże z możliwością rozwoju płockiego lotniska. Wszystko dzięki decyzji radnych sprzed kilkunastu tygodni o przeznaczeniu 500 tysięcy złotych na zaprojektowanie pasa startowego

z prawdziwego zdarzenia. – *Rozmawiamy z przedstawicielami Urzędu Miasta Płocka o konkretnych wymaganiach, jakie musi spełniać pas startowy. To są już konkretne przygotowania do ogłoszenia przetargu na jego zaprojektowanie* – mówi Piotr Michałek.

W październiku opisywaliśmy, jakie możliwości daje rozwój General Aviation dla płockiego lotniska. Ma to związek nie tylko z rosnącą popularnością tego segmentu lotnictwa. Chodzi też o rozwój nowych techno-

logii i konieczność przemieszczania się wysoko wykwalifikowanych fachowców pomiędzy oddziałami firm rozrzuconymi nie tylko po całym kraju, ale też w Europie.

Płocki Aeroklub ze 105 hektarów powierzchni skurczył się do 39 hektarów obecnie. Pomimo uzgodnień przez siedem ostatnich lat nie zostały podjęte żadne działania przybliżające budowę pasa startowego z prawdziwego zdarzenia. Od kilku lat na terenie płockiego lotniska działa także lądowisko dla helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Loty ratownicze, co zrozumiałe, mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Sąsiedzi doskonale się ze sobą dogadują planując i koordynując wszystkie operacje tak,

żeby sobie nie przeszkadzać. Warto wspomnieć, że płocka stacja HEMS przeszła właśnie remont i Eurocopter 135 LPR – Ratownik 18 korzysta już z przebudowanego i unowocześnionego hangaru z przesuwaną platformą do startów i lądowań.

Jeszcze w 2017 roku AZM miał ponad 70 hektarów gruntów, ale została z nich wydzielona działka 175/11 poza teren lotniska, co potwierdziła decyzja Urzędu Lotnictwa Cywilnego. To spowodowało ograniczenie możliwości rozwoju infrastruktury lotniska. Na wspomnianej działce mogą powstawać obiekty pod działalność przemysłową. W 2018 roku zmienił się zarząd Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. To spowodowało też zmianę relacji pomiędzy płockimi miłośnikami lotnictwa i władzami miasta.

Dziś płocki miłośnik lotnictwa mają nadzieję, nie tylko na rozpoczęcie przygotowań do budowy pasa startowego. Sami starają się pozyskać także inwestorów dla miasta. Chodzi o rozmowy z firmą z południa kraju, która jest zainteresowana otwarciem w centrum Polski serwisu dla helikopterów. AZM chce też przekonać władze miasta, aby na wspomnianej działce 175/11 mogłyby powstać prywatne hangary. Miasto mogłoby wykorzystać pieniądze pochodzące ze sprzedaży gruntów pod ich budowę na sfinansowanie budowy betonowego pasa startowego. Taka inwestycja byłaby też impulsem do rozwoju lotniska. Większe zainteresowanie lotniskiem AZM jako lotniskiem biznesowym pociągnęłoby też za sobą konieczność stworzenia zaplecza dla załóg i pasażerów. Z pewnością potrzebne jest wybudowanie niewielkiej bazy hotelowej zapewniającej noclegi w przypadku złych warunków atmosferycznych, restauracji, miejsca do odpoczynku w przerwie w czasie lotu.

Władze aeroklubu czynią też starania w celu rozbudowy infrastruktury. Chodzi między innymi o budowę nowej stacji paliw do tankowania samolotów. – *Coraz częściej mamy pytania o możliwość zatankowania na naszym lotnisku* – mówi Piotr Michałek.

Już teraz możemy zdradzić, że na przyszły rok AZM zaplanował ciekawe wydarzenia. Na razie nie możemy zdradzić szczegółów, ale udało nam się dowiedzieć, że chodzi o dwie imprezy rangi Pucharu Polski. To nie wszystko, AZM zamierza prowadzić edukację lotniczą wśród najmłodszych płoczan i stara się o jego finansowanie ze środków urzędu miasta.

Jacek Danieluk

WYPRZEDAŻ MITSUBISHI

TANIEJ O VAT*

5 LAT

GWARANCJI

MICHALSKI MOTORS
 ul. Mazowiecka 6a
 Płońsk
 Tel. 23 662 93 34
www.michalskimotors.pl

MITSUBISHI MOTORS
 Drive your Ambition

*Z uwzględnieniem m.in. kwoty rabatu i potencjalnego odliczenia 50% wartości VAT. Oferta dostępna wyłącznie dla przedsiębiorców, dotyczy modeli Outlander oraz Eclipse Cross. Szczegóły u autoryzowanego dealera Mitsubishi. Informacje na temat złomowania samochodów Mitsubishi oraz przydatności do recyklingu są dostępne na www.mitsubishi.pl. Spalanie w cyklu mieszanym: 7,5 – 8,7 l/100 km. Średnia emisja CO₂ w cyklu mieszanym: 170 – 196 g/km.

Wolontariusze zawieźli na Ukrainę i do Mołdawii paczki świąteczne

Paka dla Rodaka

Za kilka dni spotkamy się przy świątecznym stole, złożymy sobie życzenia i zasiądziemy do uroczystej wigilijnej kolacji. Być może w niektórych domach będzie się wspominać ludzi, którzy nie z własnej woli żyją z dala od ojczystego kraju w niedostatku, często na skraju ubóstwa. To właśnie oni, rodacy mieszkający na Wschodzie, z nadzieją czekają na przedświąteczny okres. Wtedy bowiem witają płożan, którzy przewiozą im nie tylko dobre słowo, ale także jedzenie, a dla dzieci słodycze, by mogli godnie przeżyć święta Bożego Narodzenia.

Fundacja Rozwoju Mikrospołeczności „PER ASPERA AD ASTRA” po raz czwarty zrealizowała projekt „Paka dla Rodaka”, zakładający pomoc i wsparcie dla Polaków, którzy ze względu na burzliwe dzieje naszego narodu znaleźli się poza granicami kraju. W tym roku delegacja 32 płożan, z ponad 210 paczkami dla rodzin i 180 ze słodyczami odwiedziła Ukrainę i Mołdawię.

Przez cały listopad wolontariusze zbierali produkty z długim terminem przydatności oraz słodycze, którymi obdarowane zostały dzieci. Wcześniej każda szkoła dostała



Fundacja Rozwoju Mikrospołeczności

Grupa wolontariuszy pojechała na Ukrainę i do Mołdawii z „Pakami dla Rodaka”

„przydział”, zbierane były ustalone produkty. Chodziło o to, by nie było nadmiaru makaronu, a zbyt mało na przykład oleju. 3 grudnia odbyło się pakowanie wszystkich zebranych produktów, a następnego dnia wolontariusze pojechali z darami.

goim. Tadeusza Kościuszki z Gostynina oraz wolontariusze z Płockiego Wolontariatu, Zespołu Tańca Ludowego Masovia, Miejskiego Przedszkola nr 1 i Niepublicznego Przedszkola i Żłobka Pinokio w Płocku.

Cała 32-osobowa grupa wyjechała na Ukrainę 4 grudnia po południu. Rano zawitali do Kamieńca Podolskiego. – W Kamieńcu spotkaliśmy się z rodzinami i dziećmi. Dorosli otrzymywali produkty spożywcze, dzieciaki słodycze i upominki – wspomina jedna z organizatorek akcji, dyrektor SP 12 Agata Bogiel.

Po nocy spędzonej na rozmowach z rodakami – wszyscy mieszkali u rodzin, ruszyli w dalszą drogę, na Mołdawię. – W Bielcach, mieście partnerskim Płocka, byli-

wcześniej, mieli okazję do wspomnień – opowiadała Agata Bogiel po powrocie.

W sobotę grupa pojechała do Głodian i Styrzcy na Mołdawię. Wszędzie byli witani z ogromną radością, Polacy czekali na nich z występami, atmosfera spotkań była świąteczna i magiczna.

Do tych, którzy nie mogli dojechać na spotkania, wolontariusze dojeżdżali z paczkami. Nie trzeba dodawać, że wszędzie witani byli z ogromną radością i wdzięcznością.

W drodze powrotnej do kraju ekipa odwiedziła Lwów. Wszyscy poszli na Cmentarz Łyczakowski i Orląt Lwowskich, a potem musieli swoje odczekać na granicy i wrócili pełni wrażeń do Płocka.

– Wszędzie byliśmy wspaniale witani, widać było, że rodacy na nas czekają, że bardzo potrzebują paczek, które im przywozimy. Jestem pod ogromnym wrażeniem naszej młodzieży, wolontariuszy, z którymi pracujemy już nie po raz pierwszy. Ich zaangażowanie, od momentu rozpoczęcia akcji, czyli zbierania produktów, przez pakowanie i rozwożenie, było niesamowite. Mimo trudnych warunków na miejscu, absolutnie nikt nie marudził, wszyscy chętnie pomagali, na każdym kroku widać było, że są przejęci swoją rolą. Zdajemy sobie sprawę, że paczki, które zawieźliśmy na Ukrainę i do Mołdawii, to kropla w morzu potrzeb, ale przynajmniej mogliśmy tyle zrobić – tłumaczy A. Bogiel.

Koordynatorem projektu „Paka dla Rodaka” jest Albert Dyna z Fundacji Rozwoju Mikrospołeczności.

Jola Marciniak

Zamiast kolorowych zdjęć modelek – portrety bezdomnych

Fotografie z historią

Żyjemy w świecie obrazkowym. Media społecznościowe atakują nas setkami zdjęć każdego dnia, a mimo to są takie fotografie, przy których zatrzymujemy się na dłuższą chwilę. Zwłaszcza, gdy dołączona do nich zostaje prawdziwa, poruszająca historia. Sylwester Nesteruk, fotograf pasjonat, do swojego projektu Portret Sugestywny nie wybrał celebrytów czy ładne widoki, a osoby głównie bezdomne. Dlaczego?

Ktoś mógłby pomyśleć, że wystarczy wyjąć smartfona z dobrym aparatem i uchwycić ładny moment,

aby stać się fotografem. Natomiast Sylwester przyznaje, że myśl o fotografii kielkowała w jego głowie powoli. Zanim kupił swój pierwszy aparat, dużo czytał na ten temat, aby zakup ten był w pełni przemyślany i świadomy. Od tego momentu fotografia to jego pasja, zawodowo natomiast zajmuje się czymś zupełnie innym. – Nie powinno się oceniać wartości danej twórczości przez pryzmat tego, czy się na tym zarabia, bo z tym bywa różnie – tłumaczy.

Sylwester wspomina, że zawsze chciał tworzyć coś własnego. Swego czasu grał też amatorsko na gitarze elektrycznej. Później pojawił się aparat i jak mówi – fotografowanie wszystkiego i niczego. Na początku była nauka, poznawanie

fotograficznego świata i siebie w nim, a także nabieranie doświadczenia i określanie własnego celu w tworzeniu zdjęć. – Pamiętam, jak wtedy mówiłem, że fotografia ludzi kompletnie mnie nie interesuje. Dzisiaj jest na odwrót, ponieważ zajmuję się tylko tym i mój obecny projekt to właśnie portrety – opowiada.

Pierwiastek autentyczności

Sylwestra nie interesują zdjęcia noworodków czy modelek, wybrał całkowicie inną drogę. W projekcie Portret Sugestywny występują w większości osoby bezdomne, choć nie jest to ścisłą regułą. – Swoje fotografie określam jako portret reportażowy, ze względu na dołączoną do niej rozmowę, a raczej monolog – bo tak to jest widziane ze strony odbiorcy – fotografowanej osoby – wyjaśnia. Ten wybór osób do portretów podyktowany jest osobistymi zainteresowaniami fotografa. Przyciągnął go do tego akcent autentyczności życia, nie tylko kreacja artystyczna.

Jak mówi, poznaje przyczyny bezdomności, dowiaduje się jak wygląda życie żyjących w niej osób. – Projekt nie ma zaginać rzeczywistości, wybielać daną grupę społeczną lub ją piętnować. Staram się zachowywać maksymalną neutralność. Nie dopisuję nic od siebie, nie zmieniam, nie sugeruję – tłumaczy Sylwester. Dlatego jeśli w wypowiedzi są jakieś błędy, to je zostawia. Wulgaryzmy cenzuruje, ale w czytelny sposób.

Co ciekawe, według fotografa praca z takimi osobami zwykle przebiega mile i bezproblemowo. Ponieważ się nie znają, a rozma-

wiają na trudne i osobiste tematy, ważny jest szacunek i zaufanie. Dla Sylwestra ważna jest szczerść, ale jak sam przyznaje, nie ma wpływu na takie rzeczy jak myślenie dat, konfabulacja czy nawet kłamstwo: – Jednak mimo wszystko też jest to ten pierwiastek autentyczności rozmowy i pewnego aspektu socjologicznego. Ludzie są różni. Wszyscy.

Dało mi to do myślenia, bo ja też nigdy o takiej sytuacji nie pomyślałem.

Co czas przyniesie...

Sylwester Nesteruk prowadzi projekt od około roku i to na nim się obecnie skupia. Wymaga on bowiem sporo pracy, której nie widać już przy końcowym efekcie. Wyjazdy do innych miast, poszukiwania



Sylwester Nesteruk

Jak dobrze wiemy, bezdomnym może stać się tak naprawdę każdy. Jest to niezaletne od bagażu doświadczeń, choć oczywiście to wszystko, co nam się przytrafia, ma na nas wpływ. Nie każdy też wyładował na ulicy przez alkohol. Czasem pojawiał się on dopiero po utracie domu, a niekiedy wcale. Fotograf opowiada, że spotykał zarówno osoby słabe i bardzo kruche psychicznie, jak i takie, które mimo swojej sytuacji były nastawione do życia pozytywnie. Na pytanie, czego można się nauczyć od osób bezdomnych, Sylwester odpowiada: – Myślę, że najlepiej jak każdy sam coś z tego dla siebie wyciągnie próbując zagłębić się w ludzką psychikę i być może dochodząc do jakichś wniosków. Sam słyszałem często, że ktoś miał wszystko i nawet przez głowę mu nie przeszło, że wyłduje na ulicy.

z ciężkim sprzętem na plecach, próba rozmowy z osobami, które bywały bardzo zamknięte.

Nie oznacza to, że nie myślał już o innych projektach. Na przykład o fotografii więźniów skazanych za ciężkie zbrodnie, odbywających wyroki w więzieniach. Jednak tu mogłoby się pojawić wiele logistycznych problemów. – Kto wie, co czas pokaże. Tak jak kiedyś mówiłem, że nie interesuje mnie fotografia ludzi, a teraz tym się zajmuję. Zobaczymy, co czas przyniesie – podsumowuje.

Każdy, kto chce zobaczyć fotografie Sylwestra Nesteruka z jego projektu Portret Sugestywny i przeczytać załączone do nich opisy, może zajrzeć na jego stronę na Facebooku: facebook.com/portretsugestywny/. Zawsze warto zobaczyć coś innego niż kolejne kolorowe obrazki.

Joanna Biała



Pani Ewie Kowalak
Radnej Powiatu Płockiego

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają:
Rada Powiatu oraz Starosta Płocki
wraz z Zarządem Powiatu
i pracownikami Starostwa Powiatowego w Płocku





Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła
świąt Narodzenia Pańskiego,
odpoczynku od codziennego zabiegania, chwili zadumy,
wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym
i zawodowym
życzą

Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

**Zapraszamy do zwiedzania wystawy
Boże Narodzenie na Mazowszu
do końca lutego 2020 roku**

www.mwmskansen.pl

patronat medialny:



SA-138bn

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu
wiele radości i pokoju.

Wierzimy, że czas spędzony z najbliższymi dla każdego z nas jest
wyjątkowy, napełnia nas dobrą energią do podejmowania wyzwań,
jakie każdego dnia stają przed nami. Z optymizmem i nadzieją
dzielmy się naszą pasją i zaangażowaniem z innymi, aby dobro,
które tworzymy, stanowiło mocny fundament naszej przyszłości.

W nadchodzącym 2020 roku życzymy wszystkim Płocczanom
wielu sukcesów zarówno osobistych, jak i zawodowych.

Zarząd PERN S.A.

PERN

SA-75bn

Na kolejne przejażdżki miejskimi rowerami zaczekamy do 1 kwietnia

Pierwszy pełny sezon zamknięty i podsumowany

To był pierwszy pełny sezon funkcjonowania Płockiego Roweru Miejskiego. Trwał od 1 kwietnia do 30 listopada. Rowerzy wypożyczono prawie 290 tysięcy razy. Okazuje się, że miejskie jednoślady są bardziej popularne wśród mężczyzn niż wśród kobiet.

Płocki Rower Miejski to już 31 stacji - wraz ze stacjami patronackimi sieci handlowych i stacjami w Gulczewie Nowym (gmina Słupno). Do dyspozycji miłośników jednośladów były 304 rowery.

Jak informuje ratuszowy wydział informacji miejskiej, w trwającym od początku kwietnia do końca listopada w mieście rowery miejskie wypoży-



UMP

czono aż 287 359 razy, z czego 79% wypożyczeń to wypożyczenia bezpłatne. Po rower chętniej sięgają mężczyźni - 54%, kobiety rzadziej - 46%. - Do końca listopada w systemie zarejestrowało się w Płocku

już 23064 użytkowników, z czego aż 8768 osób to użytkownicy nowi, którzy zarejestrowali się w 2019 r. Zdecydowana większość osób, które korzystają z Płockiego Roweru Miejskiego, wypożycza go za pomocą

aplikacji na smartfon (92%), a tylko 8% użytkowników korzysta z terminali na stacjach roweru miejskiego. Z PRM najchętniej korzystają ludzie aktywni zawodowo w wieku 30-39 lat oraz osoby uczące się i studiujące w wieku 18-25 lat. Osoby z tych grup wiekowych stanowią ponad połowę wszystkich użytkowników roweru miejskiego - informuje Konrad Kozłowski z referatu informacji miejskiej Urzędu Miasta Płocka.

Statystyka pokazuje, że z roweru miejskiego w Płocku użytkownicy korzystają częściej w drodze do pracy czy szkoły niż w celach rekreacyjnych. To charakterystyczny trend dla dużych miast, gdzie funkcjonuje rower miejski. - Rowerem jeździmy średnio 19 i pół minuty, najczęściej po południu między godz. 15.00 a 21.00. Płocki rekordzista przejechał 217 minut rowerem miejskim. Z roweru najchętniej korzystamy w piątki, a najrzadziej jeździmy we wtorki, ale w stosunku do innych dni tygodnia nie występują duże różnice - dodaje Konrad Kozłowski.

Płoczanie najchętniej jeżdżą magistralą rowerową - drogą rowerową R-1 od skrzyżowania al. Piłsudskiego z ul. Otoklińską do skrzyżowania Al. Kobylińskiego i ul. Bielskiej. Popularne są też ścieżki rowerowe łączące skrzyżowania Kobylińskiego - Bielska i Łukasiewicza -

Miodowa. Popularna jest też trasa wzdłuż ulicy Chopina do skrzyżowania Piłsudskiego - Otoklińska.

Rowerzy miejskie najchętniej wypożyczane są na pięciu stacjach: Kobylińskiego - Bielska (24 435 wypożyczeń), Piłsudskiego - Otoklińska (19 024 wypożyczeń), Pl. Narutowicza (16 241 wypożyczeń), Tysiąclecia - Nowaka (15 354 wypożyczeń), Jachowicza - Sportowa (14 945 wypożyczeń).

Rekordowym dniem pod względem wypożyczeń była niedziela, 7 kwietnia. Wtedy z roweru miejskiego skorzystało aż 2202 osoby. Najchętniej wypożyczanym rowerem był pojazd o numerze 23917. Wypożyczono go 1422 razy w całym sezonie.

Warto dodać, że już pierwszy, niepełny sezon funkcjonowania Płockiego Roweru Miejskiego - od sierpnia do końca listopada 2018 roku - pokazał, że jego uruchomienie było „strzałem w 10”. Docenili to także czytelnicy Tygodnika Płockiego uznając uruchomienie systemu miejskich rowerów za najważniejsze wydarzenie w kategorii „Sport i turystyka” w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza”.

Rok 2019 potwierdził, że budowa sieci ponad 70 km dróg rowerowych w Płocku oraz uruchomienie roweru miejskiego przypadło do gustu płoczanom. (jac)

„Mayday”, „Gwiezdne wojny” i „Judy”

Grudniowy repertuar NK Przedwiośnie

Przedpremierowy pokaz filmu „Judy” z Renée Zellweger w roli cudownego dziecka wielkiego ekranu Judy Garland i polską komedię „Mayday” przygotowało dla widzów, którzy zdecydują się spędzić sylwestrowy wieczór w kinie - NK Przedwiośnie. W grudniu w repertuarze są także: „Jak poślubić milionera” oraz najnowsza część sagi „Gwiezdne wojny” - „Skywalker. Odrodzenie”. 21 grudnia NoveKino Przedwiośnie i Fundacja Pomoc Autyzm zapraszają na seans przyjazny sensorycznie „Wyprawa Magellana”.

18 grudnia o godz. 11.00 w cyklu Kino Seniora zobaczymy komedię „Jak poślubić milionera?”. Główni bohaterowie filmu zamiast czekać, aż ślepy los ześle im upragnioną miłość, biorą sprawy w swoje ręce i zapisują się na kurs gwarantujący znalezienie drugiej połówki. Jeśli przy okazji okaże się, że wybranie serca jest milionerem, nikt nie będzie składać reklamacji. Czy faktycznie istnieją sprawdzone metody uwodzenia, które działają na wszystkich mężczyzn? Co można, a czego absolutnie nie wolno robić na pierwszej randce? Jak znaleźć miłość i nie zepsuć wszystkiego w jeden dzień? Grają: Małgorzata Socha, Mikołaj Roznerski, Justyna Steczkowska, Michał Malinowski, Małgorzata Foremniak, Piotr Polk, Wojciech Meczalski. Po seansie przewidziano poczęstunek. Bilety kosztują 12 zł.

W sobotę 21 grudnia o godz. 10.00 NK Przedwiośnie wraz z Fundacją Pomoc Autyzm zapraszają na kolejny seans przyjazny sensorycznie. Podczas pokazu światła są przyciemnione. Dźwięk jest nieco przycisz-

ny, by nie ogłaszał osób nadwrażliwych. Nie ma też reklam. Można komentować film, śpiewać piosenkę razem z bohaterem, tańczyć razem z nim, wyrażać ekscytację, wędrować po sali. Ponieważ wiele dzieci ze spektrum autyzmu jest na różnego rodzaju dietach, dlatego do kina można przynieść własne przygotowane przez rodziców przekąski. W repertuarze jest „Wyprawa Magellana” (dubbing). Flota pięciu potężnych okrętów opuszcza Sewillę w 1519 roku pod dowództwem Ferdynanda Magellana. Trzy i pół roku później do tego samego portu dopływa już tylko jeden statek, z załogą kilku nastoma osobami na pokładzie, pod kierownictwem Juana Sebastiano Elcano.

22 grudnia o godz. 15.30 w cyklu „Katecheza w Kinie” pokazany zostanie film „Tajemnica Ojca Pio”. Ten dokument to próba ukazania prawdziwego oblicza stygmatyka, który stał się jednym z największych świętych Kościoła. Twórcy zadbał o niepublikowane dotąd materiały: zeznania świadków czy osób, które doświadczyły nawrócenia i uzdrowienia oraz zdjęcia, nagrania i wypowiedzi współpracownicy z San Giovanni Rotondo. Film ujawnia, jak niewyobrażalnego ogromu prób został poddany skromny zakonnik z Pietrelciny: oszczerstwa i poddawanie w wątpliwość stygmatów, podsłuchy zakładane nawet w konfesjonale, kary i prześladowania także ze strony osób związanych z Kościołem. Niezwykle emocje towarzyszą widzowi, gdy śledzi autentyczne nagrania Ojca Pio i słyszy jego charakterystyczny głos. Bilety w cenie 15 zł.

W sylwestrowy wieczór NK Przedwiośnie proponuje dwa filmy: „Judy” oraz „Mayday”. Pomiędzy jednym a drugim pokazem przewidziano poczęstunek i toast lampką szampana. Judy Garland - cudowne dziecko sceny i wielkiego ekranu, dziewczyna, która dzięki niewinnej urodzie,

niezwykłym głosem i szczególnej charyzmie podbiła serca światowej publiczności, przeszła przez cztery burzliwe małżeństwa. W filmie Ruperta Goolda spotykamy ją w momencie, gdy coraz mniejsze zainteresowanie publiczności powoduje, że dostaje coraz gorsze role. Żyjąc marzeniami kobieta, prawie pogodziła się z faktem, że najlepsze już za nią. I wtedy pojawia się niezwykle propozycja. Okazuje się, że w Londynie Judy Garland wciąż jest wielką gwiazdą, a publiczność pragnie oglądać ją na najlepszych scenach. Czy aktorka jest gotowa na skok w nieznane? Czy aby zapewnić szczęście dzieciom, zdecyduje się zostawić je na długie miesiące? Czy tajemniczy młody mężczyzna może być tym, na którego czekała całe życie?

Komedia „Mayday” z Piotrem Adamczykiem w roli głównej to popularna sztuka teatralna przeniesiona na ekran. Janek prowadzi podwójne życie - jest mężem Basi (Anna Dereszowska), z którą mieszka w Warszawie oraz Marysi (Weronika Książkiewicz), z którą dzieli piękny dom na obrzeżach stolicy. Żadna z kobiet nie wie o istnieniu tej drugiej. Wszystko jakoś się układa do czasu, kiedy pewnego dnia na głowę Janka spadną dodatkowe, pozamałżeńskie kłopoty. Ryzyko, że któraś z jego ukochanych dowie się o podwójnym związku, wzrasta dramatycznie, a bohaterowi nie starcza już wymówek, aby ukryć prawdę. Na szczęście z pomocą przychodzi Staszek (Adam Woronowicz). Ale uwaga - każde wymyślone na poczekaniu męskie kłamstwo będzie miało kolosalne skutki.

Bilety na Sylwestra w NK Przedwiośnie kosztują 80 zł. Są do nabycia wyłącznie w kasie kina. W ramach biletu przewidziany jest sylwestrowy poczęstunek (m.in. zimne przekąski, sałatki, patera rolad i mięs pieczonych, koreczki, owoce i słodki bufet). (l.)

Kolejni właściciele samochodów w akcji PKN ORLEN

Loteria potrwa do końca grudnia

Kolejni zwycięzcy Loterii ORLEN odebrali kluczyki do nowych, rodzinnych samochodów. Gratulowała im Patrycja Klarecka, członek zarządu PKN ORLEN ds. Sprzedaży Detalicznej i Robert Kubica, kierowca ORLEN Team. To nie koniec emocji. Loteria potrwa do 31 grudnia, a na jej uczestników czeka jeszcze wiele atrakcyjnych nagród, w tym kolejne 12 samochodów i produkty marki VERVA.

Szczęśliwe zdrażki wylosowano już we wszystkich województwach. Do tej pory do nowych właścicieli trafiło 76 z 88 samochodów Peugeot SUV 3008. Najwięcej do klientów stacji ORLEN w woj. wielkopolskim, dolnośląskim i mazowieckim. Rozdane zostały też miliony produktów marki VERVA - batony proteiny, napoje i energetyki.

- Popularność naszej loterii potwierdza, że obraliśmy słuszny kierunek promocji naszych produktów i wzmacniania rozpoznawalności marki ORLEN. Duża w tym zasługa Roberta Kubicy, który jest twarzą naszej kampanii promocyjnej i jednym z najpopularniejszych polskich sportowców. Skutecznie wykorzystujemy ten potencjał, co odzwierciedlają bar-

dzo dobre wyniki naszego segmentu sprzedaży detalicznej - mówi Patrycja Klarecka, członek zarządu PKN ORLEN ds. Sprzedaży Detalicznej.

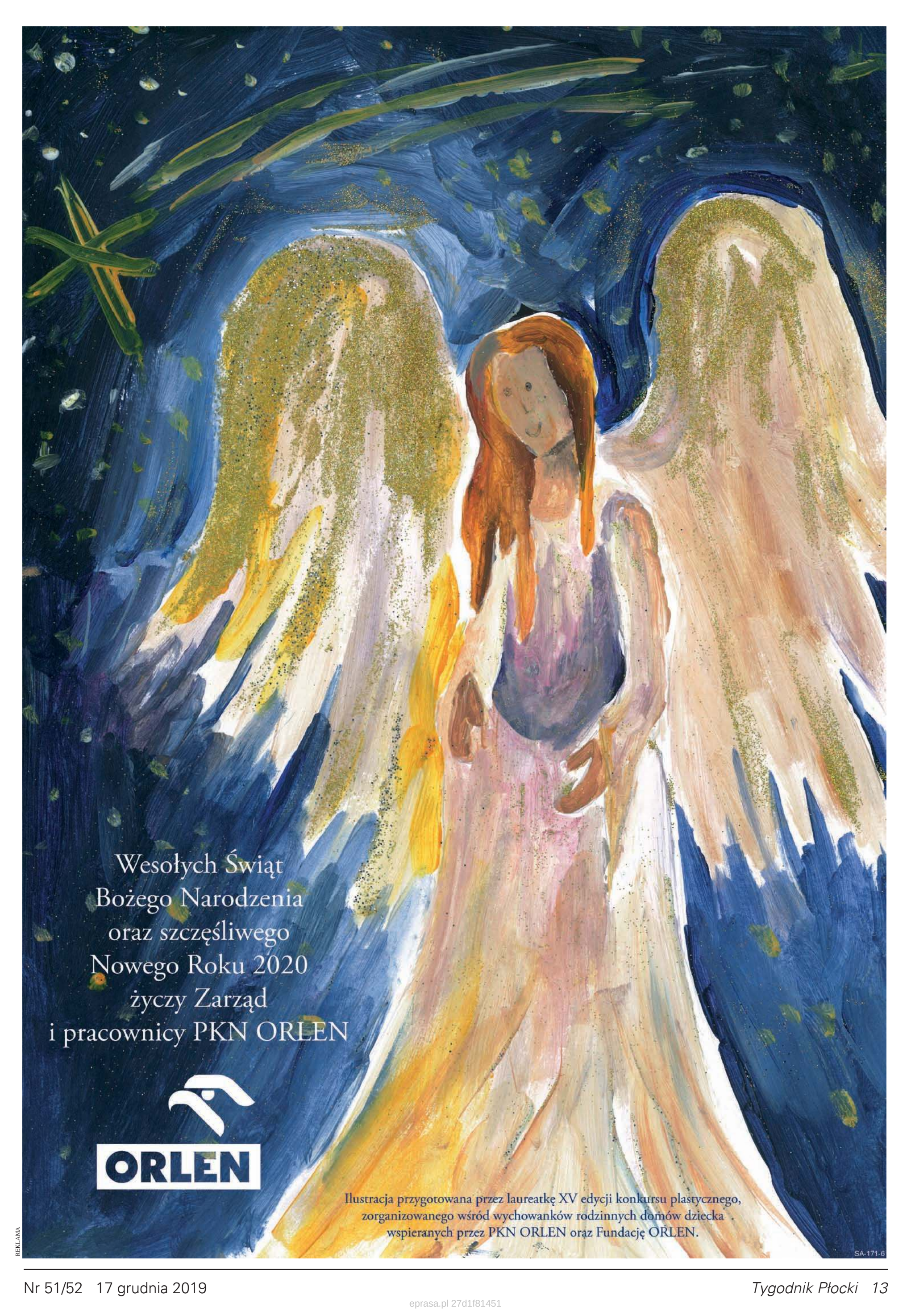
Loteria ORLEN jest rekordowa. Nie tylko pod względem liczby nagród, których przygotowano aż 11,5 mln, ale także ich wartości, przekraczającej 56 mln zł. Szansę na wygraną daje wylosowanie zdrażki. Do jej otrzymania uprawnia zakup jednego z kilkunastu zestawów promocyjnych stop cafe. Największą popularnością cieszy się zestaw składający się z hot doga i gorącego napoju.

Loteria łączy się ze specjalną kampanią produktową, której twarzą jest Robert Kubica. Według badania ARC Rynek i Opinia, sportowca zna niemal każdy dorosły Polak, a prawie 3/4 deklaruje, że wzbudza on sympatię. Co piąty polski kierowca deklaruje, że ze względu na wsparcie przez koncern Roberta Kubicy częściej korzysta z oferty stacji ORLEN.

Współpraca z zawodnikiem ORLEN Team przynosi firmie wymierne korzyści wizerunkowe i biznesowe. Zysk operacyjny w segmencie detalicznym w III kwartale 2019 r. wzrósł o prawie 600 mln zł w porównaniu do danych sprzed roku. O 4 proc. wzrosła sprzedaż paliw w całej Grupie, wyraźnie zwiększyła się też sprzedaż oferty pozapaliwowej, czyli np. produktów gastronomicznych. opr. (t)



PKN ORLEN



Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku 2020
życzy Zarząd
i pracownicy PKN ORLEN



Ilustracja przygotowana przez laureatkę XV edycji konkursu plastycznego,
zorganizowanego wśród wychowanków rodzinnych domów dziecka
wspieranych przez PKN ORLEN oraz Fundację ORLEN.

SA-171-6

XIV edycja Konkursu Polubić poezję Władysława Broniewskiego

Jagiellończyków i Małachowiaków turniej na wiersze



Ewa Luma

Wysoki poziom, ciekawy repertuar i dobrze przygotowani uczestnicy. Tak można podsumować tegoroczną edycję organizowanego przez Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły konkursu recytatorskiego. Wiersze najsłynniejszego ucznia „Jagiellonki” prezentowali uczniowie szkół podstawowych, ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych. Najwięcej

uczestników miały LO Jagiełły i LO Małachowskiego.

Kilka dni przed przypadającą 17 grudnia 122. rocznicą urodzin Władysława Broniewskiego młodzi recytatorzy mówili utwory poety w auli Jagiellonki. 35 uczestników, w II grupach wiekowych, oceniało jury pod przewodnictwem aktora Teatru Dramatycznego w Płocku, absolwenta Jagiellonki i warszawskiej Akademii Teatralnej Łukasza Mąki. Jury zwracało uwagę na dobór repertuaru, znajomość tekstu i jego interpretację.

W kategorii szkół podstawowych zaprezentowało się 11 uczestników. Laureatów było czterech. I miejsce, ex equo, otrzymały: Wiktoria Dążewska z SP w Leszczynie Szlacheckim, która wybrała wiersz „Po co żyjemy” oraz Gabriela Szmulewicz ze Szkoły Podstawowej w Bodzanowie (utwór „Homo sapiens”). II miejsce zajęła Natalia Lewandowska, III – Maria Ancerowicz (obie ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gąbinie).

Interesujący repertuar wybrali recytatorzy ze starszej grupy wiekowej. Pomysłodawczyni konkursu: wicedyrektor LO im. Wł. Jagiełły Małgorzata Duch oraz nauczycielka języka polskiego Lilianna Siemiątkowska podkreślały, że w tym roku uczniowie zdecydowali się na wiersze trudne, wymagające dojrzałości. Było też kilka mniej znanych utworów Broniewskiego jak „Róża Saronu”, którą usłyszeliśmy w interpretacji Gabrieli Rokickiej i Zuzanny Zalewskiej, „Na uboczu” (Filip Kwiatkowski), „Wieczorem” (Zosia Jankowska), „List bez adresu” (Emilia Kozłowska).

Laureat I nagrody – Jan Jaworski (LO im. Jagiełły) zmierzył się z „Biesami”. Jury doceniło bardzo dobrą interpretację dramatycznego utworu. II miejsce zajęły: Weronika Lendzion reprezentująca Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Gąbinie (wiersz „Ballady i Romanse”) oraz Gabriela Rokicka z LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego. III nagrodę otrzymała Anna Lepre z „Jagiellonki” („Początek”). Kolejna laureatka trzeciej nagrody – Aleksandra Majewska dobrze poradziła sobie z „Ulicą Miłą”.

W konkursie wzięli udział również uczniowie Zespół Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie, I Prywatnego Liceum Plastycznego oraz reprezentant MDK-u. Recytatorów z Małachowianki przygotowała polonistka Elżbieta Szczepańska.

Uczestnicy otrzymali nagrody książkowe i dyplomy. Ufundowali je: Urząd Miasta Płocka, Książnica Płocka oraz LO im. Wł. Jagiełły. Patronat medialny objął „Tygodnik Płocki”.

(lesz)



Rozmowa z ks. Grzegorzem Zakrzewskim, wykładowcą Katechetyki w WSD w Płocku, ewangelistą i duszpasterzem młodzieży

Prezenty, potrawy, kolorowe światełka... Jak przeżyć Adwent i święta, żeby się w tym nie zagubić?

Wydaje mi się, że nie da się uciec od tego, co nas otacza, owych prezentów i światełek, Mikołajów i choinek. Myślę, że pierwsze, co trzeba zrobić, to zrozumieć tradycje, które przeżywamy. Na przykład wieniec adwentowy pochodzi od ewangelickiego nauczyciela i pastora, ks. Johanna Hinricha Wicherna, prowadzącego w Hamburgu szkołę - przytułek dla sierot. W I niedzielę adwentu w 1839 roku razem z wychowankami zapalił pierwszą świecę adwentową umocowaną na drewnianym kole o średnicy 2 m. Jego celem było wytworzenie nastroju skłaniającego do modlitwy. Każdego kolejnego dnia dokładał kolejną świecę i prosił, żeby dzieci je zapalały. Z czasem takie koła zaczęto przyozdabiać świerkowymi gałązkami i nazywać wieniec adwentowym. Podobnie prezenty pochodzą od św. Mikołaja, biskupa Miry, który żył na przełomie III i IV wieku. Według tradycji miał rozdawać prezenty właśnie niegrzecznym ludziom, żeby pomóc im wyjść na prostą. Były to na przykład kobiety lekkich obyczajów, które dzięki upominkom od swojego biskupa zmieniły życie, stały się lepsze. Tak samo z innymi tradycjami, choinką, lampkami, czy kolędami. Najpierw musimy odkryć na nowo te tradycje, a co potem? Później trzeba zacząć je praktykować. Wybrać się o 6.30 na roraty i zabrać ze sobą jakiś lampion. Zapalić wieczorem świeczkę w wieniec adwentowym i pomodlić się dłużej, w jakiejś konkretnej intencji. Szczerze polecam się opłatkami czy wsłuchać się w piękne teksty kolęd. Wtedy nie tracimy daru, który niesie ze sobą Adwent i święta Bożego Narodzenia. A może już teraz zapamiętać sobie zdanie, które będzie pewnie często cytowane 23 i 24 grudnia: w święta przychodzi Mikołaj, a nie sanepid.

Jaki niematerialny prezent możemy podarować swoim bliskim „pod choinkę”?

Tych prezentów jest cała masa. Myślę, że w dzisiejszym świecie najważniejszy jest czas i obecność. Może zatem połączyć jedno z drugim i dzieciom pod choinkę kupić planszówkę, w którą pogra cała rodzina? Można pomyśleć nad zaproszeniem do restauracji, gdzie pojdzie razem małżeństwo i poświęcić dla siebie czas. Ja nie ukrywam, że dla mnie pięknym prezentem jest modlitwa. Czasem dostawałem karteczki z rozpisaną tzw. margaretką, czyli modlitwą w mojej intencji. To piękny prezent, przynajmniej dla mnie. Dostałem też kiedyś kartkę z zamówioną mszą świętą w mojej intencji. Piękny prezent i ja czu-



je, że taka modlitwa mnie niesie. Można włożyć karteczkę z czymś takim do prezentu dla kogoś. Można wreszcie podzielić się Słowem Bożym i napisać jakiś cytat z Pisma Świętego, albo na wigilijnym stole każdemu na talerzyku położyć karteczkę z cytatem wziętym z Ewangelii. Piękny dar. W rodzinie albo we wspólnocie możemy pomodlić się i wylosować na przykład świętego patrona na cały rok 2020. Prezent od Pana Boga dla mnie, święty, który będzie się o mnie troszczył i o mnie pamiętał. To są drobne i proste rzeczy, nie wymagają pieniędzy. Są oczywiście rzeczy jeszcze prostsze, a najprostszym jest uśmiech i dobre słowo. To prezenty, którymi możemy się obdarowywać nie tylko w Wigilię, ale każdego dnia.

Dlaczego po kolacji wigilijnej warto „zebrać się” i pójść na pasterkę?

Czasem mówi się, że urodziny bez najważniejszego Gościa nie mają sensu. Jeśli Wigilia jest uroczystością, w której oczekujemy na przyjście Jezusa, bo samo łacińskie słowo *vigilare*, znaczy tyle, co czuwać, to naturalną konsekwencją jest być na Pasterce. Tam naprawdę można spotkać Pana. Podzielić się krótkim świadectwem. W 2016 roku, kiedy byłem na Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie, to w zatłoczonym tramwaju rozmawiałem z młodą Belgijką. Pytałem ją, dlaczego przyjechała do Krakowa na SDM. Powiedziała, że od niedawna wróciła do wiary. Zapytałem, jak to się stało. Ona odparła, że poszła z rodzicami na takie spotkanie do kościoła, w grudniu, w środku nocy. Po uroczystej kolacji. Nawet nie była w stanie podać nazwy – albo mój angielski był na tyle słaby, co jest prawdopodobne, że nie do końca ją rozumiałem. Rodzice byli wierzący, a ona nie. I w Boże Narodzenie Jezus narodził się też w jej sercu. Nie potrafiła opisać tego, co się stało, ale widziałem szczęście w jej oczach, gdy o tym mówiła. Spotkała Pana, który przychodzi nas szukać. Warto „zebrać się” na mszę o północy, przełamać trud i zniechęcenie, żeby spotkać Pana. On poświęcił o wiele więcej stając się człowiekiem i potrzebuje naszego towarzyszenia i trudu oraz naszej obecności. Trochę tak jak śpiewamy w „Barce”...

oprac. (jb)

20
POKIS
PŁOCK
3-5.01.2020
www.pokis.pl

25
**PŁOCKIE
KOŁĘDOWANIE**
BAZYLICA KATEDRALNA
GODZ. 19

3.01.2020 / PIĄTEK
HANNA BANASZAK I CHÓR MINSTREL

4.01.2020 / SOBOTA
ZESPÓŁ SANTIAGO I GOŚCIE

5.01.2020 / NIEDZIELA
ZESPÓŁ MOJA RODZINA

REKLAMA
POKIS im. Thamerów jest instytucją kultury finansowaną z budżetu Miasta Płocka.
SA-13-3

BONA 25 lat razem!

Zobacz co Święty Mikołaj
zostawił u nas dla
Twojego Dziecka



Sklep z rekomendacją

Fisher-Price®

zabawki

Pierwsze

malucha

Najlepsze daty na rabaty!

15 grudnia 10⁰⁰-16⁰⁰

22 grudnia 10⁰⁰-16⁰⁰

Płock, Synów Pułku 2
www.bonababy.pl

BONA 25 lat razem!

*Zbliżają się najbardziej rodzinne święta
– Boże Narodzenie.*

*To czas kiedy spełniają się marzenia,
dzieją się cuda.*

*Przyjmijcie zatem Państwo
życzenia spełnienia marzeń:
zdrowia chorym,
szczęścia i miłości zawiedzionym,
uśmiechu zgorzkniałym,
dostatku potrzebującym.*

Wesołych Świąt



„Tadeuszek”, „Andzia”, „Chory kotek”

Świat usłyszał o bajkach Jachowicza w Płocku

W wigilię 24 grudnia 1857 roku w Warszawie zmarł Stanisław Jachowicz, autor, który zasłynął wierszowanymi bajkami i powiastkami dla najmłodszych. Debiutancki zbiór jego utworów „Bajki i powieści” został opublikowany w płockiej drukarni Karola Kuliga w 1824 roku. Pierwsze wydanie „Bajek” znajduje się w Bibliotece im. Zielińskich TNP. Na co dzień o pisarzu przypominamy sobie przejeżdżając jedną z głównych arterii miasta – Aleją Stanisława Jachowicza.

Stanisław Jachowicz urodził się 17 kwietnia 1796 r. w rodzinie szlacheckiej. Jego ojciec zarządzał majątkiem hrabiego Jana Jacka Tarnowskiego. Po ślubie z Wiktorią Dobrzańską zamieszkał w dworcu w Dzikowie (dziś dzielnica Tarnobrzega). Tam urodził się Stanisław. Przyszły pisarz najpierw uczył się w domu, potem – w szkole obwodowej w Rzeszowie, następnie – gimnazjum w Stanisławowie. W 1814 roku rozpoczął studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Debiutował w 1816 roku w „Pamiętniku Lwowskim”. Przetłumaczył z niemieckiego utwory Goetha i Lessinga. W czasopiśmie zamieszczał też swoje wiersze i bajki. Założył Towarzystwo Ćwiczącej się Młodzieży w Literaturze Ojczyźnej. Po ukończeniu studiów wyjechał do Warszawy. Rozpoczął pracę u radcy Strzeleckiego. Szybko jed-

nak zamienił ją na pracę pedagoga. Wykładał język polski i literaturę w konwiktach oo. Pijarów na Żoliborzu, a potem na pensji Zuzanny Wilczyńskiej. Był członkiem Związku Wolnych Polaków, który chciał niepodległości Polski. Po wykryciu i aresztowaniu przywódców działalności konspiracyjna Związku została zawieszona.

Jachowicz zajął się pracą pedagogiczną, udzielając prywatnych lekcji języka polskiego. W 1823

recenzje. Przez kolejne cztery lata ukazywały się poszerzone wydania „Bajek i powieści”. W 1825 roku zmarła żona i nowo narodzony syn pisarza. W 1833 Jachowicz ożenił się ponownie ze swoją dawną uczennicą, Antoniną Osmiałowską. Mieli dwóch synów: Eryka i Rudolfa.

Jachowicz rozumiał dzieci

Stanisław Jachowicz zasłynął nie tylko jako autor bajek. W 1829 roku



Marcin Lutomiński podczas prelekcji w TNP

roku ożenił się z Salomeą Jabłońską. Rok później opublikował „Bajki i powieści” dedykowane „cieniom ukochanej matki”. Zbiór został wydany w Płocku, w drukarni Karola Kuliga. Jachowiczowi dopomógł spokrewniony z rodziną jego żony Augustyn Żdżarski (nauczyciel łaciny i greki w Małachowiance, również poeta, tłumacz i dramaturg), redaktor płockiego miesięcznika literackiego „Dziedziczyli czyli Pamiętnik Płocki pięknej Literaturze poświęcony”, który drukował Kulig). Książka zyskała pochlebne

wraz z Ignacym Kajetanem Chrzanoskim redagował „Tygodnik dla dzieci”. 2 stycznia 1830 roku zaczął się ukazywać „Dziennik dla dzieci”, najprawdopodobniej pierwsze w Europie codzienne czasopismo dla młodych czytelników. W piśmie zamieszczano np. dziecięce wypracowania i artykuły patriotyczne. Prowadzono akcję charytatywną na rzecz dzieci biednych i chorych. Gazeta, która poparła powstanie listopadowe, upadła po jego wybuchu.

W czasie powstania Jachowicz zorganizował Towarzystwo Wy-

chowania Dzieci po Poległych Rycerzach. Wraz z Teofilem Nowosielskim założył pierwszą w Polsce Ochronę dla dzieci pozbawionych opieki i dozoru rodzicielskiego, która mieściła się na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Za zasługi filantropijne w 1842 roku otrzymał order Św. Stanisława III klasy. Zmarł w Warszawie 24 grudnia 1857 roku. Spoczywa na cmentarzu Powązkowskim. Na jego nagrobku można przeczytać: Stanisławowi Jachowiczowi opiekunowi sierot – rodacy. Jego rodziną był kraj cały, jego dziećmi wszystkie dzieci polskie, jego dobrem było dobro braci biedniejszy, on się uszczęśliwił szczęściem drugich”.

Grzeczność, uprzejmość w dwójnasób się wraca

Jachowicz jest autorem m.in.: „Nauka w zabawce, dziełko dla dzieci (1829)”, „Rozmowy mamy z Józją służące za wstęp do wszelkich nauk” (1830), „Źródła wiadomości dla dzieci polskich” (1849), „Rady wuja dla siostrzenic” (1855), „Rozrywki dla młodzieży rzemieślniczej” (t.1-2, 1856-57) czy „Dzieciom na pamiętkę. Wiązanka z dziejów Polski” (wydanie pośmiertne w 1900 r.). Pisał również teksty piosenek dla dzieci. A muzykę do nich komponowali Stanisław Moniuszko i Fryderyk Chopin.

Kolejne wydania „Bajek i powieści” ukazywały się pod tytułem „Bajki i powiastki” (1842-1847). W 1966 roku ukazało się wydanie z ilustracjami Janusza Grabiańskiego, a wiersz o chorym Kotku, do

którego w wersji oryginalnej przyszedł kot doktor (nie pan doktor), wznawiany jest do dzisiaj.

– W kręgu badaczy literatury Jachowicza uznaje się go za pierwszego rodzimego bajkopisarza specjalizującego się w tworzeniu wierszowanych bajek i powiastek dla najmłodszych. W swoich bajkach znakomicie ilustrowanych ukazywał zachowanie ludzi pod postacią zwierząt. Krzewił wartości takie jak: posłuszeństwo wobec rodziców, prawdomówność, szacunek do przyrody i wszystkich istot, wierność, stałość w przyjaźni. Bohaterowie Jachowicza niosą bezinteresowną pomoc, za co spotyka ich nagroda. Są wrażliwi na cierpienie drugiego człowieka – mówił podczas prelekcji w TNP specjalizujący się w literaturze emigracyjnej XIX–XX wieku oraz literaturze dla dzieci i młodzieży dr Marcin Lutomiński, pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz współpracownik Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. – W bajkach Jachowicza często powraca motyw czynienia dobra. To nie jest pojęcie abstrakcyjne, ale występuje w życiu codziennym. Np. bohaterka powiastki „Bronisia” jest uprzejma, miła, nie gardzi służącymi. Za to spotyka ją nagroda. Morał Jachowiczowski jest następujący: „Grzeczność, uprzejmość w dwójnasób się wraca. /Dobre dobrem się odplata”. Te historie przekazują wciąż aktualne postawy i mądrości życiowe – podkreślił Lutomiński. Podczas spotkania w TNP gość zaprezentował kilka wydań „Bajek i powieści” Stanisława Jachowicza, w tym także pierwsze płockie wydanie.

(lesz)

XXIX Ogólnopolski Konkurs Literacki „Młodzi Twórcy Literatury”

Nie na końcu jest moje miejsce



Aż 317 prac z całej Polski wpłynęło na XXIX edycję Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego dla dzieci i młodzieży „Młodzi Twórcy Literatury” pod tytułem „Nie na końcu jest moje miejsce”. Wręczenie nagród odbyło się w sobotę w sali kolumnowej Książnicy Płockiej.

Jury - pisarka i publicystka Ewa Nowak oraz dziennikarka radiowa Martyna Chuderska wysoko oceniły konkursowe eseje.

W I grupie wiekowej (8-10) lat I nagrodę otrzymała Anna Cieślak „Iwona Kot”, (Warszawa), II Jan Kocot „Janek” (Bytom). III nagrody nie przyznano. Wyróżnienia: Aleksander Dominiak (Płock), Alicja Maria Ziemińska (Nowy Duninów), Lena Wierzbicka (Świebodzin), Wojciech Siwik (Wilków), Anna Święcka (Gostynin), Hanna Karpińska (Bydgoszcz), Gabriela Weislo (Sokołów Małopolski).

W grupie wiekowej (11-12) lat zwyciężyła praca Amelii Porębskiej (Gdańsk). II miejsce otrzymał Karol Kokoszka (Czermin), III ex equo - Mikołaj Ślępk (Goczałków) i Kacper Koczmara (Lwówek Śląski). Wyróżnienia: Julian Pierski (Kąty Trzebuskie), Jakub Olszewski (Gostynin), Sandra Adamczyk (Skrzyszów), Aleksandra Burak (Czermin), Piotr Bartłomiej Kotlarz (Gdańsk). Wśród najstarszych uczestników konkursu (13-16) lat jury I nagrodę przyznało Małgorzacie Sobkiewicz (Agatówka). II miejsce zajęła Hanna Zarzycka (Łódź), III - Oliwia Zemlik (Juszczyn). Wyróżnienia: Magdalena Oksińska (Ostrowiec Świętokrzyski), Kacper Prymas (Jaworzyna Śląska), Izabela Gocła (Łąck), Dominik Łazarz (Słupno), Izabela Szerląg (Jasło), Sebastian Szczepański (Płock), Aleksander Furman (Żychlin), Julia Ignaczak (Łąck), Oliwia Jasińska (Bodzanów).

(l.)

Koncert „Gloria Polonica” dla powstańców styczniowych

Płocka Orkiestra Symfoniczna zagrała w Wilnie

Symfonię h-moll op. 24 „Polonia” Ignacego Paderewskiego w wykonaniu płockich symfoników usłyszała publiczność zgromadzona w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Muzyków poprowadził dyrygent Marek Wroniszewski. A koncert dedykowany był pamięci bohaterów Powstania Styczniowego.

W listopadzie i grudniu w Wilnie odbywa się wiele imprez promujących polską kulturę. Zorganizowane po raz siódmy Dni Kultury Polskiej oraz niedawno zakończone Dni Polskiego Teatru na Litwie przyciągnęły liczną widownię. Płocka Orkiestra Symfoniczna również nie narzekala na brak słuchaczy. Do Wilna zawiozła program, który wykonywała już w zeszłym roku podczas koncertu z okazji 100-lecia niepodległości (12 listopada) w warszawskim Kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Organizatorem obu koncertów była Fundacja „Lex Nostra”.

Wileński koncert „Gloria Polonica” wpisał się w cykl uroczystości upamiętniających powstańców styczniowych. 22 listopada na Cmentarzu na Rossie odbył się ponowny pochówek prochów uczestników Powstania Styczniowego i jego przywódców: Wincentego Konstatego Kalinowskiego i Zygmunta Sierakowskiego straconych na placu Łukiskim w Wilnie.

W Domu Kultury Polskiej zabrzmiała Wielka Symfonia h-moll op. 24 „Polonia” Ignacego Jana

Paderewskiego, którą kompozytor napisał dla uczczenia 40. rocznicy powstania styczniowego. W trzyczęściowym, bardzo rozbudowanym utworze pojawia się motyw Mazurka Dąbrowskiego. Wykonanie całości trwa ponad godzinę, a sam utwór uważany jest za trudny.

Płocką Orkiestrę Symfoniczną usłyszeliśmy 13 grudnia podczas tradycyjnego koncertu kołowego z chórami płockich szkół podstawowych.

(l.)



Joanna Olezyk



**Staropolska
Strzecha**

SIERPC

**Wędliny
tradycyjne**



Wyroby Staropolskiej Strzechy
dostępne w naszych sklepach
firmowych:

Płock: Al. Jana Pawła II 92,
ul. Wyszogrodzka 91,
ul. Armii Krajowej 12

Sierpc: Al. Jana Pawła II 1C,
ul. Wiosny Ludów 8

Warszawa: ul. Warszawska 58 C lok. 23
(Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1 a
ul. Senatorska 24/4

oraz
sieci handlowej „SPOŁEM” PSS Zgoda w Płocku

www.staropolskastrzecha.pl

www.facebook.com/staropolskastrzecha

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego
Narodzenia i Nowego Roku życzymy
wszystkim naszym Klientom, Partnerom
i Sympatykom, szczęścia, spokoju oraz
wszelkiej pomyślności w życiu osobistym
i sukcesów w pracy zawodowej.*

Lilla i Mirosław Nadratowscy



Co działo się w Płocku przez dwanaście miesięcy

Prezydent podsumowuje mijający rok

Nowe mieszkania, tereny rekreacyjne, remonty ulic, zakończenie przebudowy bulwarów wiślanych. To tylko część inwestycji zrealizowanych w Płocku w mijającym roku.

Podczas ubiegłotygodniowego spotkania opłatkowego z dziennikarzami prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podsumował nie tylko rok 2019, ale przypominał także, że mija 9 lat od chwili objęcia przez niego urzędu. Spotkanie odbyło się 13 grudnia. – *Dla mnie to data podwójnie symboliczna. Po pierwsze 38 lat temu został w naszym kraju wprowadzony stan wojenny. Niestety takie sytuacje w naszej historii miały miejsce. Miejmy nadzieję, że historia będzie dla nas wszystkich nauką, z której będziemy umieli wyciągnąć wnioski i nie*

dopuszczymy do tego, by powtórzyła się sytuacja sprzed 38 lat – mówił podczas spotkania prezydent Andrzej Nowakowski. – *Po drugie, dokładnie dziewięć lat temu zostałem zaprzysiężony przez Radę Miasta na prezydenta Płocka. To dwie pełne kadencje czteroletnie i pierwszy rok kadencji pięcioletniej.*

Zdaniem prezydenta Andrzeja Nowakowskiego to, co działo się w Płocku w 2019 roku, przeczy tezie, że najwięcej inwestycji jest realizowanych w roku wyborczym, a po wyborach nic się nie dzieje. – *Płocka to zdecydowanie nie dotyczy* – zapewnia Andrzej Nowakowski.

W odbudowanych kamienicach przy ul. Sienkiewicza 38 i 40 zamieszkały rodziny, które otrzymały klucze do lokali w ramach programu „Mieszkanie na start”. – *W tej okolicy powstają kolejne budynki, przy ulicach Kaczmar-*

skiego i Królewieckiej 18 – wyjaśnia prezydent.

Na początku grudnia informowaliśmy już czytelników Tygodnika Płockiego o dobiegającej końca budowie Mediateki, czyli działu zbiorów specjalnych Książnicy Płockiej. W wybudowanym od podstaw budynku przy ulicy Kościuszki swoje miejsce znajdzie nie tylko instytucja kultury, będą tam także koleje „Mieszkania na start”.

W 2019 roku zakończyła się przebudowa ulicy Pięknej. – *Metaforozę przechodzą Aleje Jachowicza oraz aleja Kilińskiego. Inwestycje nie ominęły też lewobrzeżnej części Płocka. Na Radziwie jeździ-my gruntownie wyremontowanym mostem Legionów Józefa Piłsudskiego, zakończyła się przebudowa ulicy Strażackiej, a obecnie trwają prace na ulicy Kolejowej* – mówi Prezydent Andrzej Nowakowski

Na osiedlu Pradolina Wisły został oddany do użytku plac zabaw i siłownia pod chmurką. Na Podolszyczach przebudowana została ulica Swojska. Zakończył się remont przedszkola nr 6 przy ulicy Łączniczek. W lasku brzoźowym na Podolszyczach Południe powstał hotel dla dzikich zapylaczy, czyli miejsce, gdzie zimę mogą prze-trwać owady. W Borowiczkach zakończyła się przebudowa ulicy Borowickiej, do użytku została też oddana stacja roweru miejskiego.

Wiele działo się na starszych osiedlach: Miodowa, Skarpa, Winniary, Tysiąclecia. Przy Szkole Podstawowej nr 18 powstała hala sportowa, a obok „Siedemnastki” plac zabaw. Kolejne rodziny zamieszkały w nowym bloku na osiedlu Miodowa Jar. Trwa budowa żłobka i mieszkań przy ulicy Kazimierza Wielkiego. Na Winniarach powstała tężnia. Końca

dobiega przebudowa ulicy Tysiąclecia. Nowe boiska powstały przy Szkołach Podstawowych nr 16 i 11 – przy tej ostatniej inwestycja była realizowana w ramach budżetu obywatelskiego. Na stadionie miejskim powstały nowe korty tenisowe. Przy ulicy Południowej jest teraz dom dla dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej. Zakończył się też remont internatu „Siedemdziesiątki”. Przy ulicy Źródlanej zostało oddane do użytku wielofunkcyjne boisko i teren rekreacyjny. Rozpoczęła się przebudowa ulicy Maneżowej. Na ulicach miasta zostało posadzonych 100 drzew, ponad 5,5 tysiąca krzewów i blisko 5 tysięcy innych roślin wieloletnich.

W 2019 roku zakończyła się też przebudowa bulwarów wiślanych, które cieszą się zainteresowaniem płoczan i turystów odwiedzających nasze miasto. (jac)

Trzech tenorów i setki płocczan w teatrze

Koncert pełen pomocy

Dużo muzyki, wzruszenia i bardzo wiele pomocy było w piątkowy wieczór w płockim Teatrze Dramatycznym. Wszystko za sprawą koncertu charytatywnego „Natalia Dzieciom”. Odbywające się od pięciu lat muzyczne spotkania są wspomnieniem bliskich o Natalii Różalskiej, która przegrała walkę z rakiem. Są również okazją do pomagania innym. W tym przypadku dzieciom będącym pod opieką płockiego hospicjum domowego. W tym roku scenę płockiego teatru zawojowali trzej tenorzy: Bartosz Kuczyk, Mirosław Niewiadomski oraz Mariusz Ruta, którzy po raz kolejny brali w nim udział.

O koncertach organizowanych przez rodzinę Natalii można powiedzieć, że to wspaniałe, wielkie granie, które bardzo pomaga. Bo za każdym razem zbierane są pieniądze na pomoc dla dzieci będących pod opieką Hospicjum Domowego pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej w Płocku. Jak mówił podczas spotkania Tomasz Korga, prezes Hospicjum Płockiego, to dzięki ludziom dobrej woli i o wielkich sercach udaje się robić coś tak wspaniałego. – *Bez wszystkich osób, firm, instytucji, które są z nami, nie byłibyśmy w stanie działać, opiekować się, wspierać naszych podopiecznych i ich rodziny. Za tak wiele serca, empatii, za tak liczną obecność na kolejnych koncertach bardzo serdecznie dziękujemy* – mówił podczas tegorocznego koncertu Tomasz Korga.

W ubiegłym roku z koncertowych cegiełek zebrano prawie 29 tys. zł. W tym roku, na chwilę

obecną jest to ponad 16 tys. zł., ale zbiórka nie jest jeszcze zakończona. Cała ubiegłoroczna i tegoroczna kwota będzie przeznaczona na zakup samochodu dla hospicjum. Obecnie pod opieką Hospicjum Domowego jest 9 dzieci i prawie 40 osób dorosłych. Stacjonarnie, na oddziale hospicyjnym opiekę zapewnioną ma 18 osób i 12 osób na oddziale apalicznym.

Wszystko zaczęło się od Natalii. Jej choroba i odejście stały się dla najbliższych impulsem do zapoczątkowania spotkań będących wspomnieniem wyjątkowej dziewczyny kochającej muzykę, taniec, śpiew. Spotkania niosą wielkie przesłanie i pomoc dzieciom zmagającym się z chorobą nowotworową. W tym roku koncert po raz pierwszy odbywał się pod nową nazwą „Natalia Dzieciom” i z nowym logo. Rozpoczął się od słów piosenki „Ale jestem” z repertuaru Anny Marii Jopek. Jej fragmentu goście mogli także wysłuchać z archiwalnego nagrania w wykonaniu Natalii. – *Wspominamy Natalię, cudowną nastolatkę, poprzez muzykę. Bo właśnie muzykę, taniec kochała najbardziej. Związana była z zespołem Wisła, występowała na koncertach. Stąd pomysł muzycznego, corocznego grudniowego wspomnienia. To czas wyjątkowy, kiedy wspominamy osoby zajmujące szczególne miejsce w naszych sercach* – mówi Marek Wiśniewski, pomysłodawca charytatywnego koncertu „Natalia Dzieciom”, wujek Natalii. – *A skoro czas wyjątkowy, to od pierwszego koncertu uznaliśmy, że będzie to także koncert, który pozwoli zrobić nam coś jeszcze – pomóc innym chorym dzieciom* – dodaje pomysłodawca koncertu.

Pieniądze zbierane podczas koncertu przeznaczone są na wsparcie podopiecznych, przede wszystkim dzieci i młodzieży z Hospicjum Płockiego pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej.

Honorowy patronat nad koncertem objął prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Głównym sponsorem koncertu był PKN ORLEN.

rad

Kościół w Imielnicy

Już z iluminacją

Od kilku dni mieszkańcy Imielnicy i Borowiczek mogą podziwiać iluminację kościoła parafii Św. Jakuba Apostoła.

Obiekt został wybudowany w latach 1927 – 1935. Do rejestru zabytków został wpisany pod nr 567 w lutym 1988 r.

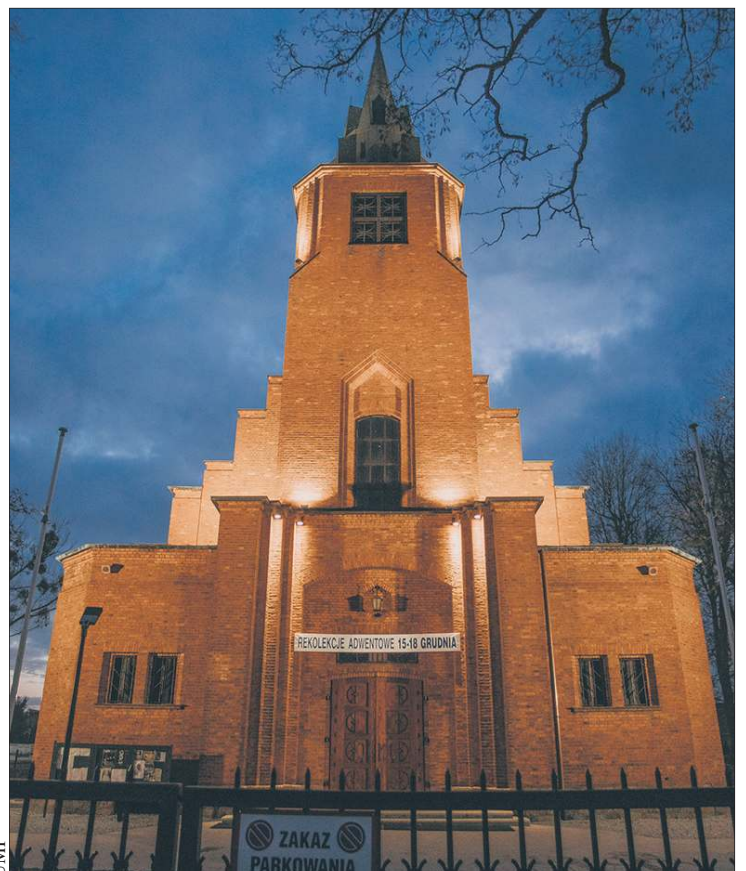
W siódmej edycji budżetu obywatelskiego mieszkańcy zaproponowali wykonanie iluminacji zabytkowego kościoła, który znajduje się przy skrzyżowaniu ulic Wyszogrodzkiej i Harcerskiej, czyli przy wjeździe do Płocka od strony Warszawy. – *Płockie zabytki mogą teraz podziwiać nie tylko osoby wjeżdżające od strony Kutna, gdzie roztacza się widok na Wzgórze Tumskie. Dzięki projektowi z budżetu obywatelskiego iluminację zyskał także kościół w Imielnicy* – komentuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Koszt prac wyniósł 349 229 złotych. Zakres robót obejmował: montaż na elewacji kościoła opraw oświetleniowych akcentujących elementy architektoniczne budynku - wieże, wieżyczki, pilastry wejścia głównego, okna. Na dwóch słupach o wysokości 10 m zamontowano strumieniowe oprawy oświetlenia górnej części wieży kościoła z krzyżem. Wokół kościoła na 10 słupach wysokości 4 m zostały zamontowane oprawy oświetleniowe, podświetlające poszczególne części elewacji budynku i wybranych elementów architektonicznych. Na wszystkich słupach umieszczono też oprawy do oświetlenia terenu. Na 4 słupach narożnych zainstalowano monitoring umożliwiający kontrolę terenu wokół obiektu oraz odcinków ulic przy skrzyżowaniu Wyszogrodzkiej z Harcerską.

(jac)



T. Radwańska-Justynska



UMP



Spokojnych Świąt

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

 INVEST BUD

 INVEST BUD

www.pbinvestbud.com

Osiedle Żyzna

Mieszkania dla wymagających



**Biuro
sprzedaży**

 Płock,
ul. Żyzna 2

 511-575-171
24 364-99-47



Mieszkania
w cenie od
4.500 PLN/m²



Budynki nr 7 i nr 8: zakończenie budowy II kwartał 2020 roku, elastyczny harmonogram płatności, dostępne mieszkania od 56 do 78 m².

Budynek nr 10: winda, mieszkania od 40 do 78 m², komórki lokatorskie na poziomie mieszkań, hala garażowa pod budynkiem.

Ogólnodostępne miejsca postojowe! Sklep na terenie Osiedla!

Ostatnie mieszkanie w budynku nr 9 w cenie 4 300 PLN/m²

trzy pokoje z aneksem kuchennym, 63 m², III piętro, komórka lokatorska GRATIS!

Nie ma drugiego takiego pływaka na świecie jak Sebastian Karaś

Jak przepłynąć wpław z Kołobrzegu na Bornholm?

Mijając na ulicy Sebastiana Karasia, nikomu by nie przyszło do głowy, że jest on mistrzem pływania. Nie ma na swoim koncie medali mistrzostw świata ani Olimpiady, a jednak jest pierwszym na świecie człowiekiem, który dokonał czegoś niemożliwego. Przepłynął 100 km w zimnym Bałtyku, bez spania, bez możliwości złapania się łódki i odpoczynku. Zajął mu to 28 i pół godziny. W tym czasie stracił 26 tys. kalorii. Kiedy wychodził z morza na duńskiej plaży był szczęśliwy, bo udowodnił sobie, że nie ma dla niego rzeczy niemożliwych do wykonania.

Sebastian Karaś urodził się w Elblągu, ma brata – Roberta. Jest to o tyle ważne, że pewnie gdyby był jedynakiem, zupełnie inaczej potoczyłoby się jego życie. A tak najważniejsza dla dwóch chłopaków była od dzieciństwa rywalizacja.

– Zakładaliśmy się dosłownie o wszystko. Kto szybciej dobiegnie do samochodu, kto pierwszy zamknie drzwi, kto powie ostatnie słowo przed zaśnięciem. Nieraz trzy godziny potrafił się przekomarać. Potem rywalizacja przeniosła się na pływalnię – rozpoczyna opowieść Karaś.

Mieszkali z rodzicami w Elblągu, więc często jeździli nad morze. Dziś twierdzi, że woda już wtedy go fascynowała, zastanawiał się, dokąd prowadzi ta otchłań. Na odpowiedź musiał poczekać wiele lat.

Pływać nauczył się sam, gdy miał 8 lat. – Oczywiście najpierw to była zabawa, rywalizacja z bratem, ale potem zauważył mnie trener pływania. Zaakceptowałem to, co proponował, a ponieważ wygrywałem niemal wszystkie zawody, w których startowałem, to musiało mi się spodobać. Niestety warunki fizyczne nigdy nie były moją mocną stroną. Byłem mały, nawet kiedy stałem na najwyższym stopniu podium, to koledzy zajmujący niższe miejsca byli wyżsi ode mnie. Ale miałem charakter, byłem zacięty i dlatego sobie z nimi radziłem – tłumaczył.

W karierze pływackiej zdobył 50 medali Mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych, od najmłodszych do seniorów. Ale przyszedł taki moment, że zainteresowało go pływanie długodystansowe, a brat też poszedł w innym kierunku. Wybrał triathlon. Aktualnie Robert Karaś jest rekordzistą świata w podwójnym i potrójnym Iron Manie.

Wracając do Sebastiana warto napisać, że nie od razu postanowił przepłynąć 100 km w Bałtyku. Zaczął skromnie, od dystansu 20 km na trasie Hel – Gdynia, który pokonał w 2012 roku.

– Wtedy nawet do głowy mi nie przyszło, że kiedykolwiek przepłynę dystans 5 razy dłuższy. Po wyjściu z wody w Gdyni moje ciało miało temperaturę 31 st. C. Pierwsze godziny spędziłem pod opieką lekarza. Moim największym wyzwaniem była zimna woda. Ja, niewielki, chudy chłopak, z małą ilością tkanki tłuszczowej, miałem



Sebastian Karaś poprowadził lekcję pływania

niewielkie szanse na pokonanie dystansu, ale wiedziałem, że muszę zmierzyć się z własnymi słabościami – opowiadał.

Potem przepłynął wzdłuż jezioro Jeziorak, 27 km w wodzie, na co potrzebował 5,47 godz. To było najszybsze pokonanie tego akwenu. A skoro się udało, to następnym celem było przepłynięcie z Helu do Gdyni i z powrotem do Helu. W sumie 38 km. Na brzeg wyszedł po 9 godzinach.

Pływacki Mont Everest

38 km to już był znakomity wynik. Trudno się więc dziwić, że kolejnym celem stał się Kanał La Manche. – To jest bardzo specyficzny zbiornik wodny, bo są tam silne

ni, to wiele osób może sobie wyobrazić, jak trzeba się starać, żeby pokonać kanał. A płynie się bez pianki. Tylko w okularkach i kąpielówkach. No i jest tam bardzo słona woda, a podczas takiego pływania trzeba organizmowi dostarczać kalorii. Co 25 min dostawałem żel energetyczny, który wraz ze słoną wodą smakował niezbyt wykwintnie. To było wyzwanie nie tylko dla mnie, przede wszystkim dla mojego żółdka. Ale to nie wszystko. W kanale pływając parzące meduzy. Miałem wrażenie, że przez osiem godzin, kiedy byłem w wodzie, polowały na mnie całymi stadami. Psychicznie wysiłek był nie do opisania słowami – wspomina.

Mimo tych i wielu innych przeżyć, Karaś pokonuje dystans 41



Opowieści mistrza wszyscy słuchali w skupieniu

prądy morskie. Wiele śmiazków nie może sobie z nimi poradzić i rezygnują, choć często widzą nawet brzeg. Na dodatek jest tam zimna woda, 12 – 16 st. C. Jeśli dodam, że w Bałtyku zwykle jest 18 – 20 stop-

ni. Trochę dalej niż należałoby, bo w linii prostej, w najwęższym odcinku kanał ma długość 34 km. Niestety prądy sprawiły, że nadrobił 7 km, a i tak był najszybszy w 2015 roku ze wszystkich pływaków, któ-



Spotkanie z młodzieżą i starszymi adeptami pływania zorganizował PKN Orlen i plocki WOPR

ry porywali się na to wyzwanie. – Ten dystans pokonało około 1400 osób, a ja chciałem zrobić coś takiego, czego nie zrobił nikt inny na świecie – zapowiadał.

Całe dnie w basenie

Pływanie ultra długodystansowe tak go wciągnęło, że zaczął brać udział w różnych imprezach, gdzie trzeba było pokonywać długie dystanse. Wystartował w Otyliadzie, czyli w takim specyficznym maratonie pływackim. Uczestnicy pływali każdy dowolny dystans, w godzinach od 18 do 6 rano. Impreza odbywa się na wielu basenach w kraju, potem podliczane są wyniki.

– Przepłynąłem wtedy 54,2 km, ponad 2100 długości krótkiego basenu, z bardzo dobrym czasem. Ale jeszcze mi brakowało, 100 km w morzu. Moim kolejnym wyzwaniem było 24 godz. non stop w basenie. Chciałem zobaczyć, jak organizm się przyzwyczai, jak zareaguje na taki wysiłek. Wtedy przepłynąłem 96,850 km, czyli niemal tyle, ile jest z Kołobrzegu na Bornholm. Spędziłem na pływalni 24 godziny, pokonałem 3800 razy długość basenu, czyli zrobiłem 3800 nawrotów koziółkowych. W tym czasie jadłem przede wszystkim rosół z makaronem, wołowinę, tortille, nawet pizzę. I to wszystko, mimo tylu koziółków, zostało w żółdku – opowiada.

Tłumaczy jednak, że wcale nie było to takie łatwe, jak teraz opowiada. Cały czas widział drabinkę, która wprost go wołała, żeby wyszedł z basenu. Oczywiście nadozdołyły go też negatywne myśli, ale jak twierdzi, w takich momentach nie warto z nimi walczyć, trzeba wyrzucić je z głowy. Tego można się nauczyć.

Największe wyzwanie

I wtedy wpadł na pomysł, by przepłynąć Bałtyk. Dokładnie 100 km z Kołobrzegu na Bornholm. – Przygotowania były długie. Rocznie przepływałem 3 tys. km, konieczna była aklimatyzacja w zimnej wodzie, nawet czasami w zamrożonym jeziorze. Było też przygotowanie siłowe, między innymi pływałem w ubraniu, do tego przygotowania żółdkowe w wodzie. Gdy myślałem, co przeszedłem przez rok, to przepłynięcie Bałtyku wydawało się bułką z masłem. A jednak tak nie było – mówił.

Za pierwszym razem niestety próba się nie powiodła. – Na 30 km pokonała mnie martwa fala. Zresztą nie tylko mnie. Z 14-osobowej ekipy 12 osób wymiotowało. Wiedziałem, że się nie uda dopłynąć do Kołobrzegu i zrezygnowałem – wspomina.

Następnego dnia, po nieudanej próbie musiał sobie wszystko przemyśleć. Jak pamiętać, to były ciężkie chwile. Tyle wysiłku zmarnowanego. Ale po trzech tygodniach wiedział, że wróci i od razu rozpoczął przygotowania do drugiej próby.

Druga próba była w sierpniu 2018 roku. Cała ekipa pojechała do Kołobrzegu, żeby czekać na odpowiednie warunki pogodowe. Czekali aż pięć tygodni. – To była ogromna presja, bo przyjechaliliśmy tam na tydzień – tyle każdy z nas

wziął urlopu. A tu trzeba było czekać, bo pogoda jest bardzo ważna, a kierunki wiatru mogły zdecydować o powodzeniu lub o klęsce – zapewnia.

Wieczór startu

Wreszcie ten dzień, 28 sierpnia nadszedł. Karaś stanął na linii startu i jeszcze tylko usłyszał, jak jakiś dziennikarz zapewniał kolegów, że start nie nastąpi, bo jest za duża fala. A jednak wystartował, o godz. 19.30. Pomyślał, że na początek będzie miał noc za sobą, dopłynię zanim znów zrobi się ciemno.

– Pierwszy kryzys miałem na 40 km, niemal przed połową dystansu. Wtedy pomyślałem o Magdzie. Zawsze charytatywnie wspomagam kogoś, tym razem była to Magda, której bardzo chciałem pomóc i kryzys został zażegnany – mówi pływak.

Ale do mety było daleko, a jeść się chciało. I znówu rosół z makaronem i herbata co 45 minut. Ponieważ było to dość monotonne, to dla urozmaicenia dostawał do jedzenia bułkę z wołowiną. I mylił się ten, kto myśli, że na czas posiłku Sebastian wsiadał do łódki. – Kładłem się na plecach, palcami dzieliłem bułkę i zjadałem. Na środku Bałtyku. Nie można było nawet dotknąć łódki.

Drugi kryzys był na 90 km, blisko końca wyprawy. Ten był znacznie trudniejszy do przetrwania niż ten z 40 km. – Na Bornholmie jest latarnia widoczna z daleka. Ktoś krzyknął, że do mety mamy 2 km, czyli jakieś pół godziny pływania. Minęło 40 minut, a do brzegu nadal było daleko. Okazało się, że jeszcze 2 km przede mną. Było zimno, bo zapadała noc, skóra otarta o piankę bolała, stanąłem i usłyszałem, że ktoś pomylił kilometry z milami morskimi. Ostatecznie załoga cztery razy informowała mnie, że mam przed sobą 2 km. O 23.30 następnego dnia po starcie wyszedłem na brzeg, zakończyłem wyścig – nawet jak to mówił, czuć było ulgę w głosie.

W sumie Sebastian Karaś przepływając z Kołobrzegu na Bornholm pokonał 100,840 km. Zajął mu to 28 i pół godziny. W tym czasie spalił 26 tys. kalorii, wykonał 60,5 tys. ruchów rękami. Był 43 godziny bez snu, bo jak się rano obudził i stwierdził, że to ten dzień, to już nie usnął do startu, a potem do wyjścia z wody. Temperatura w Bałtyku wynosiła 16 – 18 st. C.

Jak to możliwe, by zrobić coś takiego? – Najważniejsza jest pasja, potem trzeba sobie postawić cel i przygotować plan działania. Jeśli do tego dodamy systematyczność i cierpliwość, bo w trakcie realizacji planu są wzloty i upadki, to uda się zrealizować nawet najbardziej niemożliwy projekt – zakończył opowieść o swoim sukcesie Sebastian Karaś.

Lekcja pływania

Po spotkaniu z mistrzem odbyła się na basenie lekcja pływania. Sebastian Karaś pokazał dzieciakom uczestniczącym w akcji PKN ORLEN i plockiego WOPR jak bezpiecznie spędzać czas w wodzie. Dzieciaki wzięły udział w treningu, słuchały poleceń mistrza i wykonywały zadania, marząc by w przyszłości takie sukcesy były ich udziałem.

Akcja „Bezplatne lekcje pływania z PKN Orlen” po raz pierwszy odbyła się cztery lata temu, w tym roku była czwarta edycja. W zajęciach uczestniczyły osoby, które z różnych przyczyn nie mogły nauczyć się pływać na lekcjach w szkole. Zawsze na zakończenie projektu ostatnią lekcję prowadzi mistrz, który wcześniej opowiada o swojej drodze do sukcesu.

Jola Marciniak



GRUPA
CEDROB®

Największy polski producent mięsa

**Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej
oraz uznany producent wędlin.**



www.grupacedrob.pl

Studenci Politechniki podpowiadają

Jak się uczyć z pasją

Dwieście osób uczestniczyło w kolejnym już spotkaniu organizowanym przez studentów płockiej Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku „Nauka z pasją”. W tym roku uczniowie szkół średnich wspólnie ze studentami mogli poznać tajniki tworzenia robotów czy zastosowania drukarek 3D.

Tegoroczne spotkanie odbywało się już po raz siódmy. Zorganizowane zostało przez koła naukowe zrzeszone w Studenckim Centrum Nauki. W seminarium wzięli udział członkowie kół naukowych, studenci i pracownicy Politechniki Warszawskiej, młodzież szkół średnich z Płocka i Nowego Dworu Mazowieckiego.

Studenckie Centrum Nauki skupia koła naukowe działające w Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. Działalność ta obejmuje nie tylko obszary nauki ściśle powiązane z kierunkami studiów prowadzonymi w Filii, czyli chemię, mechanikę, budownictwo, inżynierię środowiska i ekonomię, ale również dziedziny pokrewne interesujące studentów, np. fizykę, astronomię, informatykę, robotykę i elektronikę. – *Coroczne seminarium naukowe jest jedną z form realizacji zasadniczego celu i idei działalności Studenckiego Centrum Nauki i służy integracji studenckiej działalności naukowej, ułatwieniu wymiany informacji i promocji działalności naukowej wśród studentów oraz współpracy przy realizacji interdyscyplinarnych projektów również ze studentami innych wydziałów Politechniki Warszawskiej, innych uczelni i uczniami szkół średnich –*

scyplinarnych projektów również ze studentami innych wydziałów Politechniki Warszawskiej, innych uczelni i uczniami szkół średnich –

budowy Centrum, zaprezentowali skalę inwestycji oraz przedstawili założenia dotyczące struktury organizacji jednostki i zakresu

wych i doktoratów prowadzonych w uczelni.

Podczas seminarium przewodnicząca Rady Kół Naukowych Politechniki Warszawskiej, Katarzyna Tutaj omówiła cele i zadania Rady oraz możliwości finansowania studenckiego ruchu naukowego i projektów studenckich. Zwróciła też uwagę na korzyści wynikające z działalności studentów w kołach naukowych, na przykład zdobywanie doświadczenia w zakresie dzie-

projektów, poczynając od prac nad konstrukcją robotów przeznaczonych do różnych zastosowań oraz ich elementów wykonawczych, poprzez pisanie oprogramowania i badania nad wykorzystaniem sztucznej inteligencji, a kończąc na budowie prototypów urządzeń i maszyn, np. obrabiarek sterowanych numerycznie czy drukarek 3D. Pochwalili się również osiągnięciami w postaci nagród w konkursach i na wystawach.

Koło Naukowe „FIBER TEAM” z Wydziału Elektroniki i Technik Informacyjnych zaprezentowało zakres działalności i prace związane z zainteresowaniami członków, w szczególności badania światłowodów. Studenci zwrócili uwagę na osiągnięcia koła w zakresie nauki, publikacje członków koła w wysoko punktowanych czasopiśmie z listy JCR.

W drugiej części Seminarium „Nauka z pasją” miały miejsce prezentacje kół naukowych działających w ramach Studenckiego Centrum Nauki Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku. Zaprezentowano roczną działalność w 2019 roku, realizowane projekty oraz plany naukowe na 2020 rok dla: Koła Naukowego Informatyki Stosowanej „ENIGMA”, Koła Naukowego Budownictwa „KONSTRUKTOR”, Koła Naukowego „SONDA”, Płockiego Naukowego Koła Chemików, Koła Naukowego Inżynierii Środowiska, Koła Naukowego Mechaników „ROTOR”.

Uczestnicy seminarium mogli dowiedzieć się między innymi tego, jak przebiegały prace przy realizacji grantów rektorskich, jak koła współpracowały ze szkołami średnimi oraz jak przebiegały projekty naukowe i edukacyjne. We wszystkich prezentowanych projektach można było zauważyć duże zaangażowanie naukowe studentów i umiejętność wykorzystania w praktyce wiedzy zdobywanej na uczelni.

Teresa Radwańska - Justyńska



Filia Płock PW

Już po raz siódmy studenci PW zaprosili do udziału w zajęciach „Nauka z pasją”

wyjaśniają ideę spotkań jego organizatorzy.

Tegoroczne seminarium rozpoczęło się od prezentacji powstającego w Płocku Centrum Badawczo-Rozwojowego PKN ORLEN S.A., przedstawionej przez dra inż. Marcina Kopera - PKN ORLEN S.A i Marlenę Zawalską z PKN ORLEN S.A. Prelegenci opowiedzieli o technicznych aspektach

działalności naukowej i badawczej, która będzie prowadzona w Centrum. Referat spotkał się ze szczególnym zainteresowaniem wśród studentów z uwagi na to, że Politechnika Warszawska będzie aktywnie uczestniczyła w pracach Centrum poprzez współudział jej kadry naukowo-badawczej w projektach, a także możliwość realizacji w Centrum prac dyplomo-

dziny, którą się studiuje oraz zdobywanie punktów do stypendium rektora dla najlepszych studentów.

W ramach promowania studenckiego ruchu naukowego w Politechnice Warszawskiej, z bardzo ciekawą prezentacją wystąpiło Koło Naukowe „HUMANOID”, zrzeszające studentów Wydziału Mechatroniki PW. Członkowie koła przedstawili zakres wykonywanych przez koło

(Nie)pełnosprawni, (nie)wykluczeni w Centrum Edukacji

Pokonać uprzedzenia i stereotypy

3 grudnia był światowym dniem osób z niepełnosprawnością, a dla uczennic z klasy IIA Centrum Edukacji okazją, by pokazać kolegom i koleżankom, co zrobić, by nikogo nie wykluczać, ani nie wytykać innym błędów. Pozwolić normalnie żyć osobom sprawnym inaczej wśród ludzi, pokonać stereotypy i uprzedzenia.

W wypełnionej po brzegi auli Centrum Edukacji odbył się apel, podczas którego uczennice klasy IIA: Oliwia, Patrycja, Michałina i dwie Natalie pokazały różne oblicza niepełnosprawności i jak sobie z nimi radzą osoby na wózkach, niewidome, niesłyszące, z chorobami genetycznymi.

Projekt został zrealizowany przy dyskretniej pomocy nauczyciela Krzysztofa Nowaka, taty jednego z najbardziej znanych i rozpoznawalnych osób jeżdżących na wózkach – Piotrka. – *Na piórniku jednej z dziewcząt z klasy IIA zobaczyłem naklejkę „Szkoła zabija kreatywność”. Zaproponowałem, żeby sprawdzić, czy tak jest rzeczywiście – powiedział rozpoczynając imprezę.*

I zaczęło się. Najpierw uczniowie obejrżeli film o dzieciakach po amputacjach kończyn, grających w AMP Futbol w klubie Varsovia. To był doskonały przykład, jak dzieciaki potrafią uprawiać sport, chociaż nie mają nóg lub rąk, jak radzą sobie na sportowych obozach i nor-

malnie żyją, gdy nikt nikomu nie wytyka błędów i nikogo się nie wyklucza z zabawy. Oni też chcą żyć, trenować, bawić się. Uczą się w ten sposób współpracy i rywalizacji.

Ogromne wrażenie zrobił też teledysk zespołu Luxtorpeda „Wiara, siła, męstwo, to nasze zwycięstwo”, przygotowany jako hymn gdańskiej drużyny niepełnosprawnych rugbyistów, gdzie widać było walkę zawodników z własnymi ograniczeniami, niedoskonałościami, sposobami na przekraczanie barier.

Ludzie mówili – śmierdziel, niech zdechnie

Wielkimi oklaskami nagrodzona została absolwentka Centrum Edukacji Karolina Gadomska, która na

spotkanie przysłała ze swoim 18-letnim bratem i opowiedziała o doświadczeniach nietolerancji.

– *Kacperek urodził się z wadą genetyczną 46XYR18, czyli wadą chromosomu 18. Miał częste padaczki, oczy mu latały, był ciężko chory. Lekarze twierdzili, że nie dożyje 10 roku życia. Taki wypadek zdarza się jeden na 100 tys. urodzeń, nie wiadomo, jak postępować z chorym. Mama była cały czas z nim, tata pracował za granicą, by zarobić na nasze potrzeby, a ja początkowo wstydziłam się, że mam chorego brata. A dlatego, bo ludzie potrafili być okrutni, reagując na jego widok. Słyszałam „O boże, co za przygłup, lepiej takich zabijać” albo, ponieważ do dziś chodzi w pampersie, nie potrafi kontrolo-*

wać potrzeb fizjologicznych, mówili „co za śmierdziel, niech zdechnie”. Działy takie opinie mnie nie ruszają, kocham brata, jest zdrowym chłopakiem. On nauczył mnie życia, tolerancji, szacunku do drugiego człowieka, żeby ludzie byli dobrzy dla siebie. Wiele nocy przeplakałam, ale wystarczył jeden uśmiech Kacperka, żeby wiedzieć, że taki brat to skarb, chociaż trzeba go rehabilitować, uczyć chodzić. On nie mówi, ale wszystko rozumie, uwielbia ludzi, nawet wtedy, gdy są dla niego niemili – opowiadała patrząc z miłością na młodszego brata, sprawdzając czy wszystko z nim w porządku.

Wiele osób niepełnosprawnych, mimo swojej niedoskonałości, potrafiło zaważczyć o siebie, o czym opowiedziały dziewczyny z IIA. Mariusz Kędziński, rysownik, prowadzi wykłady motywacyjne. Żałuje tylko, że ludzie oceniają go pod kątem fizyczności. Grzegorz Płonka, który ma upośledzone wszystkie zmysły, jest muzykiem. Sam się wszystkiego nauczył, bo żadna szkoła muzyczna nie chciała przyjąć niepełnosprawnego ucznia. Iwona Cichosz, choć jest głucha, jest tancerką, spełniającą swoje marzenia. Bartosz Ostasowski stracił ręce w wypadku samochodowym, ale jest zawodowym kierowcą, prowadząc pojazdy nogami.

Jak to jest być niepełnosprawnym?

Dziewczyny z IIA wymyśliły mały konkurs, by ich koleżanki i koledzy mogli się poczuć jak osoby niepełnosprawne. „Życie w ciemności” – z zakrytymi oczami trzeba było dobrać takie same skarpetki czy ocenić wartość monet, „świat bez

dźwięków” – czyli taniec, gdy ma się słuchawki na uszach oraz „chodzenie rękoma”, czyli tor przeszkód na wózkach inwalidzkim.

– *Najważniejsze, to uświadomić ludziom, że taką chorobą nie można się zarazić. I choć opieka jest trudna, wymagająca, to rodzice potrafią dać swoim niepełnosprawnym dzieciom wiele radości, wsparcia i akceptacji – mówiła z ekranu matka niepełnosprawnego dziecka.*

Na temat codziennych problemów mówił zgromadzonym w auli rzecznik osób niepełnosprawnych Tomasz Gorczyca. Bo niepełnosprawność to nie tylko zbyt wysokie krawężniki, dziurawe chodniki, to także niskie dochody tych osób, często brak pieniędzy na lekarstwa i na rehabilitację, pomoc opiekunów.

Na koniec o swoim życiu, a także karierze opowiedziała Patrycja Malinowska, niewidoma od urodzenia dziewczyna, która radzi sobie znakomicie. Skończyła szkołę dla niewidomych w Łaskach, ale potem już uczyła się w zwykłych szkołach, skończyła studia, także podyplomowe, a swoje marzenia spełnia śpiewając i jeżdżąc po festiwalach, programach muzycznych, poznając nowych ludzi, także tych sławnych, którzy z kolei podziwiają ją, za talent, wiarę w siebie.

To był bez wątpienia bardzo ciekawy apel, młodzi ludzie słuchali z zapartym tchem opowieści o życiu codziennym osób niepełnosprawnych, także ich opiekunów. Pewnie nierzadko zastanawiali się, czy będąc zdrowymi, zrobili wszystko, by spełnić swoje marzenia, realizować pasję, cieszyć się życiem i patrzeć na osoby niepełnosprawne jak na normalnych ludzi, którym czasem trzeba pomóc.

Jola Marciniak



Centrum Edukacji

Kilka ton żywności, szkolne wyprawki i mnóstwo serca

Świąteczna paczka z Płocka na Wileńszczyznę

Setki kilogramów żywności, słodycze dla najmłodszych i szkolne wyprawki. Razem ponad dwie tony darów w pięciuset świątecznie zapakowanych paczkach wyjechało z Płocka do rodaków na Wileńszczyźnie. Przygotowali je wolontariusze z Fundacji „Cokolwiek uczyniliście”, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, Stowarzyszenia Historycznego im. 11 Grupy Operacyjnej NSZ, Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Płockiej i Fundacji Energa. Razem z paczkami pojechało kilkunastu wolontariuszy. Niektórzy kolejny raz, by ponownie spotkać się z rodakami mieszkającymi na Wileńszczyźnie.

Sama zbiórka darów trwała kilka tygodni. Pakowanie kilka godzin. Przez ten czas sala gimnastyczna Szkół Katolickich w Płocku wyglądała jak ogromny magazyn. Kilku dziesięciu wolontariuszy pakowało do pudełek kasze, maki, oleje, konserwy. I słodycze głównie dla dzieciaków. – *Wszystko to, czego brakuje na co dzień naszym rodakom. To co my mamy na co dzień, dla nich jest niedostępne. A dzięki ludziom dobrych serc będą mieli spokojne,*

piękne święta – mówili wolontariusze pakujący paczki w Płocku.

Dzięki mieszkańcom Płocka, powiatu płockiego, Gostynina, parafiom, szkołom udało się zebrać sporo pro-

wać, żeby to poczucie więzi było jeszcze silniejsze – mówił Witold Wybult, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, prezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście”.



T. Radwańska - Justyńska

W tym roku na Wileńszczyznę płocczanie zawieźli ponad dwie tony darów

duktów. Włączyła się także Fundacja Energa, która ufundowała dwieście wyprawek szkolnych dla dzieci. Jadąc na Wileńszczyznę płocczanie odwiedzą dwie szkoły w Solecznikach i Międzyborzu oraz Dom Dziecka. – *Jedziemy na Litwę do Polaków, którzy z przyczyn historycznych tam zostali, ale są Polakami. Chcemy powiedzieć, że my o nich pamiętamy i poprzez swoją obecność, rozmowy spowodo-*

W tym roku z paczkami pojechało 14 wolontariuszy, którzy zawieźli dobre słowo, pozdrowienia, życzenia. Wśród nich już po raz drugi pan Łukasz. – Ubiegłoroczna wizyta potwierdziła, że jest sporo osób potrzebujących pomocy. Czego najbardziej oczekiwali? Paczek pewnie tak. Ale największą radość sprawiała im możliwość rozmowy. Zadawali pytania o Polskę, zwłaszcza ci starsi. Wi-

dać było, jak wielką radość sprawia im to, że jest tylu ludzi, którzy chcą pomóc, pamiętają o nich. Jechali setki kilometrów, by zamienić kilka słów. Głównie dziękowali za pamięć. Nie spodziewali się, że tyle osób pamięta o mieszkających tu Polakach – dzielił się wrażeniami z ubiegłorocznego gwiazdkowego wyjazdu na Wileńszczyznę pan Łukasz, który wyruszył tam także w tym roku. – Super było patrzeć, jak dzieciaki cieszą się z prezentów. Było wzruszenie tych osób i nasze. Wielokrotnie zakręciła się łza w oku – opowiadał pan Łukasz.

Najbardziej wzruszające były te momenty, kiedy na dłużej udało się nawiązać relacje. Kiedy ludzie

przedsięwzięcie. – *Pierwszy raz jadę na Litwę w charakterze wolontariusza, aby osobiście doświadczyć rozmów, spotkań i zobaczyć, jak Polacy żyją na Litwie. Czy jestem mentalnie gotowy? Już czekam na spotkania z Polakami na Litwie. I nie myślę o zmęczeniu. Sił dodaje wielkie wsparcie ludzi dobrych serc, wolontariuszy, okolicznych mieszkańców, różnych instytucji, dzięki którym nasze piękne plany realizujemy. Już myślimy, żeby organizować kolejne spotkania, akcje, kolonie dla dzieci z Litwy połączone ze spotkaniami z rodakami z Płocka. Takie, jak udało nam się już zorganizować w tym roku – mówił Witold Wybult.*

Płocczanie ze świątecznymi paczkami pojechali szlakiem pielgrzymki Suwałki – Wilno. Koordynatorem akcji, który rokrocznie jeździ z paczkami na Wileńszczyznę jest wiceprezes Fundacji „Cokolwiek uczyniliście” Adam Modliborski. – *Pomysł Świątecznej paczki „Rodakom na Wileńszczyźnie” zrodził się z mojej pielgrzymki z Suwałk do Wilna, którą odbyłem 3 lata temu. Przechodziłszy wówczas przez całą Wileńszczyznę i spotykaliśmy się z naszymi rodakami. Wtedy w sercu zakiełkował pomysł, żeby naszym rodakom pomóc. Wiedzieliśmy, że jest im ciężko – przedstawiał płockie początki świątecznej akcji Adam Modliborski.*

W czasie przygotowywania tegorocznych paczek Adam Modliborski mówił, że cieszy się widząc, ile osób w pocie czoła pakuje paczki, przenosi, ustawia na samochodzie. *Zawsze jest dużo łez, wzruszenia, że przyjeżdżamy aby z nimi porozmawiać, pokazać, że pamiętamy. Bardzo naszym rodakom brakuje kontaktu z sercem Polski. Zwłaszcza starszym, u których jest więź i tęsknota za Polską. My jesteśmy takim dobrym łącznikiem – dodawał Adam Modliborski.*

Teresa Radwańska - Justyńska

Kawallo
HOTEL & WELLNESS
★★★★

LASVITA
SPA & WELLNESS
HOTEL KAWALLO****

SZYSZKA
RESTAURACJA
HOTEL KAWALLO****

odetchnij!

WESÓLYCH
ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

życzy zespół HOTELU KAWALLO**** Relaks | Event | SPA
www.kawallo.pl / #hotelwserculusu

Młodzież przejmuje stery w Sejmiku Mazowsza

Są młodzi, aktywni i chcą decydować o tym, co dzieje się w regionie – tak w skrócie można opisać 51 młodych radnych, którzy zasiądą w ławach Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

– Chociaż mają po kilkanaście lat, to są już zaangażowani w działalność samorządów szkolnych, rad młodzieżowych, organizacji pozarządowych czy wolontariat. Jestem ciekawy ich projektów i tego, z jakimi pomysłami do nas przyjdą. Na pewno będzie to ciekawe i konstruktywne doświadczenie – mówi marszałek Adam Struzik.

Mimo, że to pierwsza kadencja Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, to zainteresowanie projektem było bardzo duże. Zgłosiło się w sumie 197 kandydatów, spośród których komisje wybrały 51 radnych. Z okręgu plocko-ciechanowskiego chęć uczestnictwa w projekcie zgłosiło 57 osób, z czego ostatecznie wybranych zostało 9 radnych. Wybór był niezwykle trudny, co podkreśla Tomasz Kominek przewodniczący komisji w okręgu plocko-ciechanowskim.

– To młodzi, aktywni i pełni pasji ludzie. Każdy z nich ma sprecyzowane cele. Wie, czym zajmuje się samorząd województwa, na czym polega praca radnego i czym oni, jako młodzi radni, mogą się zająć w sejmiku – podsumował.

Teraz radnych czekają pierwsze obowiązki. Główne zadania to przede wszystkim reprezentowanie interesów młodzieży wobec władz województwa, udział w debatach i dyskusjach, działanie na rzecz zwiększania udziału młodych ludzi w życiu publicznym województwa, a także na rzecz integracji środowisk młodzieżowych. Młodzi radni będą opiniowali różnego rodzaju dokumenty i propozycje rozwiązań władz Mazowsza. Będą mogli również inicjować zadania, które będą odpowiedzią na potrzeby i problemy młodych mieszkańców naszego regionu.



Młodzi radni mogą liczyć na wsparcie marszałka Adama Struzika

– Dobrze, że w tym gronie są nie tylko przedstawiciele miast, ale i mniejszych miejscowości. Ta pierwsza edycja pokazuje, jak wielu młodych mieszkańców regionu chce brać sprawy we własne ręce i głośno mówić o tym, co

ich nurtuje, co chcieliby zmienić. Co cenne mówią też wprost, że chcą zdobyć nowe doświadczenie oraz wiedzę na temat samorządu województwa – zauważa radny województwa mazowieckiego, Adam Orliński.

LICZBA MIESIĄCA

51 radnych

zasiada w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Mandaty zdobyli:

Aleksander Dyka (gm. Bulkowo) z LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Plocku;

Michał Wyrębkowski (Plock) z LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Plocku;

Oliwia Wyrzykowska (Plock) z Katolickiego LO im. św. Stanisława Kostki w Plocku;

Patrycja Mezińska (gm. Sochaczew) z Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza w Sochaczewie;

Patryk Siuda (gm. Grudusk) z I LO im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie;

Mateusz Zboiński (gm. Żuromin) z LO im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie;

Kacper Kotarski (gm. Bielsk) – uczeń LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Plocku;

Hubert Maciejewski (gm. Teresin) – uczeń V LO im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie;

Julia Liszewska (gm. Puszcza Mariańska).

700 tys. zł na dwie drogi w powiecie plockim

Pierwszy projekt dotyczy budowy łącznika obwodnicy Gąbina z obecnym przebiegiem drogi wojewódzkiej nr 577. Z kolei drugi obejmie modernizację ul. Parcelowej w Nowym Duninowie. Samorząd Mazowsza przeznaczył na ten cel 700 tys. zł.

Łącznik jest kluczowym elementem budowanej obwodnicy Gąbina, skracającym dojazd z przebudowanej drogi wojewódzkiej 577 do centrum miasta. Planowana inwestycja połączy obecny przebieg drogi wojewódzkiej 577 w ulicy Rogatki Gostynińskie w Gąbinie z nowym przebiegiem drogi 577 – obwodnicy Gąbina.

Natomiast w Nowym Duninowie dodatkowe fundusze pozwolą na przeprowadzenie drugiego etapu prac na ul. Parcelowej. Odcinek drogi zaplanowanej do przebudowy stanowi jedyną możliwość dojazdu dla okolicznych mieszkańców. Inwestycja będzie polegała na przebudowie drogi

na długości 290 m. Na ulicy pojawiają się: pobocze i zjazdy z kamienia tłuczonego, oznakowanie pionowe oraz rów odwadniający. Gminy Gąbin i Nowy Duninów otrzymały od samorządu Mazowsza dofinansowanie w ramach Instrumentu zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Samorząd Mazowsza przeznaczył na ten program ze swojego budżetu w sumie ponad 57 mln zł, z czego w tym roku przekazanych zostanie blisko 30 mln zł.



Strażacy z dofinansowaniem

Blisko 200 tys. zł z budżetu Mazowsza trafi do druhów z powiatów plockiego i sierpeckiego. Środki pozwolą na zakup specjalistycznego sprzętu, wyposażenia, a także ubrań ochronnych.

Dzięki dofinansowaniu OSP Gąbin zakupi przyczepę do przewozu ratowniczo-gaśniczej ładowarki teleskopowej. Z kolei OSP Dobrzy-

ków wzbogaci się o specjalistyczny sprzęt, przyczepę pod agregat, kamerę termowizyjną czy zestaw narzędzi. Strażacy z OSP Kanigowo zainwestują m.in. w przyczepkę samochodową i narzędzia, a OSP Mąkolin i Gromice umundurowanie bojowe. Natomiast OSP Milewko zakupi specjalistyczny sprzęt i ubranie ochronne. Umowy już zostały podpisane.



Samorząd Mazowsza w tym roku przeznaczył blisko 10 mln zł na zakup samochodów ratowniczych, wyposażenia i remonty strażnic

Boże Narodzenie na Mazowszu

Zanim w naszych domach za gościła choinka, w kątach izby ustawiano snopki zboża. Ozdoby wykonywano własnoręcznie, a wśród nich królowały te z opłatka. Na pasterkę należało udać się pieszo, a puste miejsce przy stole wcale nie było przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca.

Wiele tradycji bożonarodzeniowych pielęgnujemy w naszych domach do dziś, o niektórych mało kto już pamięta. Święta Bożego Narodzenia to doskonała okazja, aby sobie o nich przypomnieć.

Wigilia jest tradycją chrześcijańską, jednak już nasi przodkowie przypisywali jej szczególne znaczenie. Wierzono, że „jaka Wigilia, taki cały rok”. Dlatego już od najwcześniejszych godzin rodzice pilnowali, by dzieci były grzeczne, a sami zwracali uwagę, kto pierwszy przekroczył próg ich domu. I gospodynie, i gospodarze marzyli, by byli to mężczyźni, gdyż miało to zagwarantować bogactwo przychówku.

Otrąbywanie Adwentu

Na Kurpiach Adwent rozpoczynał dźwięk ligawek, czyli długich trąb pasterskich. Mężczyźni i chłopcy codziennie przez cały Adwent – rano i wieczorem w ten sposób zwiastowali nadchodzące narodziny Zbawiciela. Podobno ligawę było słychać nawet z 3 km.

Jak wyglądały Święta Bożego Narodzenia na mazowieckiej wsi przed stu laty?

Można to sprawdzić w mazowieckich muzeach i skansenach.

do 31 stycznia 2020 r. w Muzeum Wsi Radomskiej oglądać można drewniane rzeźby ludowe o tematyce świątecznej. Wśród nich są kołędnicy ze swoimi atrybutami, diabły i anioły oraz leżący w żłobie Jezus w towarzystwie św. Rodziny i Trzech Mędrców ze Wschodu.

do końca lutego 2020 r. w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu można poznawać świąteczne zwyczaje i tradycje ludowe. Na zwiedzających czekają m.in. wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu” oraz warsztaty wykonywania zabawek choinkowych i kart świątecznych.

Podłaznik i snopki w izbie

Dawniej w kącie izby chłopskiej ustawiano snop zboża o dużych i pełnych kłosach. Natomiast w jadalniach szlacheckich oraz u drobnej szlachty często pojawiały się cztery snopy wykonane z czterech różnych rodzajów zbóż: żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia. – *Formą pośrednią była podłazniczka, podwieszana pod sufitem w formie większej gałęzi lub mniejszego drzewka, przeważnie świerku lub sosny* – mówi **Beata Turek** z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Najszybciej ubieranie choinki przyjęło się na dworach szlacheckich – w połowie XIX w., w chałupach chłopskich powszechnie zaczęto dekorować drzewko dopiero w okresie międzywojennym.

Cuda z opłatka

Wykonywaniem ozdób głównie zajmowały się dziewczęta i dzieci. – *Ozdoby miały wymowę symboliczną. Choinkę dekorowano jabłkami – na pamiątkę rajskiego drzewa, orzechami – symbolem pomyślności i ozdobami z opłatka* – tłumaczy **Joanna Szewczykowska** z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Na Mazowszu szczególnie popularną ozdobą były światy – przestrzenne konstrukcje wykonywane z różnokolorowych opłatków.

Postnik, Pośnik czy Zilija?

Wszystkie te nazwy odnoszą się do Wigilii. – *Po kurpiowsku Wigilia to Zilija. Natomiast na Boże Narodzenie mówiło się Gody, ponieważ stary rok godził się z nowym, ustępował mu miejsca* – podkreśla **Agnieszka Kowalewska** z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce. Postnik i Pośnik nawiązują zaś do zachowywania w tym dniu postu. – *Przygotowywano dania z tego, co dały pole, las, rzeka i staw, sad czy pasieka* – mówi **Małgorzata Jaszczołt** z Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. – *W północnej części Mazowsza na stołach królowały kluski z makiem, czerwony barszcz z uszkami, pierogi z grzybami, groch z kapustą czy śledzie podawane zwykle z kartoflami* – wylicza **Magdalena Lica-Kaczan** z Muzeum Mazowieckiego w Płocku. W radomskim kolację zaczynało się od zupy. Popularny był barszcz grzybowy z kluskami, żur z chlebem czy też kapuśniak z kwaszonej kapusty. Na Kurpiach nie wyobrażano sobie świąt bez pieczywa obrzędowego, popularnie nazywanego byskami i nowymi latkami. Byski to figury wykonane z ciasta symbolizującego zwierzęta gospodarskie i leśne, natomiast nowe latka przedstawiały pasterza w towarzystwie zwierząt. Po wieczery wigilijnej czas do pasterki upływał zwykle na śpiewaniu kolęd i pastorałek.



W Wigilię każdy miał określone zadania. Gospodarz przynosił choinkę, a kobiety przygotowywały kolację i wspólnie z dziećmi wykonywały ozdoby

Dla kogo puste miejsce przy stole?

Dodatkowe nakrycie nie było, jak powszechnie się uważa, przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca. – *Pozostawiano je dla dusz zmarłych przodków, które miały nawiedzać domostwo podczas Wigilii, ale też podczas świąt. Nie domykano drzwi, unikano też gwałtownego siadania na stołku, aby takiej duszyczki nie przegnieść* – tłumaczy **dr Justyna Górską-Streicher**. Dawniej po wigilijnej kolacji sprzątano dopiero w świąteczny poranek, a jedzenie pozostawiano na noc na stole dla bliskich z zaświatów.

Nocne nabożeństwo

Nasi przodkowie nie zapominali jednak o prawdziwym, religijnym wymiarze świąt Bożego Narodzenia. Wigilijną wieczórę, podobnie jak obecnie, zawsze poprzedzała wspólna modlitwa lub czytanie Pisma Świętego. Po kolacji wszyscy szykowali się do pasterki. – *Wzorem pasterzy,*

którzy jako pierwsi przybyli do stajenki betlejemskiej, do kościoła należało udać się pieszo – tłumaczy **dr Justyna Górską-Streicher**. – *Na pasterkę wyruszano całymi rodzinami, gromadami. Urządzano także wyścigi, ponieważ każdy gospodarz starał się dotrzeć do kościoła jako pierwszy, co miało mu zapewnić bycie pierwszym, czyli najlepszym gospodarzem w nadchodzącym roku* – dodaje **Beata Turek**. W subregionie płockim gospodarz z dorastającymi synami przed wyjściem na pasterkę okręcali się w pasie słomianymi powróżkami, a po powrocie z nabożeństwa tymi powróżkami okręcali drzewka w sadzie. Miało to zapewnić dobre owocowanie i ustrzec przed szkodnikami.

Owsem na szczęście

Na Ziemi Radomskiej popularny był zwyczaj obrzucania owsem. – *Wierzono, że owies zostanie poświęcony i posłuży*

do przyszłorocznych zasiewów – podkreśla **dr Justyna Górską-Streicher**. Dodaje, że w XIX w. obrzęd przyjął charakter zabawy i służył nawiązywaniu, szczególnie przez młodych, kontaktów towarzyskich. – *Kawalerowie obrzucali owsem panny. Im więcej dziewczyna miała owsa we włosach, tym większym powodzeniem cieszyła się wśród chłopców.*

Betlejemskie dzieła sztuki

Na polskim gruncie stajenki pojawiły się w XIII w. i zawdzięczamy je franciszkanom. Współczesne szopki są różnorodne – wykonuje się je z drewna, tektury, kolorowej folii ozdobnej, z gotowymi figurami albo ręcznie robionymi. Są też takie z żywymi osiołkami, owieczkami, rybami, ptactwem, a w roli Świętej Rodziny pojawiają się młodzi małżonkowie z dzieckiem. W stajenkach bywają też elementy typowe dla różnych grup etnograficznych, jak np. stroje ludowe czy rękodzieło.

Radosnych, spokojnych,
spędzonych
w gronie najbliższych
Świąt Bożego Narodzenia

życzą

Adam Struzik

Marszałek Województwa Mazowieckiego

Ludwik Rakowski

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego

oraz

Członkowie Zarządu
Województwa Mazowieckiego

20. Mazowsze

Uratowano historyczne malowidła

Freski już na Zamku

Cztery freski pochodzące z zabytkowej cerkwi św. Mikołaja zostały odrestaurowane i przeniesione na gostyński Zamek. Dzięki temu można oglądać i podziwiać te historyczne malowidła, datowane na XIX wiek. Są one świadectwem wielokulturowości miasta, w którym przed II wojną światową współistniały różne wspólnoty narodowe i religijne.

Cerkiew św. Mikołaja w Gostyninie zbudowano w 1890 r., u zbiegu ulic 3. Maja i Legionów Polskich. W 1911 r. obiekt przekazano nowo utworzonej parafii prawosławnej (Gostynin znajdował się w zaborze rosyjskim). W czasie zaborów w budynku mieszkali nauczyciele i urzędnicy rosyjscy, a także stacjonowali carscy żołnierze. Cerkiew posiadała dzwonnicę, którą rozebrano po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., a obiekt pozbawiono funkcji religijnej. W czasie II wojny światowej w byłej cerkwi Niemcy zorganizowali tzw. magiel – miejsce, gdzie przetrzymywano i w wymyślny sposób torturowano uwięzionych Polaków i Żydów (stąd nazwa). To ciekawe miejsce z bogatą historią miało różne przeznaczenia, aktualnie znajdują się w nim mieszkania socjalne.

Na strychu budynku zachowały się polichromie o tematyce historycznej i religijnej. Chodzi o cztery kwatery o jednakowych wymiarach,



Urząd Miasta Gostynina

Ewangelista św. Marek tradycyjnie przedstawiany jest z lwem

przedstawiające pełnowymiarowe postaci Ewangelistów. Sposób malowania i przedstawiania ich był

charakterystyczny dla malarstwa cerkiewnego końca XIX wieku. Prace związane z przeniesieniem i kon-

serwacją fresków z wizerunkami czterech Ewangelistów zajęły wiele tygodni. Udało się je odtworzyć dzięki profesjonalizmowi i doświadczeniu Sabiny Szkodlarskiej.

Czterej autorzy Ewangelii na freskach to: św. Łukasz, św. Mateusz, św. Marek i św. Jan. Przedstawiono ich tradycyjnie z atrybutami. I tak św. Łukaszowi zawsze towarzyszy wół. Ewangelista był z zawodu lekarzem, słynął z bardzo szczegółowych opisów, również medycznych. Jego Ewangelia kojarzona jest z ogromną precyzją i mozolną pracą, którą musiał włożyć w te opisy – niczym wół. Na pierwszy plan wychodzi w niej „ofiarność”, a wół był dla Żydów właśnie jednym ze zwierząt ofiarnych. Niektórzy dopatrują się tutaj również symboliki wołu, na którym pokornie jedzie Maryja.

Św. Mateusz przedstawiony został jako skrzydlaty człowiek. Mateusz, zanim poznał Jezusa, był celnikiem, jednym z najbardziej nienawidzonych i pogardzanych ludzi w kulturze żydowskiej. Jezus spojrzał na niego z miłością i powołał go na swojego ucznia. To dzięki Chrystusowi Mateusz odkrył swoją godność ludzką i dziecięstwo Boże. W Jezusie widział on przede wszystkim człowieka, w którym wypełniały się wszystkie prorocтва mesjańskie. Dał do zrozumienia, że Bóg przyszedł na świat, jako bezbronne dziecko i tak samo został ogołocony podczas śmierci na krzyżu.

Św. Marek zawsze przedstawiany jest z lwem. Jego Ewangelia rozpoczyna się od spotkania Jana Chrzciciela z Jezusem. Życie Jezusa opisywał w bardzo emocjonalny sposób. Często wskazywał na relację z Janem Chrzcicielem, o którym również mówiono „lew”, co symbolizowało surowe życie na pustyni i konsekwentne, odważne głoszenie nadejścia Syna Bożego. Marek widzi Jezusa jako lwa z pokolenia Judy, choć nigdzie go tak wprost nie nazywa. Udowad-

nia to opisem jego czynów i męstwa. Słowa Ewangelii spisał na podstawie opowieści samego św. Piotra, któremu towarzyszył w podróży.

Św. Jan to „orzeł”. Był umiłowanym uczniem Jezusa, który spoczywał na Jego ramieniu podczas ostatniej wieczerzy. Bardzo dużo miejsca poświęcił opisowi Jego męczeńskiej śmierci i zmartwychwstania. Był cichym towarzyszem o niezwykle wyostrożonym wzroku i zdolności obserwacji, posługiwał się wzniosłymi symbolami, dlatego też widziany jest jako orzeł, który wznosi się ponad to, co ludzkie. Jest też zwiastunem ponownego przyjścia Syna Bożego na końcu czasów. Jan był najbliżej Boga, niczym orzeł jest blisko samego słońca, które go jednak nie oślepią.

Zachowane freski odzwierciedlają te opisy. – *Konserwacja malowideł była wielkim i niełatwym przedsięwzięciem, a mało komfortowy strych, na którym się znajdowały, nie ułatwiał prac przy odzyskiwaniu dzieła. Mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków na zadanie pod nazwą „Wykonanie prac konserwatorskich fresków z wizerunkami czterech Ewangelistów znajdujących się w budynku dawnej cerkwi p.w. Św. Mikołaja Cudotwórcy wraz z transferem do Sali Muzealnej w Zamku Gostyńskim” przyznał gminie miasta Gostynina dotację celową w wysokości 140 tysięcy zł. W zamku, oprócz fresków, zostaną wyeksponowane też oryginalne okna z cerkwi, które po demontażu znajdowały się na strychu budynku. Niestety są to jedne ocalałe elementy po dawnej cerkwi – powiedział Paweł Kalinowski, burmistrz Gostynina.*

Wykonane prace kosztowały łącznie 185 720,54 zł. Dzięki tej inwestycji można poszerzyć wiedzę na temat XIX-wiecznego Gostynina, miasta, w którym zgodnie żyli ze sobą ludzie różnych narodowości i wyznań. (eg)

W Mocarzewie powstaje Dom Mocarzy

Będzie pełen ciepła i miłości

W Mocarzewie koło Sannik powstaje Dom Mocarzy: miejsce zamieszkania i życia dla 80 niepełnosprawnych osób. Tego ważnego dzieła podjęły się Siostry Zmartwychwstanki, prowadzące tam specjalny ośrodek i szkołę dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Wspierane są przez Fundację „Bogaci Miłosierdziem”, a także przez żonę prezydenta RP – Agatę Kornhauser-Dudę, starającą się uzyskać na ten cel 24 mln zł.

Siostry Zmartwychwstanki od wielu lat prowadzą w Mocarzewie (powiat Gostynin, gmina Sanniki) Zespół Szkół i Placówek Specjalnych. Jakiś czas temu doszły jednak do wniosku, że ich podopieczni muszą przenosić się do innych placówek w kraju – dla osób dorosłych, bo tak stanowią przepisy. W związku z tym postanowiły zbudować dla nich dom na miejscu. W planach jest 3-piętrowy budynek dla 80 osób po ukończeniu 26. roku życia. Inwestycja jest jednak bardzo kosztowna: dom z pełnym wyposażeniem ma kosztować 24 mln zł. W tym celu m.in. powstała Fundacja „Bogaci Miłosierdziem”, jej prezesem jest siostra Elwira Szwarz, która zarządza projektem.

Ludzie dobrej woli chcą pomóc siostrze w realizacji ich pomysłu.

Jednym z takich przedsięwzięć był grudniowy koncert charytatywny na Zamku w Gostyninie. Organizatorom udało się zebrać dokładnie 4085,10 zł. Koncert ten był wspólną inicjatywą byłego starosty gostyńskiego Tomasza Matuszewskiego, Andrzeja Wiśniewskiego z wydziału promocji i rozwoju w Starostwie Powiatowym oraz radnego Pawła Pilichowicza. Do współpracy dołączyło Gminne Centrum Kultury

i Tradycji Wsi Gminy Gostynin oraz spółka Zamek, którzy zaprosili na występ artystów, w tym dobrze znany i utytułowany w diecezji płockiej i w Polsce zespół muzyki chrześcijańskiej „Moja Rodzina” z Glinojec-ka, tworzonej przez państwa Aldonę i Artura Wiśniewskich z dorosłymi dziećmi.

Podczas spotkania Grażyna Śniegowska, wiceprezes Fundacji „Bogaci Miłosierdziem” przyznała, że

w Mocarzewie dzieci znajdują opiekę i miłość. – *Siostry wymagają, ale przytulają. Całym sercem i całą duszą wspieram fundację i siostry w Mocarzewie, bo tu jest miejsce mojego dziecka, bo tu jest też miejsce Kacperka, którego matka porzuciła, bo tu jest miejsce wielu innych dzieci – powiedziała G. Śniegowska.*

Za organizację koncertu podziękowały też siostry. – *Jesteśmy wzruszone, że w tym szczególnym czasie tyle serc staje się otwartych na potrzeby naszych „mocarzy”. Spotykamy się nawet ze słowami, że „na naszych oczach dzieje się cud”. Istotnie, doświadczamy „małych cudów” dobroci i za wszystkie dziękujemy. Przede wszystkim naszemu Ojcu*

w niebie, ale też tym, którymi On się posługuje. Jest tak, jak powiedział św. Ojciec Pio: „za widzialną ręką człowieka jest zawsze niewidzialna dłoń Boga” i my o tym bardzo dobrze wiemy. Dlatego wszystkim „widzialnym dłoniom”, od których wyszła inicjatywa, które pomagały przygotować i przeprowadzić koncert charytatywny wraz z kiermaszem, i które tak chętnie wypełniały skarbonki naszych „mocarzy” na Zamku w Gostyninie – serdecznie Bóg zapłać! – napisały siostry.

Przypomnijmy, że kamień węgielny pod Dom Mocarzy dla niepełnosprawnych absolwentów szkoły prowadzonej przez Siostry Zmartwychwstanki w Mocarzewie został wmurowany 19 października. W powstających już murach umieszczone zostały kamienie z Ziemi Świętej, Rzymu, Medjugorie i z pobliskiego pola. Poświęcenia miejsca pod budowę dokonał biskup łowicki Andrzej F. Dziuba.

Do tej pory darczyńcy przekazali Fundacji „Bogaci Miłosierdziem” na budowę ośrodka ponad 1,5 mln zł. Pomóc może każdy, przekazując fundacji pieniądze na numer konta: 98 1020 3974 0000 5202 0320 2058, tytuł wpłaty „Darowizna na Dom Mocarzy”.

W zbiórkę na rzecz budowy Domu Mocarzy włączyli się także uczestnicy 12. Międzynarodowego Kiermaszu Dobroczynnego SHOM 2019, który odbył się 8 grudnia w Warszawie. SHOM, to Spouses of Heads of Mission, czyli stowarzyszenie małżonków dyplomatów. Wzięło w nim udział ponad 50 zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, a patronat honorowy nad wydarzeniem miała żona prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Agata Kornhauser-Duda. (eg)



Gostynin24.pl

Koncertowi na Zamku towarzyszył kiermasz świąteczny

Tysiące lampek i wigilijne stoły w skansenie

Święta, święta, święta...

W Muzeum Wsi Mazowieckiej już wszystko gotowe do wigilijnego świętowania. W muzealnych chatkach już pachnie świętami, a goście mogą oglądać, jak wyglądały dawne święta na mazowieckiej wsi, tradycyjna wigierza i bożonarodzeniowe obrzędy.

Tradycyjnie w sierpeckim skansenie już od początku grudnia można oglądać przepiękną wystawę „Boże Narodzenie na Mazowszu”, która opowiada o najbardziej rodzinnych świętach w roku. Przygotowane w poszczególnych chałupkach wystawy tworzą niepowtarzalną atmosferę tego czasu. I ukazują dawne, często zapomniane piękne zwyczaje. Jednym z najbardziej ulubionych jest z pewnością strojenie pachnącej choinki, wspólne lepienie pierogów, wypatrywanie pierwszej gwiazdy, sianko pod obrusem, dzielenie się opłatkiem, śpiewanie kolęd. Wędrując po sierpeckiej, skansenowskiej wsi można dowiedzieć się, jak święta przeżywano na początku XX wieku. Skąd wywodzą się poszczególne zwyczaje świąteczne? Jakże potrawy musiały się dawniej znaleźć na wigilijnym stole? – W okresie adwentu i Bożego Narodzenia zachęcamy do odwiedzania naszego muzeum. Jak co roku nasza wystawa przybliży zwyczaje, obrzędy niezwykle czasu i jego niesamowitą atmosferę. Wnętrza zabytkowych domostw chłopskich i dworów ziemiańskich odświeżają przed nami tradycje przy-



MWM w Sierpcu

gotowań kulinarnych i pozwalają prześledzić zmiany w sposobie dekorowania domów. Możemy przyjrzeć się dawnym potrawom, stosowanej od święta zastawie stołowej oraz różnym zabawkom choinkowym i przebraniom grup kołędniczych, które wędrowały po wsiach, by przedłużyć czas radosnego świętowania – mówił zapraszając do zwiedzania wystawy Jan Rzeszotarski, dyrektor Muzeum Wsi mazowieckiej w Sierpcu.

Wystawa przenosi zwiedzających w świat dawnych obyczajów i tradycji związanych z okresem Adwentu i Bożego Narodzenia na Mazowszu Północnym. W ukrytych pod strzechą włościńskich izbach można zoba-

czyć między innymi ozdoby choinkowe charakterystyczne dla okolic Płocka, przygotowanie tradycyjnej wigierzy wigilijnej, jak również samą wigierzę z początku XX wieku. Nie może zabraknąć snopów wigilijnych i światów wykonanych z opłatków, którymi przyozdabiano belki stropowe. W niektórych chałupkach są również grupy kołędnicze, tak mocno związane z dawnymi tradycjami bożonarodzeniowymi. Obecne są też akcenty szlacheckie. W przepięknych wnętrzach dworu można zobaczyć przygotowania do Wigilii i zajmującą centralne miejsce w salonie choinkę.

Wystawa czynna jest do końca lutego 2020 roku, również w dru-

gi dzień świąt (26 grudnia). Wyjątkową ekspozycję opowiadającą o tradycji świąt Bożego Narodzenia i niezwykle wieczorze wigilijnym można oglądać w 10 chatkach sprzed ponad stu lat.

Świąteczne zwiedzanie w skansenie to także okazja do obejrzenia dawnych przygotowań: łuskania fasoli, wypieku chleba czy wykonywania pochodni do wyjścia na pasterkę. Uzupełnieniem ekspozycji są nawiązujące do niej inscenizacje: wykonywanie ozdób i strojenie choinki, przygotowywanie wigierzy wigilijnej, a nawet – dziś już niepraktykowane – wykonywanie powróseł czy obwiązywanie nóg ławy łańcuchem. **rad**

Wykonali ponad tysiąc kartek

Dla Emilki i Lenki

Już po raz piąty dzieciaki i młodzież ze szkół, przedszkoli, domów kultury dołączyły do wyjątkowej akcji sierpeckiego Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Przygotowali ponad tysiąc wyjątkowych kartek, z których dochód przeznaczony jest na pomoc dwóm wyjątkowym dziewczynkom: Emilce i Lence.

To już piąty raz sierpeckie Ognisko Pracy Pozaszkolnej zaprosiło do udziału w niesamowitym konkursie zatytułowanym „Najpiękniejsza kartka bożonarodzeniowa z duszą”. I po raz piąty na apel organizatorów odpowiedziały setki młodych ludzi z kilkudziesięciu placówek z siedmiu powiatów. – Bardzo cieszę się, że tak duża grupa młodych ludzi dołączyła do wspólnej zabawy. Zabawy mającej niezwykle ważne i piękne przesłanie. Bo dzięki ich pracom, udziałowi w konkursie możemy pomagać – mówiła Renata Przybyłowska, dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Sierpcu.

Patronat honorowy nad konkursem objęli: ks. Tomasz Kadziński – dziekan Dekanatu Sierpeckiego, Mariusz Turalski – starosta sierpecki, Jarosław Perzyński – burmistrz miasta Sierpc, Krzysztof Korpoliński – wójt gminy Sierpc. A współorganizatorami konkursu byli Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu oraz Fundacja Edu-Inicjatywa.

Na finałowej gali goście mieli okazję oglądać pomysły, zaskakujące, tradycyjne, pełne świątecznego klimatu kartki. A przede wszystkim, jak mówiła



T. Radwańska-Justyńska

dyrektor Przybyłowska, oglądać kartki mające wielką moc pomagania. – Moc, która ma tym większą siłę, im więcej osób uczestniczy w konkursie. I im więcej osób kupuje kartki – mówiła na konkursowej gali dyrektor Przybyłowska.

W tym roku na konkurs wpłynęły 1072 prace plastyczne z 42 placówek z 7 powiatów: warszawskiego, legionowskiego, płockiego, kutnowskiego, płońskiego, lipnowskiego i sierpeckiego. – „Najpiękniejsza kartka bożonarodzeniowa z duszą” to jedyny taki konkurs na terenie kraju, który jest połączeniem piękna z dobrem. Kartki z duszą pomagają w leczeniu chorych dzieci – mówił ksiądz Tomasz Kadziński, współtwórca konkursu.

w Gójsku. Tytuł otrzymała również Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Gozdowie. – Bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom, nauczycielom, dyrektorom szkół, patronom honorowym naszego wydarzenia, wszystkim ludziom dobrej woli, którzy co roku są z nami. I bez których to ogromne przedsięwzięcie nie mogłoby być kontynuowane. Gratuluję laureatom – mówiła dyrektor Renata Przybyłowska.

W tym roku wszystkie kartki z duszą pomogą w leczeniu Emilki i Lenki. W ubiegłym roku wszystkie pieniądze ze sprzedaży kartek z duszą pozwoliły wspomóc leczenie małego Filipka, brata wychowanki OPP.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

W niedzielę, 22 grudnia na placu przed kościołem w Bielsku odbędzie się spotkanie wigilijne dla mieszkańców. Uroczystość rozpocznie się mszą świętą o godz. 16.00. W programie spotkania znalazły się m.in. występy artystyczne oraz spotkanie z Mikołajem.

Bodzanów

Jednostki OSP z Kanigowa, Mąkolina i Gromic uzyskały dofinansowanie ze środków pochodzących z budżetu Mazowsza. Za pozyskane dofinansowanie zostanie zakupione m.in. umundurowanie bojowe oraz przyczepka samochodowa do przewozu motopomp i armatury.

Brdzeń Duży

Od 1 stycznia 2020 r. wejdą w życie istotne zmiany dotyczące opodatkowania nieruchomości na terenie gminy. Zmianie ulegną zasady opodatkowania budynków mieszkalnych. Stawka podatku od budynków mieszkalnych będzie wynosiła 0,81 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej.

Bulkowo

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowych Łubkach w składzie Kacper Masłowski, Wiktor Cierlik, Kamil Majewski zajęli drugie miejsce w tenisie stołowym w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w kategorii chłopców młodszych. W turnieju udział wzięły szkoły, które wygrały zawody rejonowe.

Drobin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o zamiarze zawarcia umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Firmą, która ma wykonywać zadanie, jest Spółka Inwestycyjno-Mieszkańcowa z Drobin.

Gąbin

Podczas zawodów Otylia Swim Cup Winter Edition w Szczecinie najlepszym zawodnikiem okazał się mieszkaniec Jordanowa – Tymoteusz Jóźwiak. Tymek zdobył komplet siedmiu złotych medali i został najlepszym zawodnikiem rocznika 2008. Młody pływak z gminy Gąbin osiągnął także najlepszy wynik w historii Polski na dystansie 100 metrów stylem motylkowym na basenie olimpijskim.

Gostynin

Do piątku, 20 grudnia można składać oferty w przetargu na dowóz posiłków dla uczniów szkół z terenu gminy w ramach programu rządowego „Posiłek w szkole i w domu”. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.uggostynin.bip.org.pl.

Gozdowo

Do czerwca przyszłego roku mają potrwać prace przy remoncie kaplicy na cmentarzu w Bonisławiu. Prace będą obejmowały naprawę elewacji zewnętrznej oraz tynków wewnętrznych. Wymieniona będzie także stolarka okienna i drzwiowa.

Kutno

W sobotę, 21 grudnia oraz niedzielę, 22 grudnia w Kutnie odbędzie się „Wigilia Miejska przed ratuszem”. W programie wydarzenia znalazły się m.in. koncert galowy XIII Kutnowskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród (sobota) oraz parada świąteczna i koncert dla dzieci (niedziela).

Spacerkiem po gminach

Łąck

Delegacja gminy Łąck z wójtem Zbigniewem Białeckim i uczestnictwem pocztu sztandarowego oddała hołd zamordowanym w lesie w Woli Łąckiej 1 grudnia 1939 roku. Zostało tam rozstrzelanych 29 osób. Byli to mieszkańcy Gostynina i okolicznych miejscowości.

Mała Wieś

W niedzielę, 22 grudnia w Gminnym Centrum Kultury „MultiOsada” odbędzie się koncert świąteczny Olgi Szomańskiej. Podczas wydarzenia zostaną wręczone również nagrody dla laureatów konkursu „Łańcuch choinkowy”. Koncert rozpocznie się o godz. 17.00.

Mochowo

W Malanowie Starym trwają prace przy przebudowie świetlicy wiejskiej. Inwestycja będzie realizowana do końca października przyszłego roku. Koszt zaplanowanych prac wynosi 984 tys. zł. Zadanie współfinansowane jest ze środków Unii Europejskiej w kwocie 500 tys. zł.

Nowy Duninów

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza dzieci do udziału w zajęciach tanecznych, które odbywają się w każdy czwartek. Dorośli mieszkańcy mogą natomiast skorzystać z zajęć cardio połączonych ze stretchingiem. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.nowydzuninow.info.pl.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o zmianach, jakie zajdą w systemie gospodarowania odpadami komunalnymi. Z komunikatem można zapoznać się na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Urząd Miasta poinformował o wyborze firmy, która dostarczy system informowania mieszkańców za pomocą SMS-ów. Usługę będzie wykonywała firma New Telekom Sp. z o.o. z Warszawy.

Radzanowo

Szkoły z Radzanowa i Rogozina wzbogaciły się o nowe komputery, które zostały pozyskane przez gminę. Dzięki nowoczesnemu sprzętowi placówki będą mogły stworzyć mobilne pracownie komputerowe.

Rościszewo

Na finiszu są prace związane z remontem świetlicy OSP w miejscowości Polik. Tu w ramach inwestycji wymieniano także pokrycie dachowe. Zakończono już prace w świetlicy OSP w Łukomiu.

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy Sanniki poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na budowę i przebudowę dróg gminnych w Sannikach. Modernizacja będzie obejmowała również budowę kanalizacji deszczowej. Wykonawcą zadania została firma Przedsiębiorstwo P.U.H.B. „CEWOGAZ” Jan Wolski z Łowicza.

Sierpc

Najmłodszy uczeń z klas I – III SP w Bledzewie, Goleśzynie, Sudragach, Borkowie Kościelnym uczestniczyli w zajęciach pływania. Odbywały się one w ramach projektu Umiem Pływać 2019, finansowanego ze środków ministerstwa sportu i turystyki. Zajęcia prowadzone były w Klubie Pływackim Shark Sierpc na terenie pływalni w Sierpcu.

Wyrzykowska, Wyrębkowski, Kotarski, Dyka

Czwórka naszych radnych

Są młodzi, energiczni i ambitni. Czwórka radnych z Płocka i powiatu płockiego właśnie rozpoczęła swoją przygodę w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Jak zapowiadają, będą starali się przede wszystkim podejmować tematy ważne dla swoich rówieśników. Mają być swoistym łącznikiem pomiędzy władzami Mazowsza a młodymi mieszkańcami województwa.

Młodzieżowy Sejmik właśnie rozpoczął swoją pracę. Na pierwszą 2-letnią kadencję wybrano 51 młodych radnych z całego Mazowsza. Wśród nich znalazła się dwójka płoczan – Oliwia Wyrzykowska i Michał Wyrębkowski



Kacper Kotarski

oraz dwóch przedstawicieli powiatu płockiego – Kacper Kotarski i Aleksander Dyka. Trójka przedstawicieli ziemi płockiej – Oliwia, Michał i Aleksander ma już spore doświadczenie w podobnym formacie – są radnymi Młodzieżowej Rady Miasta. Wszyscy, mimo młodego wieku, od lat są zaangażowani w życie społeczne miasta oraz regionu. Teraz chcą zadbać także o sprawy młodzieży z całego województwa mazowieckiego. Sejmik ma być ciałem konsultacyjnym, które będzie analizowało problemy młodych ludzi i szukało dogodnych rozwiązań. Za jego pośrednictwem samorząd województwa chce przybliżyć młodzieży ideę samorządności, solidarności i subsydiarności, które są podstawowymi elementami, na których opiera się nowoczesne państwo.

Nic o nas bez nas

Wszyscy radni są uczniami płockich szkół średnich. Oliwia reprezentuje Katolickie Liceum Ogólnokształcące, Michał płocką Jagiellonkę, a Aleksander i Kacper Małachowiankę. Każdy z nich jest już znany w swoim środowisku – to zapaleni społecznicy, którzy angażują się w życie swoich szkół i miejscowości. Ich aktywności są różne. Aleksander od 10 lat prężnie działa w harcerstwie, jest również wiceprzewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta oraz przewodniczącym samorządu uczniowskiego. Jakby tego było mało, organizuje debaty oraz różnego rodzaju wydarzenia, a po godzinach gra w koszykówkę, nurkuje i redaguje polskojęzyczną Wikipedię.

Aktywność w Młodzieżowej Radzie Miasta łączy Aleksandra

z Michałem i Oliwią. Michał jest jej przewodniczącym. Oprócz tego uczeń Jagiellonki brał również udział w obradach Sejmu Dzieci i Młodzieży oraz organizował i uczestniczył w symulacjach obrad ONZ. Także Oliwia aktywnie angażuje się w działalność Młodzieżowej Rady Miasta, gdzie pełni funkcję wiceprzewodniczącej. Jest również przewodniczącą samorządu uczniowskiego, harcerką oraz wolontariuszką m.in. w Caritasie czy akcji Szlachetna Paczka. Jest też mentorką projektów społecznych w ramach fundacji „Zwolnieni z teorii”.

Ostatnim z radnych z naszego regionu jest Kacper Kotarski – pochodzący z Bielska uczeń płockiej Małachowianki. Kacper swoją działalność społeczną rozpoczął w szkole podstawowej i kontynuuje ją do dziś. Jest wolontariuszem i aktywnie działa w wielu organizacjach m.in. Amnesty International



Oliwia Wyrzykowska

oraz w Stowarzyszeniu Wolontariuszy „Kapitał Ludzki”. Jest także finalistą programu Future Leaders Exchange Program i stypendystą Departamentu Stanów Zjednoczonych. W jego ramach spędził rok szkolny w Stanach Zjednoczonych, gdzie uczęszczał do szkoły, brał udział w warsztatach i spotykał się z parlamentarzystami. Mimo wielu różnic całą czwórkę łączy aktywność w działaniu i dbałość o sprawy ważne dla młodzieży.

W Sejmiku mogą zrobić więcej

Dlaczego zdecydowali się na udział w tej inicjatywie i w jakich dziedzinach chcieliby działać? Jak podkreśla Oliwia młodzież od dłuższego już czasu działała na rzecz powstania sejmiku. Również przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta przekonywali władze województwa do rozpoczęcia tego typu inicjatywy. – Wszyscy działaliśmy na wielu polach m.in. w radzie czy samorządach uczniowskich. Stwierdziliśmy, że sejmik to kolejny organ, w którym chcielibyśmy uczestniczyć w ramach młodzieżowego budowania społeczeństwa obywatelskiego – mówi Oliwia.

Z podobnych powodów swoją kandydaturę wysunął również Michał Wyrębkowski. Jako przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta aktywnie działał na rzecz powstania Młodzieżowego Sejmiiku. – W ramach grup roboczych, które powstały, żeby lobbować za powstaniem sejmiku, mieliśmy okazję spotkać się z marszałkiem Adamem Struzikiem. Mogliśmy osobiście przekonywać władze Mazowsza o potrzebie powstania takiego organu. Jak się okazało, te

starania zakończyły się sukcesem – wyjaśnia Michał. – Pewnych rzeczy w Płocku nie jesteśmy w stanie zrobić. To są swego rodzaju ograniczenia. Siłą rzeczy Młodzieżowa Rada ma wpływ jedynie na nasze miasto, ma też ograniczony budżet i zasięg działania. W Sejmiku znalazło się 51 radnych, którym mam nadzieję będzie się chciało działać. Tutaj nasze możliwości są już ogólnomazowieckie, tak więc zakres naszych działań jest dużo większy. Będziemy pełnić funkcję konsultacyjną, ale możemy też pełnić funkcję aktywizacyjną dla młodzieży z całego Mazowsza – mówi Michał.

Po pierwsze aktywizacja

Czym chcieliby się zająć w Młodzieżowym Sejmiku, jaka tematyka jest dla nich najważniejsza? Michał chciałby przede wszystkim podjąć temat środowiska i klima-



Aleksander Dyka

tu ze względu na jego działalność w Młodzieżowym Strajku Klimatycznym. Drugim ważnym dla niego polem do działania jest współpraca międzynarodowa, którą chciałby, aby sejmik podjął z podobnymi organami działającymi w innych krajach. To również wynika z jego dotychczasowej działalności. Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta organizuje bowiem konferencję Płock Model United Nations, czyli symulację obrad ONZ. – Przede wszystkim chciałbym się zająć budowaniem społeczeństwa obywatelskiego. Bardzo ważna jest aktywizacja młodzieży. Na Mazowszu są regiony, gdzie nie działają młodzieżowe rady i chciałbym, abyśmy wspierali ich powstawanie czy organizowali różnego rodzaju akcje społeczne. Mazowsze to nie tylko Warszawa czy inne miasta, ale także obszary wiejskie. To właśnie one potrzebują naszych działań – mówi Michał.

Jak przyznaje Oliwia, chciałaby działać w zakresie samorządów uczniowskich i ogólnej aktywizacji młodzieży. Uczennica uważa, że takie działania są niezwykle potrzebne, ponieważ jak wskazują dane dotyczące wyborów, aktywność obywatelska młodych osób pozostawia wiele do życzenia. – Dane wskazują, że jest to duży problem, dlatego chciałabym, żebyśmy jako radni sejmiku zajęli się nim i spróbowali zmienić podejście młodych do aktywności wyborczej. W swojej działalności zajmuję się również projektami społecznymi i ogólną kwestią społecznej działalności młodzieży. Ten temat chciałabym również rozwijać jako radna sejmiku – wyjaśnia Oliwia.

Aleksander Dyka, pochodzący z gminy Bulkowo uczeń Małachow-

wianki również w pierwszej kolejności stawia na aktywizację młodych osób – zarówno jego rówieśników, jak również osób w wieku 18-24 lata. – Sądzę, że taka aktywizacja jest bardzo potrzebna. Pokazuje to frekwencja zarówno w wyborach samorządowych, jak również parlamentarnych czy europejskich. W tym przedziale wiekowym ta frekwencja jest najniższa. Ciężko powiedzieć, czy młodzież po prostu nie chce głosować czy może boi się podejmowania decyzji. Jedno jest jednak pewne – aktywizacja jest bardzo ważna – wyjaśnia Aleksander. – Niedługo to nasze pokolenie będzie podejmować decyzje w tym kraju. Bez świadomego społeczeństwa nie da się rozwijać dalej państwa. Uważam, że jako młodzieżowi radni będziemy medium pomiędzy osobami młodymi a samorządem województwa. Osobom młodym o wiele łatwiej jest się zwrócić do rówieśników niż do sa-



Michał Wyrębkowski

morządu miejskiego czy gminnego. Sądzę, że będziemy elementem łączącym dwa pokolenia i dwie grupy. Myślę, że angażując się w ten projekt pokażemy, że młodzi ludzie chcą i potrafią działać – mówi Aleksander.

Dla Kacpra najważniejsze jest rozpowszechnienie idei wolontariatu. Jako wieloletniemu wolontariuszowi jest ona szczególnie bliska. – Poprzez działalność w sejmiku chcę pokazywać innym, jak ważny w naszym społeczeństwie jest wolontariat i pomoc drugiemu człowiekowi w ramach tego typu działalności społecznej. Moim celem jest również uświadamianie młodych osób, które do tej pory nie okazywały zainteresowania takimi tematami jak samorządność czy budowanie społeczeństwa obywatelskiego, jak ważne są to tematy. Chciałbym poprzez szkolenia pokazać i wyjaśnić im jak działają instytucje, co można zrobić i pokazać, jak ważne jest działanie na rzecz społeczeństwa – tłumaczył Kacper.

Młodzi radni mają już pierwsze posiedzenie za sobą. Podczas niego złożyli uroczyste ślubowanie oraz wysłuchali okolicznościowych przemówień. – Mieliliśmy okazję przeczytać fragmenty swoich formularzy aplikacyjnych, w których pisaaliśmy o naszych planach i pomysłach. Po ich przejrzeniu mogłem swobodnie stwierdzić, że wybrani radni są kompetentni i liczę, że będziemy mogli owocnie współpracować – wyjaśnił Kacper. Na kolejnym posiedzeniu radni wybiorą prezydium oraz przyjmą regulamin prac. Dla wszystkich z nich była to wyjątkowa chwila, którą z pewnością zapamiętają na długo.

Eliza Kinalska

Piękny jubileusz w Brudzeniu Dużym

50 lat razem

To była wyjątkowa chwila dla 13 par z gminy Brudzeń Duży. Wszyscy małżonkowie zostali odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To dowód uznania dla wytrwałości w postanowieniach i dawanie dobrego przykładu dla młodego pokolenia.

Jubileusz zorganizowany przez Urząd Gminy rozpoczął uroczysta msza św. odprawiona w intencji jubilatów w kościele w Bądkowie Kościelnym. Potem przyszedł czas na wspólne celebrowanie wspianego wydarzenia.

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć wójta gminy Andrzeja Dwojnych, który złożył serdeczne gratulacje wszystkim parom. Gospodarz uroczystości nie szczędził jubilatów słów uznania i podziwu. Podkreślał również, jak ważna jest ich rola w społeczeństwie oraz to, że dają przykład swoim dzieciom

i wnukom, jak wspólnie można iść przez życie pomimo trudności. Były również życzenia wszelkiej pomyślności oraz kolejnych lat spędzonych razem w szczęściu, zdrowiu i wzajemnej miłości.

Najbardziej podniosłym momentem podczas uroczystości było wręczenie medali nadanych mał-

żonkom przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Odznaczeni zostali: Leokadia i Kazimierz Cieśliński, Halina i Stanisław Dubliccy, Teresa i Zdzisław Dzikowscy, Zofia i Tomasz Fabisiakowie, Emilia i Franciszek Gierlasiński, Janina i Stanisław Kosztowni, Genowefa i Kazimierz Kujawowiczowie, Stanisława i Kazimierz Szablewscy, Barbara i Zbigniew Wiśniewscy, Lucyna i Stanisław Wyszynscy, Alina i Jerzy Zakowie, a także Halina i Janusz Cegielscy oraz Marianna i Jan Śmigrodzcy. Dwie ostatnie pary nie mogły przybyć na uroczystość, dlatego też wójt Andrzej Dwojnych odwiedził

małżonków w ich domach i tam wręczył im medale, dyplomy oraz drobne upominki.

Po podniosłej i wzruszającej chwili wręczenia medali przyszedł czas na toast za pomyślność jubilatów oraz gromkie „Sto lat”. Przy tak wyjątkowej okazji nie mogło zabraknąć słodkiego poczęstunku, w tym także pysznego tortu weselnego oraz życzeń i gratulacji. Jubilatów złożyły je m.in. Agnieszka Sulkowska, dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Płocku w imieniu marszałka Adam Struzika oraz wicestarosta Iwona Sierocka.

(ek)



UG w Brudzeniu Dużym

Życie i twórczość Moniuszki znają jak mało kto

Poznaliśmy laureatów konkursu

W Szkole Muzycznej I st. im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie odbył się I Regionalny Konkurs Wiedzy o Życiu i Twórczości Stanisława Moniuszki. Uczestnicy mieli okazję wykazać się wiedzą na temat słynnego kompozytora. Konkurs miał na celu sprawdzenie wiedzy z zakresu jego życia, propagowanie rodzimej kultury muzycznej, popularyzację twórczości Stanisława Moniuszki, a także uczczenie 200. rocznicy urodzin kompozytora.

Konkurs odbywał się w dwóch etapach. Pierwszy miał formę testu sprawdzającego wiedzę. Druga część konkursu polegała na rozpoznaniu przykładów muzycznych kompozycji Stanisława Moniuszki.

Wszyscy uczestnicy oceniani byli w dwóch kategoriach: kategoria I (uczniowie klas III-IV cyklu 6-letniego i klas II cyklu 4-letniego), kategoria II (uczniowie klas V-VI cyklu 6-letniego i klas III-IV cyklu 4-letniego). Prace uczniów oceniała komisja, w skład której weszli: prof. zw. dr hab. Marek Moździerz

z Akademii Muzycznej w Poznaniu, prof. dr hab. Anna Jeremus-Lewandowska z Akademii Muzycznej w Poznaniu oraz nauczyciele przedmiotów teoretycznych Szkoły Muzycznej I st. w Gąbinie – Hanna Wąsowska i Iwona Niemyjska.

W kategorii I pierwszą nagrodę uzyskała Alicja Wichrowska (forte-

pian). Drugą nagrodę zdobyła Maja Robak (akordeon). Trzecią nagrodę przyznano Dawidowi Ryfie (gitarę) i Annie Gołębskiej (flet poprzeczny). Wyróżnienie otrzymała Iga Zarecka (fortepian).

W kategorii II pierwszą nagrodę uzyskał Maciej Domagała (fortepian). Drugą nagrodę otrzymała Zuzanna Kordalewska (fortepian). Trzecią nagrodę zdobył uczeń klasy akordeonu Jan Zieliński. Wyróżnienia przyznano: Mateuszowi Zegadłowiczowi (fortepian), Kindze Chrzęszczewskiej (akordeon), Norbertowi Nowakowskiemu (klarnet) oraz Natalii Bieńkowskiej (akordeon). Wszyscy laureaci otrzymali nagrody i dyplomy.

Po części teoretycznej i słuchowej odbył się Koncert Moniuszkowski w budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Gąbinie. Podczas koncertu wystąpili jurorzy konkursu: prof. dr hab. Anna Jeremus-Lewandowska (sopran koloraturowy), prof. zw. dr hab. Marek Moździerz (baryton). Artystom akompaniował dr Zbigniew Merecki. Maciej Domagała wykonał utwory Stanisława Moniuszki – Walc e-moll „Pohulanka” i Polonez Es-dur.

Opr. (ek)



Szkola Muzyczna I st. w Gąbinie

Wzruszająca uroczystość w Bodzanowie

Świętowało 10 par

50 rocznica ślubu to święto dla jubilatów i ich bliskich oraz całej społeczności lokalnej. Dlaczego? Ponieważ pary, które doczekały tego pięknego jubileuszu to dobry i godny naśladowania wzór dla młodszych pokoleń.

Złote Gody w gminie Bodzanów obchodziło dziesięć par. Każda z nich przeżyła ze sobą 50 lat. Taka okazja nie mogła umknąć władzom gminy, które przygotowały dla jubilatów piękną uroczystość. Podczas niej każdemu z małżonków wręczono nadany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To była chwila pełna wzruszeń.

Gospodarz uroczystości wójt Jerzy Stanisławski w pięknych słowach pogratulował jubilatów wytrwałości w swoich postanowieniach. Przypominał, jak wielką moc ma miłość i przywiązanie do drugie-

go człowieka. W tym szczególnym dniu wójt gminy podkreślał, że jubilaci mogą być doskonałym przykładem na to, że miłość zwycięży wszystko. Są również przykładem, że wartości takie jak lojalność, zgoda, kompromis i romantyzm są nadal żywe.

Podczas uroczystości odznaczono dziesięć par: Krystynę i Tadeusza Borowskich, Barbarę i Jana Dondzików, Jadwigę i Ryszarda Kalinowskich, Krystynę i Henryka Nowakowskich, Danielę i Andrzeja Olenderków, Mariannę i Tadeusza Oziemkowskich, Zofię i Jana Patorów, Danielę i Wojciecha Pietrzków, Stefanę i Kazimierza Popowskich oraz Alinę i Józefa Szczutowskich.

Jubilaci otrzymali wraz z medalami listy gratulacyjne, książki dotyczące dziejów Bodzanowa i okolic oraz kwiaty. Nie mogło zabraknąć również serdecznych życzeń kolejnych wspólnych lat życia w zdrowiu i szczęściu oraz okolicznościowego tortu.

(ek)



UG Bodzanów

Spacerkiem po gminach

Słubice

Gminna Biblioteka Publiczna w Słubicach zaprasza we wtorek, 17 grudnia na „Biblioteczne jasełka”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17.00.

Słupno

W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące koncepcji rozbudowy DK62 na terenie gminy. Przedstawiciele GDDKiA oraz projektanci firmy „Egis” zaprezentowali rozwiązania komunikacyjne na terenie Cekanowa i Słupna. Uwagi i wnioski do zaprezentowanej koncepcji można składać do środy, 18 grudnia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Do środy, 18 grudnia można składać oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.starabiala.pl.

Starożybry

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Zadanie w okresie 1 stycznia 2020-30 czerwca 2020 będzie realizowała firma Suez Płocka Gospodarka Komunalna Sp. z o.o.

Szczawin Kościelny

Zawodniczek zespołu Liderki Szczawin Kościelny zwyciężyły w Mistrzostwach Gostynina w siatkówce kobiet. W turnieju wzięło udział sześć drużyn. Drugie miejsce zajęła drużyna Rutki Płońsk, a trzecie Zespół Szkół w Żychlinie.

Szczutowo

Uczniowie z SP Gójsk wygrali powiatowy konkurs matematyczny „Super rachmistrz”. Szkole reprezentowała trzypięciorozowa drużyna „Spryciarze” z klas VI a i VI b. Organizatorem konkursu była SP 3 w Sierpcu.

Wyszogród

Na stronie Urzędu Gminy i Miasta – www.wyszogrod.pl można znaleźć informacje dotyczące nowych zasad gospodarowania odpadami komunalnymi. Znajdują się tam także wzory deklaracji oraz akty prawa miejscowego dotyczące tej tematyki.

Zawidz

Strażacy z OSP Milewko otrzymali wsparcie finansowe od samorządu Mazowsza na zakup sprzętu specjalistycznego i odzież ochronną. Do jednostki trafiła kwota prawie 55 tys. zł. Będzie przeznaczona na zakup między innymi: defibrylatora, kamer termowizyjnych, hełmów z latarkami.

Żychlin

W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie związane z projektem „Nudzimisiowa Rodzina”, na którym powitano pierwszych jej członków – siedmiu chłopców i jedną dziewczynkę. Są to mieszkający gminy urodzeni po 1 czerwca 2019 r. – jest to data oficjalnego powitania Nudzimisia Hubka w żychlińskiej społeczności.

(ek), rad

Drodzy Mieszkańcy,

koniec roku to tradycyjnie czas wyężonej pracy gminnych służb finansowych, z panią skarbnik Mariolą Lorenc na czele. Podczas ostatniej grudniowej sesji Radni uchwalą projekt budżetu, który zatwierdzi strategię i kierunki działań przyjętych do realizacji w roku 2020.



**Wójt Gminy Radzanowo
Sylwester Ziemkiewicz**

zabaw i świetlice wiejskie), skanalizowanie terenów podmiejskich, sieć oświetleniową czy przebudowę systemu komunikacji zbiorowej.

W obliczu piętrzących się przed samorządami trudności finansowych, organizacyjnych, narzucających nowych zadań oraz chaotycznie wdrażanych zmian legislacyjnych nie łatwo będzie nam utrzymać dotychczasowy rozmach w realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych. Wygospodarowane oszczędności pochłaniają dynamicznie rosnące koszty bieżące, w tym przede wszystkim podwyżki płac nauczycieli, wzrost minimalnego wynagrodzenia, zapowiadane podwyżki cen energii elektrycznej dla podmiotów instytucjonalnych, skokowo rosnące opłaty za odbiór odpadów komunalnych czy coraz wyższe stawki dopłat do transportu zbiorowego.

Zmniejszona stawka podatku dochodowego od osób fizycznych z 18% na 17% i zwolnienie z podatku PIT pracowników do 26. roku życia jest dla każdego z nas niewątpliwie indywidualną korzyścią.

Niestety, uszczupla to jednocześnie dochody naszego samorządu. Jeśli gminne wydatki na oświatę (tj. wynagrodzenia, koszty utrzymania szkół, pomoce dydaktyczne oraz dowóz dzieci) rosną w ciągu jednego roku aż o milion złotych, a jednocześnie budżet państwa zmniejsza subwencję oświatową, to dla takich samorządów jak Gmina Radzanowo oznacza to drastyczne ograniczenie możliwości inwestycyjnych.

Z tego względu nie będziemy już mieli nadwyżki budżetowej gwarantującej bezpieczeństwo finansów publicznych i umożliwiającej aplikowanie o środki zewnętrzne. Dlatego właśnie w projekcie przyszłorocznego budżetu znalazły się wyłącznie przedsięwzięcia, od realizacji których nie możemy odstąpić pod żadnym pozorem, a więc

kańcom opłaty na poziomie 23-25 zł od osoby za odpady segregowane. Trudno więc uznać za pewnik, że obowiązująca dziś w Gminie Radzanowo opłata 15 zł od osoby zostanie utrzymana po wyłonieniu firmy do obsługi wywozu naszych odpadów komunalnych w okresie marzec 2020 – październik 2021.

Z kolei z rozmów prowadzonych z Komunikacją Miejską - Płock



Podczas prac Komisji Rewizyjnej

kontynuacja rozbudowy kanalizacji (500 tys. zł) i zadania realizowane w ramach funduszu sołeckiego. Tym sposobem z inwestycji na poziomie 2-3 milionów, dziś możemy bezpiecznie wydatkować zaledwie 750 000 zł.

Nasze założenia budżetowe na 2020 r. są bardzo ostrożnościowe, ale nie możemy być optymistami, jeśli już dziś uwarunkowania rynkowe pokazują wzrost kosztów bieżących. Dla przykładu posłużę się tu chociażby wiedzą z przeprowadzonych w sąsiednich gminach przetargów na wywóz odpadów komunalnych. Zaostrzenie „ustawy śmieciowej” i restrykcje nakładane na przedsiębiorstwa gospodarowania odpadami powodują, że w obliczu otrzymywanych ofert firm odbierających śmieci sąsiednie samorządy wprowadzają swoim miesz-

sp. z o.o. wynika jednoznacznie, że płocki przewoźnik wyraża mniejsze zainteresowanie zwiększaniem ilości obsługiwanych na naszym terenie kursów transportu zbiorowego. Od nowego roku KM – Płock sp. z o.o. zamierza wycofać pierwszy kurs poranny (3.57 wyjazd z Płocka; 5.21 dojazd do Płocka) przy jednoczesnym zwiększeniu stawki dopłat uiszczanych przez Gminę Radzanowo z obecnie obowiązującej 5,18 zł do 7,40 zł. Ta decyzja wygeneruje w budżecie 2020 r. dodatkowe 500 000 zł wydatków bieżących tylko na obsługę dojazdów do i z Płocka.

Ostateczny kształt przyszłorocznego budżetu uzależniony będzie od końcowego rozliczenia kilku dużych inwestycji, jakie zrealizowaliśmy, a na jakie otrzymaliśmy dotacje zewnętrzne. Nie bez znaczenia jest również odpowiedzialne sporządzanie rocznych zeznań podatkowych przez naszych mieszkańców - wpisanie adresu zamieszkania (nie zameldowania) w druk PIT wpływa bezpośrednio na dochody naszego samorządu, a tym samym na możliwości rozwoju naszego wspólnego dobra. A przecież takie zadania, jak unowocześnienie Stacji Uzdatniania Wody w Radzanowie-Dębnikach, dalsza rozbudowa sieci kanalizacyjnej, modernizacja dróg i budowa chodników nie mogą być odkładane w czasie.

Mam nadzieję, że dotychczasowa bardzo dobra współpraca z Radą Gminy, Paniami i Panami sołtysami, Mieszkankami i Mieszkańcami Gminy Radzanowo oraz nasze doświadczenie w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, pomimo wyzwań, jakie stają przed polskimi samorządami w nadchodzącym 2020 roku, pozwolą przejść przez te trudne czasy bez większych problemów. Czego Państwu - Czytelnikom i sobie, jako osobie zarządzającej Gminą życzę w przyszłym roku.

**Wójt Gminy Radzanowo
– Sylwester Ziemkiewicz**



Modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Radzanowie-Dębnikach to kluczowa sprawa dla władz gminy i jej mieszkańców

Z troską i wielką obawą przyznaję jednak, że w mojej ocenie okres dynamicznego rozwoju i powszechnego korzystania z szerokiego strumienia zewnętrznych środków finansowych polski samorząd ma niestety już za sobą. W Gminie Radzanowo przez kilka ostatnich lat doskonale łącziliśmy odważne decyzje inwestycyjne z rozsądnym wydatkowaniem środków budżetowych na działania bieżące.

Oszczędne, skrupulatne i konsekwentne zarządzanie pozwoliło nam na realizację kluczowych inwestycji w każdym z 30 sołectw, na modernizację i gruntowne remonty głównych szlaków komunikacyjnych, budowę chodników, dynamiczną rozbudowę i remonty infrastruktury społecznej (głównie place



Remont drogi w miejscowości Radzanowo-Lasocin odbył się w ramach realizacji funduszu sołeckiego

Zaśpiewają podczas wigilii mieszkańców

Pałacowe kolędowanie w Sannikach

Najpiękniejsze kolędy i pastorałki wycarowały w Europejskim Centrum Artystycznym w Sannikach prawdziwie świąteczny nastrój. Wszystko za sprawą konkursu „Pałacowe kolędowanie”, w którym wzięli udział soliści od lat kilku do kilkudziesięciu.

lina Czarkowska – przedstawiciel Urzędu Miasta i Gminy Sanniki oraz Aleksandra Głowacka – przewodnicząca Koła TiFC w Sannikach.

W kategorii przedszkolaków I miejsce zajął Marcin Kaźmierczak z Przedszkola Samorządowego w Sannikach, II – Aleksandra Florczak i Stanisław Kuciapski z Przedszkola w Skrzyszewach, III – Maja i Zuzanna Serwach z Przedszkola

w Sannikach i Amelii Tomaszewskiej z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie. II miejsce zajął Franciszek Tysza z SP w Sannikach. III – Amelia i Zuzanna Kobiereckie z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie. Wyróżnienie – Olga Zalewska z SP w Sannikach. Klasy V-VII: Amelia Zielińska z SP w Gąbinie (I miejsce), Amelia Kobierecka i Agata Modrzejewska z GOK-u w Iłowie (II), Eliza Baranowska z SP w Sannikach (III). Wyróżnienia: Aleksandra Gralewka, Zuzanna Wiedzyńska, Zuzanna Szarow, Wojciech Cieślak. Wśród najstarszych solistów nagrodzono Magdalenę Cichosz i Andrzeja Pachnickiego.

– Uczestnicy konkursu zaskoczyli nas bardzo mile. Prezentowali nieznanne utwory, pastorałki i kolędy. W jednej kategorii przyznaliśmy aż trzy pierwsze miejsca. Nagrodziliśmy ładne głosy, spójne wykonania. Bardzo wzruszył nas występ Andrzeja Pachnickiego. W ubiegłym roku otrzymał wyróżnienie. W tym został laureatem – mówi jedna z jurysek, Aleksandra Głowacka. Niektórym solistom akompaniował Łukasz Lesiak (na pianinie). Inni wystąpili z własnym akompaniamentem.

Laureaci pierwszych nagród wezmą udział w uroczystej wigilii mieszkańców, która odbędzie się 22 grudnia w pałacu. Zagra również orkiestra OSP w Sannikach. (I.)



archiwum ECA

Uczestników oceniała komisja w składzie: Aleksandra Drzewicka – solistka Teatru Muzycznego w Łodzi, Monika Patrowicz – dyrektor ECA, Zofia Zawadzka – przewodnicząca KGW w Sannikach, Karo-

w Sannikach. Wyróżnienie: Lena Szewczyk. W kategorii klas I-IV szkół podstawowych najwyższą oceniono występ Mai Banachowskiej ze Społecznej Szkoły Podstawowej w Orątkach, Marii Stańczak z SP

Znamy laureatów konkursu ekologicznego

Mazowieckie krajobrazy

„Mazowieckie Krajobrazy” – to hasło XVII edycji konkursu ekologicznego, z którym zmierzyła się rekordowa liczba 2 388 uczniów ze szkół podstawowych na Mazowszu. Ich zadaniem było przygotowanie pracy związanej z regionalnym krajobrazem. Wśród laureatów nie zabrakło mieszkańców Mazowsza Płockiego.

– Dzięki takim inicjatywom uświadamiamy dzieciom, jak ważna jest troska o najbliższe otoczenie. Myślę, że wychodzi nam to coraz lepiej. W tym roku w zmaganiach wzięła udział rekordowa liczba aż 2 388 uczniów. Jestem pod wrażeniem jak dużą wiedzę, kreatywnością i pomysłowością wykazały się dzieci przygotowując swoje konkursowe prace – mówi Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Zadaniem dzieci i młodzieży było przygotowanie pracy, której tematem są nasze mazowieckie krajobrazy. Konkurs przeprowadzony został w trzech kategoriach wiekowych. Uczniowie klas I-III mieli do przygotowania plakat ekologiczny, dzieci z klas IV-VI fotografię przedstawiającą regionalny krajobraz, a młodzież z klas VII-VIII wiersz.

Tegoroczna edycja nawiązuje do popularyzacji walorów krajo-

brazowych i przyrodniczych Mazowsza cieszyła się wśród uczniów dużym zainteresowaniem. Do konkursu zgłosiło się aż 2 388 osób z 366 mazowieckich szkół podstawowych. Komisja wyłoniła 9 laureatów i przyznała 18 wyróżnień. Nagrodzeni zostali także opiekunowie laureatów oraz ich szkoły.

Nagrodami w konkursie były: w kategorii plakat ekologiczny z hasłem – kredki, flamastry i karty podarunkowe do sklepu sportowego o wartości od 400-600 zł, w kategorii fotografia – aparat fotograficzny, papier zdjęciowy i karty podarunkowe do sklepu sportowego o wartości od 400 do 600 zł oraz w kategorii wiersz – notes i karty podarunkowe do sklepu sportowego o wartości od 400 do 600 zł. Dodatkowo każdy z opiekunów nagrodzonych uczniów dostał kartę podarunkową do sklepu sportowego o wartości 200 zł.

Wśród laureatów nie zabrakło mieszkańców Mazowsza Płockiego. W kategorii „Plakat ekologiczny z hasłem” 3 miejsce zajął Piotr Szczepański ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. ks. Jana Twardowskiego w Sierpcu.

W kategorii „Fotografia” wyróżnienie przypadło Filipowi Jakubowskiemu ze Szkoły Podstawowej im. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego w Bodzanowie.

W kategorii „Wiersz” wyróżniono Kubę Adamczyka ze Szkoły Podstawowej im. Obrońców Dobrzykowa 1939 r. w Dobrzykowie.

opr. (I)

Informator GMINY MOCHOWO

Nowe drogi, sportowe obiekty, tereny zielone

Są duże plany na przyszły rok

Koniec roku to tradycyjnie czas podsumowań mijających miesięcy, ale też planów i postanowień na kolejny rok. Przyszłoroczne działania samorządu gminnego ukierunkowane są na kontynuację rozbudowy infrastruktury technicznej. Ale również wzmocnienie istniejącej sieci edukacyjnej poprzez pozyskanie środków na wzbogacenie oferty edukacyjnej, rozbudowę infrastruktury sportowej, poszerzenie oferty kulturalnej, rekreacyjnej i sportowej.

Na terenie gminy Mochowo od 2018 roku przy wsparciu finansowym z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (pożyczka w kwocie 4,5 mln zł) realizowana jest budowa sieci kanalizacyjnej w Mochowie, Mochowie Nowym i Mochowie Parcelach. Jak podkreśla Zbigniew Tomaszewski, wójt gminy Mochowo, to ogromne przedsięwzięcie, które znacząco obciąża gminny budżet. Pomimo tego, samorząd z powodzeniem realizuje jeszcze inne zadania, starając się

wykorzystywać dostępne środki zewnętrzne.

Tu wsparcie stanowią środki finansowe z budżetu Województwa Mazowieckiego w kwocie 145 tys. zł na zadania z zakresu budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Dzięki temu przebudowano 0,5 km drogi w miejscowości Dobrzeńce Małe i 0,25 km drogi w miejscowości Rokicie.

W pięciu sołectwach: Bożewo, Osiek, Zurawin, Śniechy i Cieślin zrealizowano projekty dotyczące rozbudowy lokalnej infrastruktury. Łącznie otrzymały one dofinansowanie w kwocie 50 tys. zł w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Sołectw MAZOWSZE 2019 realizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Bieżący rok to także inwestycje sportowe realizowane na terenie gminy. Wśród nich między innymi jest budowa bieżni i skoczni w dal wraz z modernizacją boiska trawiastego przy Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Bożewie. Dzięki otrzymanemu (dwukrotnie w tym roku) wsparciu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, gmina mogła kontynuować unieszkodliwianie azbestu ze swojego terenu. Przeprowadzono również prace pielęgnacyjne w drzewostanie wraz z nasadzeniami drzew,



krzewów i roślin wieloletnich na terenie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mochowie. W miejscowości Choczeń zakończona została budowa budynku socjalnego – pierwszego tego typu i o tak wysokim standardzie na terenie gminy. – Zawsze staraliśmy się wykorzystywać nadarzające się okazje, tj. aplikujemy o środki zewnętrzne, by móc zrealizować jak najwięcej przedsięwzięć na terenie gminy. Z końcem roku przyznano nam kolejne środki unijne w ramach PROW 2014-2020, po raz kolejny na rozbudowę infrastruktury drogowej. Z pomocą tych środków, w kwocie ponad 835 tys. zł, przebudowane zostaną odcinki dróg w m. Zglenice Duże i Łukoszyn oraz doczeka się realizacji przebudowa drogi w Mochowie (ul. Strażacka) – mówi wójt gminy Zbigniew Tomaszewski.

Obecnie z udziałem środków unijnych w ramach PROW 2014-2020 w kwocie ponad 845 tys. zł powstaje mochowskie Targowisko „Mój Rynek”, które docelowo ma być miejscem, gdzie okoliczni mieszkańcy będą mogli promować i sprzedawać swoje produkty. W miejscowości Malanowo Stare trwa realizacja przedsięwzięcia dotyczącego przebudowy świetlicy wiejskiej z dofinansowaniem w kwocie 500 tys. zł. A kolejne inwestycje, na które już złożono dokumenty aplikacyjne o przyznanie pomocy w 2020 roku, to zagospodarowanie przestrzeni wokół stawu w miejscowości Mochowo Parcele, stworzenie miejsca spotkań mieszkańców w miejscowości Zglenice Duże oraz porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Mochowo – etap IV.

rad



Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Mochowo



Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
oraz Nowy Rok niosą wszystkim nadzieję
na uspokojenie, życzliwość i spełnienie marzeń.
W te najpiękniejsze i jedyne w roku chwile,
składamy wszystkim życzenia szczęścia,
radości i ciepła przy rodzinnym stole.
Niech spełnią się wszystkie pragnienia,
zamysły i oczekiwania.

Przewodniczący Rady Gminy Bielsk
Mariusz Chyliński

Wójt Gminy Bielsk
Józef Jerzy Rozkosz

DAJ SOBIE SZANSĘ!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza
na bezpłatną rehabilitację leczniczą



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności. W efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów: lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Indywidualny program rehabilitacji obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

OSOBY PO LECZENIU NOWOTWORU GRUCZOŁU PIERSIOWEGO

Pacjentki po leczeniu nowotworu piersi, które korzystają z rehabilitacji leczniczej w tym profilu, znajdują się pod opieką zespołu specjalistów. Rehabilitacja obejmuje ćwiczenia oraz zabiegi fizykalne. Rodzaj i liczba zabiegów są dostosowane do stanu zdrowia oraz indywidualnych możliwości pacjentek. Każda pacjentka uczestniczy także w nauce automasażu.

Dzięki rehabilitacji m.in. zwiększa się zakres ruchów w stawach okolicy operowanej, poprawia się krążenie krwi i chłonki, następuje zmniejszenie lub likwidacja obrzęków.

Rehabilitację dla osób po leczeniu nowotworu piersi prowadzimy w: Drezdenku, Iwoniu-Zdroju, Inowrocławiu, Rymanowie-Zdroju i Ustroniu.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU ODDECHOWEGO

Najliczniejszą grupą pacjentów korzystających z rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Ośrodek dysponuje między innymi: nebulizatorami, pulsoksymetrem, zestawem przeciwstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń ogólnousprawniających mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż ułożeniowy i inhalacje.

Elementem programu rehabilitacyjnego jest też psychoedukacja, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności, indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wy-

eliminowanie lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Prowadzimy ją w: Inowrocławiu, Więńcu-Zdroju i Wysowej-Zdroju.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU KRAŻENIA

Rehabilitacja układu krążenia przeznaczona jest dla osób z chorobą wieńcową, po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym, po operacjach serca i ma na celu poprawę wydolności układu krążenia i ogólnej sprawności fizycznej, poprawę stanu psychicznego, a tym samym odzyskanie zdolności do pracy.

Podstawą rehabilitacji są indywidualnie dobrane ćwiczenia i treningi fizyczne. Przed rozpoczęciem rehabilitacji wszyscy pacjenci mają wykonane badania: EKG, próbę wysiłkową, ECHO serca. Rehabilitacja odbywa się pod nadzorem specjalistów: lekarzy i fizjoterapeutów. Dopelnieniem programu rehabilitacyjnego są zajęcia z psychologiem i edukacja zdrowotna.

Rehabilitacja dla osób ze schorzeniami układu krążenia prowadzona jest w ośrodkach w: Inowrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Krynicy Morskiej, Rabce-Zdroju, Rymanowie-Zdroju, Stegnie, Supraślu, Więńcu-Zdroju - w systemie stacjonarnym oraz w: Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu - w systemie ambulatoryjnym.

Aktualnie ZUS oferuje również rehabilitację leczniczą w schorzeniach: narządu głosu, psychosomatycznych, ośrodkowego układu nerwowego, narządu ruchu, w tym wczesnej rehabilitacji narządu ruchu po wypadku.

JAK MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z REHABILITACJI

Poproś swojego lekarza, żeby sporządził wniosek o rehabilitację leczniczą. Lekarz może napisać wniosek sam lub skorzystać z formularza zamieszczonego na naszej stronie.

Możesz też wydrukować wniosek ze strony www.zus.pl/rehabilitacja i przynieść lekarzowi do wypełnienia.

Wniosek musi zawierać Twoje dane: imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu. Rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy po przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy - **wypełnia lekarz prowadzący**.

Lekarz może też wypełnić wniosek elektronicznie i przesłać go do nas na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu szybciej załatwisz sprawę.

Zapytaj lekarza o tę możliwość.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

WAŻNE!

1. Z naszej rehabilitacji możesz skorzystać, jeśli jesteś zagrożony utratą zdolności do pracy i spełniasz jeden z warunków:

- jesteś ubezpieczony w ZUS (pracujesz zawodowo),
- pobierasz zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- pobierasz rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Dodatkowo musi istnieć szansa, że odzyskasz zdolność do pracy po rehabilitacji.

2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity jej koszt.

3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik ZUS.

4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.

5. Wniosek możesz złożyć w dowolnej placówce ZUS lub wysłać do nas pocztą.

6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o rehabilitacji z ZUS są na stronie: www.zus.pl/rehabilitacja

NEXERA

ŚWIETLANA PRZYSZŁOŚĆ
Z NEXERĄ

Zyskaj dostęp do stabilnego i szybkiego internetu oraz domowej rozrywki.

Dzięki światłowodowi NEXERY zyskujesz:

Dziś: stabilny dostęp do szybkiego internetu i domowej rozrywki.

W przyszłości: pewność, że szybkość łącza nie ograniczy Twojej aktywności online – w przeciwieństwie do innych dostępnych technologii.



Skontaktuj się z Twoim operatorem internetu i zapytaj o ofertę na światłowodzie NEXERY

www.nexera.pl/swiatlowodnexery/

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Nadszedł czas, aby poświęcić uwagę rodzinnym sprawom. Warto zadzwonić do krewnych i na spokojnie omówić wspólne świąteczne plany. Jowisz pomoże szybko zdecydować się na większe inwestycje lub wspólny zakup, a rodzina tym razem cię nie zawiedzie. Wszyscy będą zadowoleni z zakupów, a ty poczujesz się wszystkim bardzo potrzebny.



BYK (21.04-21.05)

Bądź przygotowany na niespodzianki. Ktoś postąpi inaczej, niż się spodziewałeś, ale nie wpadaj w panikę. Dzięki mądrej taktyce i talentowi do negocjacji szybko zapanujesz nad sytuacją. W miłości czekają cię nowe pokusy i uczuciami warto się teraz bardziej przejmować. Zauroczy cię ktoś młody, ekscentryczny i nieokiełznany. W weekend towarzyskie sprawy okażą się niezwykle ważne.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Warto zabrać się do pracy, bo właśnie szczęście ci sprzyja. Jowisz przez cały tydzień pomagać ci będzie w tych sprawach, które wymagają szybkich i jednoznacznych decyzji. Ktoś znajomy przypadkiem cię odwiedzi i przyniesie ciekawe wiadomości. Działaj szybko, mów otwarcie, nie chowaj się za plecami silniejszych od ciebie. Teraz odniesiesz sukces i pokonasz konkurencję.



RAK (22.06-22.07)

Czas jechać na ferie lub chociaż urządzić sobie leniwe popołudnie. Zwolnij i tym razem nie wymagaj od siebie zbyt wiele. W razie kłopotów, nie bądź taki samodzielny, a jeśli trzeba, to proś o pomoc. Odkryjesz, że masz wpływowych znajomych, na których możesz liczyć. Odpocznij i nikomu się z tego powodu nie tłumacz.



LEW (23.07-22.08)

Pokaż się z jak najlepszej strony! Uda ci się naprawić błędy, a kariera ruszy do przodu. Powalcz choć trochę o swoje pieniądze i zyski, bo Jowisz w tym tygodniu sprzyja korzystnym umowom i negocjacjom. Będziesz mógł liczyć na pomoc przyjaciół i ludzi, którzy są ci z różnych powodów wdzięczni. W miłości gorąco! Pewna znajomość wreszcie nabierze rumieńców.



PANNA (23.08-22.09)

Czeka cię więcej odpowiedzialności, bo będziesz decydować, zachęcać i przekonywać innych do mądrych i nowoczesnych projektów. W pracy będzie ci się dobrze wiodło. W miłości czekają cię sympatyczne niespodzianki. Jowisz sprawi, że dawne znajomości powrócą i będą wymagały podjęcia jednoznacznych decyzji. Pod koniec tygodnia zatęsknisz za spokojem i wygodą.



WAGA (23.09-23.10)

Przed tobą spokojniejszy tydzień. Obowiązków będzie mniej, a okazji do spotkań z ciekawymi ludźmi pojawi się więcej. Odkryjesz, że komuś zależy właśnie na tobie i robi ci się z tego powodu bardzo miło. Możliwe niezapowiedziane wizyty i zaproszenia na wspaniałe imprezy. Weekend też wesoło, a towarzyskie spotkanie bardzo sprzyja niezwykłym znajomościom. Zakupy też będą udane.



SKORPION (24.10-22.11)

Ważne zebranie przyniesie ci korzystne okazje i nowe znajomości. O twój dobry humor zadba także stary przyjaciel. Będą też nowe miłosne szanse i związane z nimi emocje. Ważna osoba sprzyjać będzie twoim pomysłom zawodowym i sprawom finansowym. Spotykaj się z ludźmi, omawiaj ambitne plany, nie bądź teraz zbyt skromny i nieśmiały.



STRZELEC (23.11-21.12)

Mars uczyni cię ostrożnym i przewidującym. Nie dla ciebie ryzykowne decyzje czy szalone wyprawy w nieznane. Postanówisz unikać niechętnych osób i nikt nie zmusi cię do tego, czego nie chcesz. Zwróć większą uwagę na sprawy związane z domem i rodziną, bo możliwe są drobne nieporozumienia ze starszymi krewnymi. W pracy zajmiesz się porządkowaniem zaległości.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Tydzień sprzyja ważnym rozmowom, które dadzą ci wiele do myślenia. Odkryjesz, że powodzenie zależy od tego, co sądzą lub robią inni ludzie. Merkury nauczy cię prosić o to, co jest potrzebne. W pracy jednak nie poddawaj się woli osób, które myślały tylko o swoich interesach. Pod koniec tygodnia uda ci się wprowadzić porządek w zawodowych sprawach i znajdziesz więcej czasu dla siebie i dla rodziny.



WODNIK (21.01-20.02)

Zapomnij o tym, co mówią nieżyczliwi ci osoby. Pora zrealizować ambitne plany, na jakie od dawna masz ochotę. Tydzień sprzyja mądrym decyzjom, tak miłosnym, jak i zawodowym. Nie daj się tylko sprowokować do ostrej wymiany zdań z kimś, kto poucza innych, ale sam nie ma doświadczenia ani racji. Pamiętaj też, że jak cię ludzie widzą, tak cię piszą.



RYBY (21.02-20.03)

Jowisz chętnie zadba o twoje finanse. Poczujesz przypływ chęci do życia. Zerwiesz z rutyną, wprowadzisz kilka zmian do codziennego planu zajęć. Ten tydzień szczególnie sprzyja różnym podróżom i związanymi z nimi korzystnymi znajomościami. Trzymaj jednak w tajemnicy swoje sukcesy, bo czyjaś zazdrość może opóźnić różne ambitne plany. Ty jednak o nic się nie martw.

Wysoka dynamika przychodów FUS z tytułu składek

W trzecim kwartale 2019 r. nadal można było obserwować wysoką dynamikę przychodów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w ujęciu rok do roku. Przypis składek w okresie styczeń-wrzesień był o 9 proc. wyższy od osiągniętego w analogicznym okresie 2018 r.

– Na wzrost dynamiki przychodów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych miała wpływ m.in. dobra sytuacja gospodarcza naszego kraju, co bezpośrednio przekłada się na składki. Wciąż obserwujemy np. wzrost zatrudnienia i wynagrodzeń. Nie bez znaczenia jest tutaj również reforma, którą przeprowadziliśmy w ostatnim czasie. Mam tutaj na myśli wprowadzenie elektronicznego systemu poboru składek tzw. e-składki. Dzięki zmianom do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych trafia coraz więcej pieniędzy. Dzięki e-składce uprościliśmy system poboru składek i rozwiązaliśmy problem błędnych wpłat – oceniła prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska.

Z danych ZUS wynika, że poziom wskaźnika pokrycia bieżących wydatków wpływami ze składek po trzech kwartałach 2019 r. wyniósł 77,5 proc. Poziom tego wskaźnika jest tylko nieznacznie niższy niż w 2018 r., pomimo wypłaty w I półroczu br. tzw. trzynastych emerytur świadczeniobiorcom ZUS. Wpływy składkowe niezmiennie utrzymywały się na wysokim poziomie, co było wynikiem dobrej sytuacji w gospodarce naszego kraju – wartości kluczowych parametrów mających wpływ na wielkość wpływów ze składek do FUS, czyli wzrost zatrudnienia i wzrost wynagrodzeń, wyniosły w sektorze przedsiębiorstw odpowiednio 2,8 proc. oraz 6,8 proc.

Dobra sytuacja utrzymuje się także na terenie działania płockiego oddziału ZUS. Przypis składek w III kwartale opiewał na 1,221 mld zł, co oznacza wzrost o 7,47% w stosunku do III kwartału 2018 r. Większe są także wpływy, bo wyniosły w III kwartale 1,217 mld zł, czyli o 8,13% więcej niż rok wcześniej.

Na koniec września 2019 roku w ZUS było zarejestrowanych 665 602 obywateli, czyli o 17 proc. więcej niż we wrześniu 2018 r. oraz o 16,8 proc. więcej w porównaniu



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

do stanu na koniec 2018 r. W liczbie tej 58,7 proc. osób było pracownikami, niemal 3 proc. prowadziło działalność gospodarczą, a pozostali byli objęci innymi formami zatrudnienia. Największą grupę (75,1 proc.) stanowili obywatele Ukrainy – we wrześniu ich liczba wyniosła 499 601 osób, tj. o 17,4 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2018 r. oraz o 18,7 proc. więcej niż w grudniu 2018 r.

Największą pozycją po stronie kosztów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są wydatki na emerytury i renty. W okresie styczeń-wrzesień wyniosły one 168,4 mld zł, co stanowi 78,8 proc. kosztów zaplanowanych na ten rok.

Przeciętne miesięczne świadczenie emerytalno-rentowe w trzech kwartałach 2019 r. wyniosło 2 252,52 zł i było wyższe o 4,7 proc. od wypłacanego w 2018 r. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na wysokość świadczeń niezmiennie jest coroczna waloryzacja – bieżący rok jest drugim z rzędu, kiedy wskaźnik waloryzacji przekroczył poziom 102,0 proc. W marcu br. przeprowadzono waloryzację świadczeń wskaźnikiem 102,86 proc., nie mniej jednak niż o kwotę 70,00 zł.

W Klubie Seniora PKN ORLEN S.A. spotkali się płocky kombatancki

Dyplomy, odznaki, życzenia

Przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich i prezes Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Płocku Edward Jankowski wspólnie z Zofią Cierpikowską-Maj ze Związku Inwalidów Wojennych uhonorowali osoby zasłużone dla niepodległości Polski. Wśród wyróżnionych znaleźli się nie tylko ci, którzy brali udział w walce zbrojnej, także członkowie rodzin – świadkowie historii.



D. Osowski

Osobom i instytucjom, które wniosły wkład w dzieło odzyskania niepodległości lub utrwalają tradycję walk wyzwoleniczych została przyznana specjalna Kombatancka Odznaka Jubileuszowa „Polska Niepodległa 1918- 2018”, ustanowiona z okazji obchodzonego w 2018 roku stulecia niepodległości Polski przez Zarząd Główny ZKRP i BWP. Otrzymali ją: córka legio-

nisty, urodzona w Wilnie Krystyna Lange, łączniczka w AL Kazimiera Młotkowska, łączniczka Batalionów Chłopskich Helena Czarnecka, prowadząca spotkania i prelekcje dla młodzieży wnuczka generała Stanisława Grzmot-Skotnickiego, Elżbieta Skotnicka-Tracka. Odznaczenie otrzymał także porucznik Jerzy Janiszewski, syn legionisty, osadnika wojskowego na Polesiu, Sybirak, który przeszedł szlak bojowy od Lenino do Berlina.

Życzenia zdrowych, spokojnych świąt złożyły uczestnikom Barbara Czernicka z Wydziału Edukacji i Kultury UMP oraz przedstawicielka Biura Zarządzania Relacjami Społecznymi PKN OLRN S.A. W spotkaniu wzięli udział również prezes zarządu oddziału Związku Sybiraków w Płocku Remigiusz Bielewicz i pełnomocnik Starosty Płockiego ds. współpracy z OSP i kombatanami Hilary Januszczak. (lesz)

Najładniejsza bombka, najpiękniejszy stroik

Uczniowie pomagają dzieciom

W Zespole Szkół Centrum Edukacji im. Ignacego Łukasiewicza odbył się doroczny, połączony z kiermaszem konkurs na ozdoby choinkową. Jego uczestnikami byli uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego oraz Technikum. Spośród 190 prac nagrodzono 32.

W konkursie wybrano najładniejsze bombki choinkowe i stroiki. Towarzyszył mu Szkolny Kiermasz Bożonarodzeniowy, z którego dochód przeznaczony zostanie na świąteczne paczki dla dzieci z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku oraz uczniów Zespołu Szkół. Impreza cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród uczniów, a organizatorami

przedsięwzięcia były nauczycielki szkolnej biblioteki: Marta Kleńska i Dorota Zabrodzka.

Jeszcze przed świętami w Zespole Szkół Centrum Edukacji odbędzie się koncert charytatywny, z którego dochód również zostanie przeznaczony dla dzieci z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku.

(l.)

ŻYCZENIA

W kolejnych dwóch tygodniach imieniny obchodzą:

17 grudnia – Łukasz, Olimpia,
18 grudnia – Bogusław, Gracjan,
19 grudnia – Dariusz, Gabriela,
20 grudnia – Dominik, Bogumiła,
21 grudnia – Tomasz, Piotr,
22 grudnia – Honorata, Zenon,
23 grudnia – Wiktoria, Sławomir,
24 grudnia – Adam, Ewa,
25 grudnia – Anastazja, Eugenia,
26 grudnia – Dionizy, Szczepan,
27 grudnia – Żaneta, Maksym,
28 grudnia – Cezary Antoni,
29 grudnia – Dawid, Tomasz,
30 grudnia – Eugeniusz, Irmina,
31 grudnia – Sylwester, Melania.

Pani Doktor **Małgorzacie Pydzińskiej** z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i całej rodzinie życzę zdrowia, które jest bezcenne, a które Pani ofiarowuje swoim pacjentom, by nie cierpieli oraz samych trafnych diagnoz (jak u mnie) i wszystkiego najlepszego, co może człowieka w tym życiu spotkać - pacjentka Danuta J.

Z serca płyną te życzenia
W datę Twego urodzenia
Zdrowia, szczęścia, pomyślności
Sto lat życia, moc radości!

Zdrowie wiecznie niech Ci służy,
Uśmiech stale miej na twarzy
Niech się spełni, o czym zamarysz!
Niech Ci towarzyszy zgoda
Wieczna, tak jak Twa uroda.

Życzenia dla **Aleksandry Madejczyk** przesyłają koleżanki i koledzy.

Życzę Ci szczęścia tak wielkiego jak ogrom nieba. Słońca, które pomimo zła i okrucieństwa tego świata, dzień po dniu wstaje i obdarza nas ciepłem swoich promieni. Dużo wzlotów i szaleństw, dobrych, mądrych i oddanych przyjaciół, cudownych uczuć, które zawsze trafiają w odpowiednie miejsce i do odpowiednich ludzi. Wytrwałości, by każdy dzień był lepszy od poprzedniego oraz aby nieosiągalne cele stały się zdobyczami codzienności. I jeszcze jedno: abyś miłość czerpał z nieskończonego źródła! Życzenia **Piotrkowi Fabisiakowi** składają znajomi.

Samych pięknych chwil w życiu, nieustającego uśmiechu, dużo pociechy z cudownych córek, optymizmu i odwagi do pokonywania przeszkód, niesłabnącej radości z małych i większych rzeczy, nieprzemijającej urody, fajnych ludzi

dookoła i tego, co uwielbiasz najbardziej! **Reni Cińskiej** z okazji urodzin życzenia składają koledzy i koleżanki z redakcji TP.

W dniu tak pięknym i wspaniałym życzę Ci serduszkami całym dużo zdrowia, sto lat życia, milion złotych do zdobycia. Te życzenia, choć z daleka, płyną jak wzburzona rzeka. I choć skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone! **Piotrkowi Krajewskiemu** życzenia przesyłają znajomi.

Z okazji urodzin, które są raz w roku, niechaj będą szczęśliwe i pełne uroku. Składam Tobie szczere życzenia, aby się spełniły najskrytsze marzenia! Życzenia dla **Tomka Bielickiego** od kolegów.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Salon Kosmetologii Cleopatra zaprasza 30 grudnia na Dzień otwarty

Bezinwazyjna plazma doskonała dla każdej skóry

Świąteczna aura sprzyja zabiegom odnowy twarzy, ciała, dłoni i stóp. I chociaż w tym pracowitym okresie trudno znaleźć czas dla siebie, nie powinniśmy o tym zapominać. Choćby krótka wizyta w salonie urody - manicure czy stylizacja brwi - sprawi, że pocujemy się piękniej i zyskamy energię do sprostania wszystkim obowiązkom. Salon Kosmetologii Cleopatra przygotował specjalną limitowaną świąteczno-noworoczną ofertę zabiegów (ważna do końca stycznia 2010). W bogatym menu kosmetycznym każdy znajdzie coś specjalnie dla siebie. A może warto podarować zaproszenie na zabiegi najbliższemu?

– Chciałabym państwa poinformować, że w Salonie Cleopatra

od niedawna dostępny jest zupełnie nowy zabieg. To hit ostatnich kongresów branży beauty, czyli bezinwazyjna plazma. Jesteśmy wśród sześciu salonów kosmologii i medycyny estetycznej w Polsce, oferujących zabiegi z plazmą nieinwazyjną na twarz, szyję, strefę oczu – mówi kosmolog, właścicielka Salonu Cleopatra Anita Gołębiowska. – Na rynku jest dużo różnych technologii. Przez ostatnie lata królowały fale radiowe oraz mezoterapia. Teraz karierę robi plazma, która działa na wszystkich poziomach skóry, nie niesie ryzyka powikłań, nie wymaga rekonwalecencji. Natychmiastowa efektywność połączona ze spektakularnymi długoterminowymi rezultatami stawiają zabiegi z plazmą najwyżej wśród zabiegów na twarz.

Zabiegi z użyciem urządzenia Plasonic dostarczają skórze substancji aktywnych, są wykorzystywane w terapiach odmładzających i anti-aging, w celu redukcji zmarszczek, regeneracji skóry, zagęszczania i ujędrniania. Plazma zwiększa produkcję kolagenu i regenerację komórek. Naczenie poprawia napiętość skóry. – Plazma doskonale sprawdza się także w terapii skór problematycznych, trądzikowych i tych z przebarwieniami. Zabieg bezinwazyjnej plazmy jest wskazany dla każdej skóry i każdego klienta, który oczekuje spektakularnych efektów bez użycia agresywnych metod. Plasonic to czarodziejska różdżka w rękach

profesjonalistów – wyjaśnia Anita Gołębiowska.

W świąteczno-noworocznej ofercie Salonu Kosmetologii Cleopatra zabiegi spersonalizowanego odmładzania skóry z użyciem plazmy mają promocyjną cenę. Szczegółowych informacji udziela Anita Gołębiowska oraz kosmolog z Salonu. A więcej na temat działania urządzenia i efektów terapii będzie można dowiedzieć się podczas „Dnia otwartego z plazmą” 30 grudnia. Zapisy na bezpłatne konsultacje pod numerem tel. 608 178 594.

Tym, którzy jeszcze poszukują prezentów świątecznych przypominamy, że w sklepie Salonu Kosmetologii Cleopatra możemy znaleźć bardzo ciekawe kosmetyczne podarunki, które ucieszą każdą panią. Bony na zabiegi i kosmetyki pakowane są w piękne torebki zrobione przez podopiecznych i przyjaciół Fundacji „Portal Fm - Pomagamy Dzieciom”. Podarunki kupimy w godzinach pracy Salonu: w tygodniu od 8.00 do 20.00, w soboty – 8.00 do 16.00. W niedzielę i święta Salon Cleopatra otwarty jest na życzenie.

Salon Kosmetologii Cleopatra ma także prezenty dla naszych czytelników. Aby wziąć udział w losowaniu świątecznych zaproszeń na zabiegi należy zadzwonić do redakcji „TP” w środę, w godz. 9.30-9.45 (tel. 24 262 55 88). (m.a.)

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2020, w imieniu swoim i zespołu Salonu Kosmetologii Cleopatra, życzę czytelnikom „Tygodnika Płockiego” i naszym gościom wszystkiego najlepszego. Niech spełnią się wszystkie życzenia, dopisuje zdrowie, spotyka nas życzliwość. Otwartości serca i czystego umysłu!

Anita Gołębiowska

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Obfite pieńki

Największą językową grupą bez własnego państwa w Europie są Katalończycy. W latach faszystowskiej dyktatury generała Franco pozbawiono ich autonomii, zakazano używania języka katalońskiego w miejscach publicznych. Wówczas jedynym miejscem, gdzie można było usłyszeć ten język był stadion Barcelony Camp Nou. Po upadku reżimu generała Franco odżyły w Katalonii marzenia o niepodległości, odżyły i nabrały świeżości katalońskie tradycje. Jedną z nich jest bożonarodzeniowy drewniany pieńek z wymalowaną buzią i czerwoną katalońską czapczką, zwany Tio de Nadal. W katalońskich domach pojawia się on 8 grudnia. Wtedy to przykrywa się pieńek koczykiem, aby nie zmarł i karmi pysznościami przez cały przedwigilijny czas. 24 grudnia dzieci przystępują do okładania pieńka kijami, nie z chęci zadania mu bólu, ale aby ułatwić mu proces wydalania słodczy, a czasami nawet i zabawek. Śpiewają przy tym taką piosenkę „rób kupę Tio, pieńku bożonarodzeniowy, ale nie wydalaj śledzi, które są słone, wydalaj torrons (nugaty), które są dużo lepsze”. Cóż, dzieciom pewnie wszystko jedno, skąd i w jaki sposób dotrą do nich prezenty. Jednak dla osób zakorzenionych w naszej kulturze, chyba bardziej akceptowalnym sposobem otrzymywania prezentów, są dary dostarczane przez św. Mikołaja, z pominięciem jego układu trawinnego. Zatem, prezenty niech przybędą do nas, na polską modłę, ale już świąteczny indyk, może być w katalońskim, bardzo aromatycznym stylu.



Piotr Chudzyński

Indyk z migdałami i szafranem

Skład:

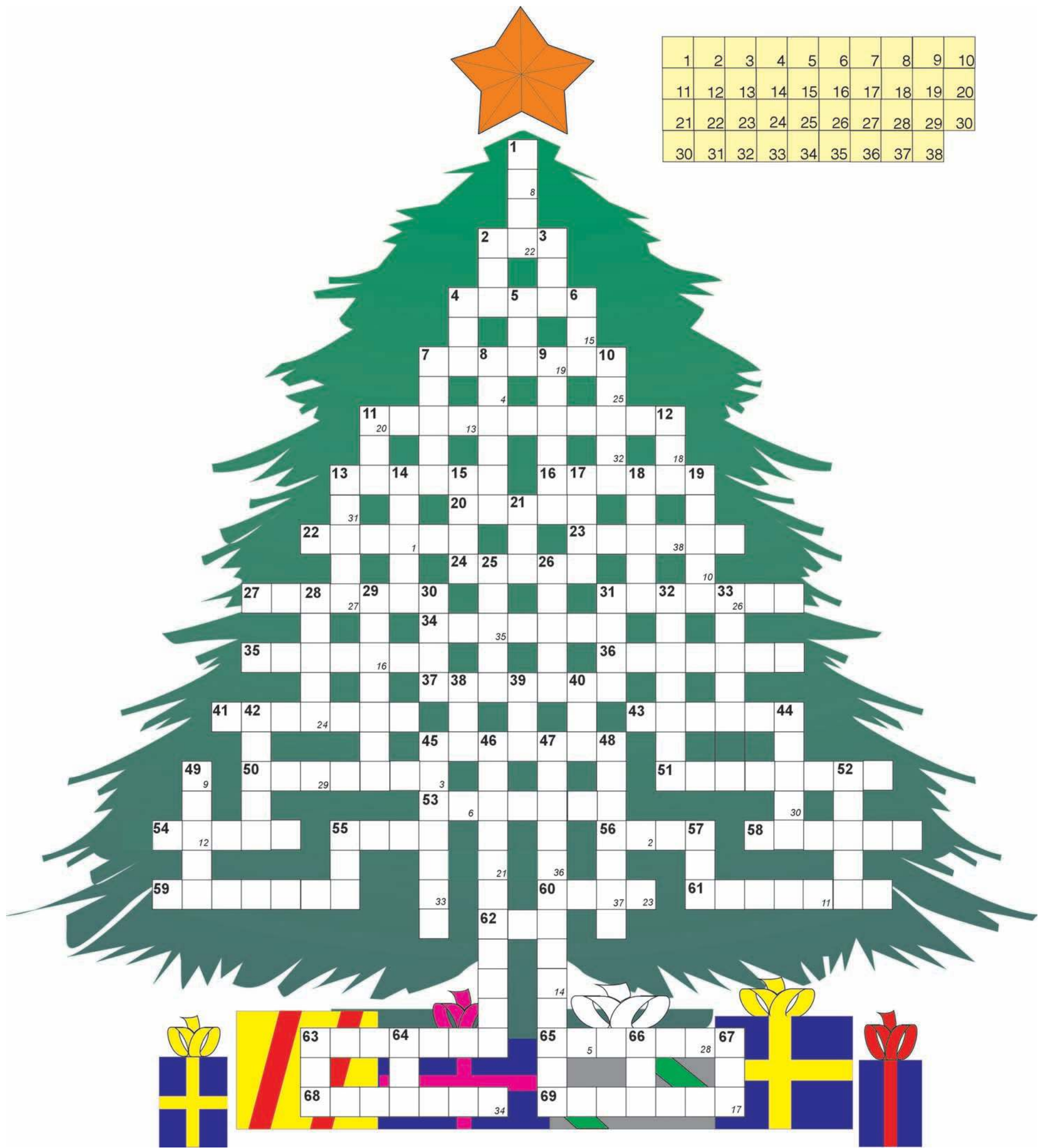
- 800 g fileta z indyka;
- 6 łyżek oliwy z oliwek;
- 1 gruba kromka czerstwego, pszenne chleba;
- 6 ząbków czosnku;
- 1 cebula;
- 2 łyżki migdałów;
- 1 pęczek natki pietruszki;
- 1/2 łyżeczki mielonych goździków;
- 1 łyżeczka mielonego cynamonu;
- 6 nitek szafranu;
- starta skórka z jednej cytryny;
- sok z jednej cytryny;
- 1 szklanka wina;
- sól.

Wykonanie:

Filet starannie płuczemy i osuszamy papierowym ręcznikiem. Następnie kroimy go w kawałki wielkości dużych kęsów. Kawałki mięsa doprawiamy solą, cynamonem i goździkami. Migdały zalewamy gorącą wodą i po paru minutach obieramy ze skórki. Nitki szafranu zalewamy łyżką wrzącej wody. Na patelni rozgrzewamy 2 łyżki oliwy, na której rumienimy na złoto okruszki chleba. W dalszej kolejności dodajemy przeciśnięty przez praskę czosnek, posiekane migdały i nać pietruszki. Całość smażymy razem ok. 3 minut. Zawartość patelni miksujemy w blenderze lub rozcieramy w moździerzu. Do tej pasty dodajemy namoczonego szafran z wodą, otartą skórkę cytryny, sok cytrynowy i wino. Wszystko razem mieszamy do uzyskania jednolitej zielonej papki. Ponownie na patelni rozgrzewamy oliwę (pozostałe cztery łyżki), na której obsmażamy kawałki indyka. Cebulę obieramy i drobno kroimy. Pokrojoną cebulę dodajemy do zrumienionych kawałków indyka i smażymy do momentu, aż będzie miękka (ok. 15 minut). Następnie dodajemy zieloną pastę. Przykrywamy patelnię pokrywką i całość dusimy około 25 minut. Jeśli sos za bardzo zgęstnieje, wówczas dolewamy wodę. Katalońskiego indyka z szafranem i migdałami podajemy ze świeżym wiejskim chlebem.

Innym katalońskim zwyczajem jest umieszczanie w bożonarodzeniowej szopce el caganer. To figurka, która przedstawia osobę ze spuszczonej majtkami, w trakcie załatwiania potrzeby fizjologicznej. Zwyczaj ten sięga XVII wieku, choć obecnie zyskał na popularności, od kiedy figurkami stały się sławne osoby ze świata polityki, sportu i sztuki. Umieszczenie takiej figurki w szopce gwarantuje szczęście. Stąd można pokusić się o twierdzenie, że droga do katalońskiego szczęścia wiedzie przez jelita.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
30	31	32	33	34	35	36	37	38	

POZIOMO:

- 2/ wielobarwna papuga,
4/ jadowity wąż,
7/ wóz pogrzebowy,
11/ kucharstwo,
13/ rodzaj wiosła,
16/ zniewaga, ubliżenie,
20/ szeroki szal futrzany,
22/ lepiący ze śniegu,
23/ odpoczynek, łaba,
24/ wkład wniesiony do spółki,
27/ malarz, rzeźbiarz,
31/ walczy z czerwonym kurem,
34/ jednostka czasu,
35/ banialuki,
36/ porusza kukiełkami,
37/ bobrowa budowla,
41/ wystają z budynków,
43/ wiklinowy na grzyby,
45/ konwój, świta,
50/ ironia,

- 51/ malutki z groszkiem lub fasolką,
53/ Leopold, autor „Złego”,
54/ z sumiastym wąsem,
55/ mgła nad bagnem,
56/ człowiek śniegu,
58/ Piotr, autor „Kazań sejmowych”,
59/ osłona książki lub zeszytu,
60/ znoszone przez kurę,
61/ klasyfikacja, kolejność,
62/ czeskie „tak”,
63/ pierwiastek chemiczny o l. 74,
65/ przysięgli, pomaga w rozmowach,
68/ nizinny obszar,
69/ kłopot, zgryz.

PIONOWO:

- 1/ amerykańska piosenkarka, aktorka,

- 2/ wulkan na Mindanao,
3/ miara powierzchni gruntu,
4/ wiosną na rzece,
5/ wąż dusiciel,
6/ imię Sari,
7/ zamknięta grupa społeczna,
8/ stosowanie przemocy, gwałtu
wspak,
9/ niszczytel,
10/ liczba wskazująca kolejność,
11/ planszowa lub na boisku,
12/ prawy dopływ Rodanu,
13/ lewy lub ... sierpowy,
14/ starofrancuski taniec,
15/ niemieckie miasto z zakładami optycznymi,
17/ dobry los, szczęście,
18/ otoczka jaja, kokon,
19/ dyniowaty owoc, kalebasa,
21/ cyklop miał jedno,
25/ hazardowa gra w karty,

- 26/ założony przez Marka Kotańskiego wspak,
28/ mały Tadeusz, niejadek,
29/ języka polskiego lub frazeologiczny,
30/ miasto we Włoszech,
31/ lekcyjne lub wykładowe,
32/ śledź zwinięty w rulonik,
33/ miesiąc żuchwy,
38/ potocznie o byłym małżonku,
39/ słynny Umberto,
40/ trójchłoroetylen wspak,
42/ rodzaj lampy z kloszem,
44/ mała derka,
45/ na niej występują artyści,
46/ XIX-wieczny ruch polityczny głoszący hasła narodowyzwolenicze,
47/ konserwatystka, przeciwniczka zmian,
48/ słuchowisko radiowe,

- 49/ piłkarski klub sportowy z Wrocławia,
52/ duży w kinie,
55/ żądłówka,
57/ pierwiastek chemiczny o l. 39,
63/ szybki ruch obrotowy powietrza,
64/ zagorzały wielbiciel,
66/ towarzyska Nel i Stasia,
67/ orzeł przedni.

Cyfry od 1 do 38 utworzą hasło, które należy na załączonym kuponie nadesłać na adres redakcji „Tygodnika Płockiego” – Płock, Stary Rynek 27.

Czytelnicy, którzy nadesłają poprawne rozwiązania otrzymają cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez naszą redakcję.

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech magia tych Świąt,
wypełni ciepłem
wszystkie mroźne dni,
a blask gwiazd przypomina,
że czasem wystarczy tylko
wypowiedzieć życzenie.....
Spełnienia wszystkich
świątecznych życzeń.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Mazowieckiej
Spółdzielni Mieszkaniowej

Nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości
oraz refleksji dotyczących
zarówno minionego okresu
jak i planów na Nowy Rok.

W tych wyjątkowych dniach
chcemy naszym
kontrahentom i klientom
życzyć zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności
w realizacji planów
w nadchodzącym
Nowym Roku

Rada Nadzorcza
i Zarząd
STU Płock Sp. z o.o



SA-19-21

Nadleśnictwo Łąck

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na **sprzedaż zbędnych środków trwałych**: przyczepa rolnicza, opryskiwacz, frezokruszarka, pług leśny, brona talerzowa - wraz z ich zabraniami przez kupującego. Więcej informacji na temat opisu przedmiotu sprzedaży, stanu technicznego, sposobu złożenia oferty i warunków udziału w postępowaniu zawarte jest na stronie internetowej Nadleśnictwa Łąck - Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Zamówienia Publiczne.

https://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_lodz/nadl_lack/zamowienia_publiczne

SA-151-4

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**



SA-143bn

Naszym Klientom,
Partnerom Handlowym i Przyjaciołom
dziękując za miłą współpracę
w minionym roku
składamy życzenia pogodnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i sukcesów
zarówno w życiu prywatnym,
jak i w życiu zawodowym
w nadchodzącym **Nowym 2020 Roku**

właściciele i pracownicy firmy



Paweł Pokorski, Karolina Pokorska Spółka Jawna



Błyszczące okna domów, a w domach świąteczny gwar.
Biały obrus na stole i biały opłatek.
Zapach barszczu i gałązki świerkowej - **Boże Narodzenie**.
Takich Świąt Bożego Narodzenia
życzymy czytelnikom Tygodnika Płockiego,
szczególnie mieszkańcom gminy **Nowy Duninów**
i ich gościom. Pełnych miłości i ciepła.

Dla najmłodszych wymarzonych prezentów.
Dorostym, żeby wśród upominków nie zabrakło zwykłej ludzkiej
życzliwości, zapakowanej w świąteczną kokardę.
Nadchodzący rok 2020 niech będzie dla nas wszystkich czasem
dobrym - rozwoju osobistego i zawodowego.
Czasem spokojnej, ale twórczej pracy. Życzymy Państwu,
by w 2020 roku ucichły spory, a wspólne budowanie lepszego
jutra odbywało się w atmosferze zrozumienia i mądrej współpracy.
Dla dobra naszych wspólnot i każdego z osobna.

Z najlepszymi życzeniami i nadzieją na niedalekie z Państwem spotkania

Andrzej Pietrzak
Przewodniczący Rady Gminy

Mirosław Krysiak
Wójt Gminy Nowy Duninów

SA-252bn

Ceres Sp. z o.o.

- Kopanie stawów od podstaw
- Rozbiórki
- Wynajem koparek



515 041 114



Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w gronie najbliższych,
pełnych ciepła oraz życzliwości.
Wszelkiej pomyślności,
cierpliwości i wytrwałości
w realizacji planów, wielu sukcesów
w nadchodzącym 2020 roku

życzy

Wójt Gminy Mochowo
Zbigniew Tomaszewski
wraz

z Przewodniczącym Rady Gminy Mochowo
Janem Jerzym Głodkowskim

SA-5bn



**Drodzy Mieszkańcy
Gminy Rościszewo**

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy
wszelkiej pomyślności,
niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość i pokój,
poczucie prywatnego
i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu
przez cały 2020 Rok.

Jacek Bartoszewski
Przewodniczący
Rady Gminy Rościszewo

Jan Sugajski
Wójt
Gminy Rościszewo

SA-148bn



PROWADZĄCY 2019/2020
ZBIGNIEW KOZŁOWSKI

WYJEWESTER

PRZED RATUSZEM

80S POWER

ABBA

COVER

ALERGEN DJ

PLAC STARY RYNEK

STARTUJEMY O GODZ. 21.00

O PÓŁNOCY
ŻYCZENIA
PREZYDENTA
MIASTA PŁOCKA
**ANDRZEJA
NOWAKOWSKIEGO**

OLD School

PŁOCK **ARS** **POKIS**

SA-26-29



**Szanowni Mieszkańcy
Gminy Brudzeń Duży,**

w oczekiwaniu na zbliżające się
**Święta Bożego Narodzenia
i Nowy Rok**
żegnamy minione miesiące
i pełni nadziei spoglądamy
w przyszłość.
Pragniemy przeżyć
niepowtarzalne świąteczne chwile
w pokoju i wzajemnej bliskości.
Serdeczne życzenia:
zdrowia, pogody ducha,
spełnienia wszystkich marzeń,
zawodowej satysfakcji
i wielu sukcesów
życzą

**Andrzej
Dwojnych**
Wójt Gminy
Brudzeń Duży

**Tadeusz
Borowicki**
Przewodniczący Rady Gminy
Brudzeń Duży

SA-254bn

**Za jednego
SMS-a
kupisz wybrane
E-wydania TP**

tylko
2,46 zł

[www.tp.com.pl/
tygodnik-plocki-e-wydanie](http://www.tp.com.pl/tygodnik-plocki-e-wydanie)



Najszybciej, najtaniej:
pełne wydanie Tygodnika Płockiego



*Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie
najbliższych,
pełnych ciepła
oraz wzajemnej
życzliwości,
a w nadchodzącym
2020 roku
wszelkiej pomysłowości
i wytrwałości
w realizacji planów*

życzą

*Zygmunt Wojnarowski
Wójt Gminy Mała Wieś*

*Andrzej Pielat
Przewodniczący Rady Gminy
Mała Wieś*

SA-141bn



Jesteśmy z Wami od 1870 r.

**W tych wyjątkowych dniach chcemy życzyć Państwu
aby przy świątecznym stole nie zabrakło
ciepła, rodzinnej atmosfery,
a nowy 2020 rok niósł ze sobą szczęście,
pomysłowość oraz wiele zadowolenia z podjętych wyzwań.**

**Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
PSS Zgoda w Płocku**



SA-47bn

Niech
w Święta Bożego Narodzenia
zagości w Państwa domach świąteczna atmosfera,
a spotkania w gronie rodziny, bliskich i przyjaciół,
będą wytchnieniem od trudów dnia codziennego.

**Wraz z nadchodzącym
Nowym Rokiem**
życzymy Państwu dużo miłości,
zdrowia i samych szczęśliwych chwil.

**Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy
Młodzieżowej Spółdzielni
Mieszkaniowej w Płocku.**




SA-142bn



**Wszystkim Mieszkańcom
Gminy Stara Biała**
życzymy radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten wyjątkowy czas upłynie
pod znakiem miłości, szczęścia
i wzajemnego zrozumienia,
zaś **Nowy Rok** przyniesie
wszelką pomysłowość
i siłę do realizacji
zamierzonych planów.

**Przewodnicząca Rady
Gminy Stara Biała
Małgorzata
Lewandowska**

**Wójt
Gminy Stara Biała
Sławomir
Wawrzyński**

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66




Szanowni Mieszkańcy Gminy Gozdowo,

**z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia**
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, radości, wzajemnej życzliwości i spokoju.
Niech nadchodzący rok 2020
będzie czasem spełnionych nadziei,
oczekiwań i realizacji osobistych zamierzeń.
Wesołych Świąt !

Przewodniczący Rady Gminy Gozdowo
Dariusz Śmigielski

Wójt Gminy Gozdowo
Dariusz Kalkowski

SA-273bn

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię wszystko co stare i wojskowe.
Telefon 694972047.

454854

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

415922

ZNACZKI / MONETY

Poszukuję biletów, zaproszeń, programów itp. z meczów Wisły Płock z lat 1947-1995 (piłka nożna i ręczna) oraz z meczów reprezentacji Polski w Płocku przeciwko Sochaux, Twente i Valencii. Tel. 533-094-447.

440796

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam OKNA typowe od ręki, rabat 54%, drzwi, rolety, moskitiery. Zabudowy balkonów. Płock, ul. Bielska 46. 505-721-995.

421683

MEBLE

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne 4-funkcyjne, z pilotem tanio w bardzo dobrym stanie. 600-740-635.

431840

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Zachęcamy również do kontaktu telefonicznego pod nr 513-549-512, udzielimy niezbędnych informacji. Oferujemy: meble kuchenne, meble pokojowe, szeroki wybór szaf do zabudowy (wyposażone w różne rodzaje szuflad, koszy, siedzisk tapicerowanych), sypialnie i garderoby na wymiar, meble i wiszaki do przedpokoju, meble łazienkowe i wiele innych. Aleja marszałka Józefa Piłsudskiego 28/4, 09-402 Płock. Każda wycena jest indywidualna.

426282

OGRÓD

ODDAM za usunięcie krzewy wikliny 500 mkw. 604-836-172

444190

OPAŁ / OGRZEWANIE

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

399938

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-16

OLEJ NAPĘDOWY

OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-111

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

405981

NIEMIECKI, korepetycje, posiadam dyplom Uniwersytetu z Berlina. 507-683-454.

443314

Udzielę korepetycji z chemii dla uczniów. Absolwent Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej - Technologia Chemiczna.

533-124-482.

429726

ELEKTRONIKA / AGD

FOTOGRAFIA

Sprzedaż: Canon, Sony, Nikon, Fuji, Aparat Fotograficzny, kamera cyfrowa. E-mail: antonio.muatsria@wp.pl, E-mail: h.tradingltd@gmail.com

438128

MODA

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

400062

MOTORYZACJA

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 cm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce. POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

400668

Piękny, nieużywany, w idealnym stanie skuter el. 3-kołowy, 2-osobowy dla osób starszych lub niepełnosprawnych oraz młodzieży, idealny na zakupy, przejażdżki itp. Więcej informacji telefonicznie 692-481-294.

451681

Skuter Elektryczny 3-kołowy. Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h. Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod klapką koła fotela. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

400673

POZOSTAŁE

Wypożyczenie warsztatów, narzędzia warsztatowe, sprzęt warsztatowy. 667-606-026.

409751

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Dogodne RATY

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

SA-56

SAMOCHOODY OSOBOWE

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

400072

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

399908

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

399927

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzепowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469

407199

KONCESJONOWANE

złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00.

Skup aut. 602-123-360.

399928

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

399920

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej).

603-685-664.

399923

Sprzedam Fiata 125p na części; Mercedesa „beczkę” na części. 607-494-460.

431359

Sprzedam Renault Clio 1,5 diesel, 3-drzwiowy, biały, 2005 r., 2700 zł. 602-40-70-84, (24)277-16-37.

455012

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

SPRZEDAM DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdrowskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

399955

DOM (powierzchnia zabudowy 99 mkw.), jednorodzinny, jednokondygnacyjny z poddaszem, działka 246 mkw. Sobowo, gm. Brudzeń Duży. Dojazd z Płocka autobusem KM linii 103. Tel. po 18.00: 511-269-090

455032

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Załdierz, gm. Łąck, pow. płocki, działka 9870 mkw., staw i świerki, cena 424000. Tel. 722-702-066.

407970

Sprzedam dom letniskowy murowany, ogród, łąka, las 1 ha, pole 2,24 ha. Razem 6,24 ha ziemi. Brody Duże 42 na trasie Wyszogród Płock. Tel. 505-504-162.

455118

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.

404870

Sprzedam działkę rolną 0,97 ha, Płock Boryszewo. 601-769-850.

426551

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.

410332

Sprzedam działkę 2232 mkw. w Cekanowie, wszystkie media, ogrodzona. 518-827-524

410333

INNE

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

452339

Sprzedam nieruchomość, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

448094

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

399982

LOKALE I BIURA

POSIADAM lokal do wynajęcia 38 m kw. (od stycznia 2020 r.) przy ul. Rembielińskiego 6A. Faktura VAT. 509-185-181.

438814

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińskiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46m2. Cena do negocjacji Kontakt 691-089-735

452764

MIESZKANIA

MIESZKANIE do wynajęcia. 530-193-825.

455228

Wynajmę dwupokojowe mieszkanie na ulicy Bartniczej, drugie piętro, 35 M2. Mieszkanie jest nieumeblowane. Koszty wynajmu 800 zł + opłaty (prąd+śmieci+woda). Wymagana kaucja zwrotna 800 zł. Kontakt: 601-337-604.

450607

WYNAJMĘ samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757; 600-567-000.

455203

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

437352

DO wynajęcia mieszkanie 37 mkw., I p., balkon, umeblowane, centrum Płocka. 603-328-412, 500-208-087.

441954

SPRZEDAM mieszkanie 59 mkw., I p., Nowowiejskiego. Tel. 24 262 64-85, 501 494 155 po 16.00.

445566

PRACA

PRACA DODATKOWA

Praca dodatkowa dla studentów i nie tylko. Szansa, by zarobić trochę dodatkowych pieniędzy przed świętami, czy też na inne wydatki. Praca zdalna.Osoby zainteresowane proszę o kontakt mailowy. rav_89@wp.pl

438590

Dopłaty do odszkodowań OC/AC - dodatkowa http://www.take-care.com.pl 605 509 933

451090

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.

400042

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.

426463

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, zaopiekuję się osobą starszą. 790-220-036.

421747

PRACA FIZYCZNA

ZATRUDNIĘ mężczyznę do prac ogólnogospodarczych z prawem jazdy, podstawową znajomością komputera (posprzątanie działki, drobne naprawy, zaopatrzenie itp.) 602-40-70-84, (24)277-16-37.

455009

PRACA KIEROWCA

FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko: kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Tel. (24)262-35-92, e-mail:stuplock@poczta.onet.pl

452221

PRACA POZOSTAŁE

ZATRUDNIĘ osobę do pracy w gospodarstwie, około 20 krów mlecznych, przewodowa dojarka, wyciąg. Zapewniam zakwaterowanie (pokój z telewizorem), wyżywienie, wynagrodzenie. 511-464-447.

452971

PRACA W SKLEPIE

ZATRUDNIMY kasjera - sprzedawcę na stacji paliw LOTOS. Miejsce pracy: Wola Łącka. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na adres: p791@stacje.lotospaliwa.pl wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

396149

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

400069

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.

404876

SPRZEDAŻ używanych ciągników. Tel. 602-191-777.

449656

GIEŁDA ZWIERZĄT

SPRZEDAM do dalszej hodowli 4 byki o wadze około 300 kg rasy mięsnej. 697-764-192.

448137

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

400065

Sprzedam byczki, prosiaki. 516-168-443.

450987

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

400046



Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniaki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1

tel. 690-393-441

Informacja

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **06 grudnia 2019 roku** na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – umgostynin.bip.org.pl został wywieszony wykaz:

- nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 1201/15 o powierzchni 0,1802 ha na której znajduje się studnia głębinowa wraz z pompą głębinową **położonej w Gostyninie przy ulicy Ziejkowej**, w związku z przeznaczeniem jej do wniesienia w postaci aportu do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Gostyninie Sp. z o. o.

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, 06.12.2019 r.

SA-2-37

e-**PRENUMERATA**
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna,
półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie
już od 2.45 zł



OGŁOSZENIE

Burmistrza Gminy i Miasta Wyszogród

w sprawie sporządzenia wykazu nieruchomości do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokalu mieszkalnego w budynku przy ul. Płockiej 29 m 2, obręb Wyszogród.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród ogłasza co następuje:

Z zasobu nieruchomości mienia gminnego przeznaczony został do zbycia lokal mieszkalny położony w Wyszogrodzie przy ul. Płockiej 29 m 2 o pow. 62,60 m² w budynku wielorodzinnym, na działce 965/3 o pow. 0,0825 ha, udział gruntu 6260/27720, uregulowany w księdze wieczystej KW PL1P/00010766/5, zgodnie z podjętą Uchwałą Rady Gminy i Miasta nr 46/V/2011 z dnia 13 czerwca 2011 r.

Wartość lokalu wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i urządzeń, ułamkowej części gruntu został wyceniony na kwotę 126 000,00 złotych (netto).

W/w nieruchomość zlokalizowana jest w obrębie Wyszogród, na terenie bez aktualnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego terenu Gminy i Miasta Wyszogród – położona jest na obszarze zabudowy mieszkaniowej (Uchwała nr 177/2009 Rady Gminy i Miasta Wyszogród z dnia 29.12.2009 r.)

Uwaga:

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t.Dz.U. z 2018 poz. 2204 z późn. zm.) mogą składać wnioski w ciągu 6 tygodni od dnia wywieszenia ogłoszenia.

SA-253-2

Zakład Pogrzebowy Rok założenia 1989



**Stanisław
Frydrysiak**

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - kremacje i ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

SA-18

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **6.12.2019 roku** na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – umgostynin.bip.org.pl został wywieszony wykaz:

- **lokalu mieszkalnego nr 19 położonego przy ul. 3 Maja 9** przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej najemcy zamieszkującemu w tym lokalu wraz z udziałem w działce gruntu.

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 06.12.2019 r.

SA-2-36



WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

PŁOCKIE CENTRUM HANDLOWE - UL. REMBIELIŃSKIEGO 6B

ZAPRASZAMY W NIEDZIELE



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

**Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA**
POŻYCZAMY
NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKĄ W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD
797-705-110
*Koszt połączenia wg taryfy operatora

SA-22-4

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
okulistyczną



OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

**Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437**

SA-180

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**
Łap newsa !
Najwięcej informacji z naszego regionu

POŻYCZKI I KREDYTY



Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

SA-25

Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia
będą dla Państwa niezapomnianym czasem,
spędzonym bez pośpiechu, trosk i zamartwień.
Życzymy, abyście świętowali w radości,
spokoju i życzliwości,
w gronie rodziny i najbliższych przyjaciół.
Nadchodzący Nowy Rok 2020 niech obdarza
zdrowiem, szczęściem, pomyślnością
oraz spełnieniem najskrytszych marzeń.

Przewodnicząca Rady Gminy
Jolanta Anna Sachacka
wraz z Radnymi

Wójt Gminy Radzanowo
Sylwester Ziolkiewicz
wraz z pracownikami Urzędu Gminy

**Andrzej Samoraj
- Burmistrz Miasta i Gminy Drobin**

informuje, że w dniu 17 grudnia 2019 r.

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy
w Drobinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12,
na stronie Biuletynu Informacji Publicznej
umgdrobin.bip.org.pl oraz na stronie internetowej
www.drobin.pl, wywieszony został na okres 21 dni
**Wykaz nieruchomości rolnej, stanowiącej działkę
o numerze ewidencyjnym 30/2, położonej
w miejscowości Siemienie, obręb 0039 Siemienie,
stanowiącej własność Miasta i Gminy Drobin,
przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.**

SA-194-5

**Serdecznie zapraszamy
na
KIERMASZ CHOINEK**
**ul. Bielska 29 oraz
ul. Rembielińskiego 6B**

Od 13 grudnia!

RYNEX
Spółka z o.o.

Orlen Handball Mini Liga dla klas V

Najlepsza SP 21

Jeśli w niedzielne przedpołudnie sale sportowe Zespołu Szkół nr 5 w Płocku są pełne młodych ludzi w sportowych strojach i ich rodziców, to znaczy, że właśnie odbywa się turniej Orlen Handball Mini Liga. W 13. edycji zawodów wzięło udział 14 drużyn, z których najlepsi okazali się podopieczni trenera Łukasza Świątka, zespół SP 21 II Płock.

miejsca w turnieju. Wyniki w hali A: SP Łąck – SP 2 Sierpc (5:6) 8:14, SP 21 I Płock – SP 23 I Płock (12:10) 21:20, SP 3 Sierpc – SP Bodzanów (4:2) 8:4, SP 21 II Płock – SP 16 I Płock (10:5) 24:15.

Mecz o 7. miejsce: SP Łąck – SP 23 I Płock (3:7) 9:12, mecz o 5. miejsce: SP 2 Sierpc – SP 21 I Płock (8:7) 12:15, mecz o 3. miejsce SP Bodzanów – SP 16 I Płock (6:9) 12:16.

Hala B: SP Ciechanów – SP Słubice 13:5, SP Zawidz – SP 23 II Płock 6:6, SP 16 II Płock – SP Ciechanów 4:22, SP Słubice – SP Ra-

Warto dodać, że prowadzący ten pojedynek arbiter na co dzień razem z Marcinem Piechotą sędziuje spotkania najwyższej klasy rozgrywkowej kobiet i mężczyzn, także mecze europejskich pucharów, w tym Ligi Mistrzów. Jeszcze niedawno gwizdał na hali w Paryżu w meczu PSG z Barceloną, a teraz prowadzi spotkanie najmłodszych piłkarzy ręcznych.

Znakomicie w mecz weszli uczniowie SP 21 II, których dopinguwali licznie zebrani kibice. Zaczęli od prowadzenia 4:0, a potem stale powiększali przewagę. Na przerwę schodzili z wynikiem 11:2 i wiadomo było, że nikt nie odbierze zwycięstwa podopiecznym trenera Łukasza Świątka.

I rzeczywiście. Z minuty na minutę zawodnicy coraz bardziej się rozpuścili, nie pozwalali rywalom na narzucenie swojego stylu gry. Nie zadowalali się też wysoką przewagą, rzucali jak w transie i cieszyli się z każdej zdobytej bramki. Ostatecznie wygrali 28:5.

Drużyna Łukasza Świątka wywalczyła zwycięstwo grając w składzie: Julek Grzebinoga, Kuba Maciejewski, Bartek Niedzielski, Szymon Augustyniak, Borys Bańka, Sebastian Paluch, Szymon Marczak, Antek Lewandowski i Mateusz Koper.

Ostateczna kolejność zespołów w turnieju: 1. SP 21 II Płock, 2. SP 3 Sierpc, 3. SP 16 I Płock, 4. SP Bodzanów, 5. SP 21 I Płock, 6. SP 2 Sierpc, 7. SP 23 I Płock, 8. SP Łąck, 9. SP Ciechanów, 10. SP Słubice, 11. SP Radzanowo, 12. SP 23 II Płock, 13. SP Zawidz i 14. SP 16 II Płock – zespół dziewcząt.

XIII edycję rozgrywek zakończył prezes SPF Marek Woliński, zapowiadając, że za kilka tygodni na parkiety wrócą młodzi piłkarze ręczni, uczniowie klas IV, którzy także walczyć będą o medale i puchary.

SKF wchodzi w jubileuszowy, piętnasty rok swojej działalności. Można się spodziewać wielu emocji w rywalizacji kolejnych roczników piłkarzy ręcznych. **Jol.**

VIII edycja Szkolnej Ligi MDK sezonu 2019/2020

Mamy pierwszych faworytów



Pierwsze mecze w grupie A i B VIII edycji Szkolnej Ligi MDK sezonu 2019/2020 są już za młodymi zawodnikami i pojawili się pierwsi faworyci. W grupie A przewodzi stawce sześciu drużyn debiutująca w rozgrywkach SP Drobin, zaś w grupie B na czele jest SP 15 Płock.

Sponsorem głównym Szkolnej Ligi MDK jest Urząd Miasta Płocka, organizatorem Ligi jest Młodzieżowy Dom Kultury, a współor-

wybrani zostali także: Miłosz Cichosz SP 23 Płock, Jakub Szymański SP 3 Płock, Kacper Błaszkiwicz SP 17 Płock, Kacper Śladowski SP 15 Płock, Tobiasz Purzycki SP 12 Płock, Kacper Tomaszewski SP 11 Płock, Patryk Lubiński SP 18 Płock, Filip Dorobek SP 5 Płock, Daniel Śliwiński SP 1 Płock, Nikodem Zawadzki SP Nowe Grabie, Dominik Jąderko SP 23 II Płock.

W VIII edycji Szkolnej Ligi MDK bierze udział 12 drużyn podzielonych na dwie grupy, A i B. Po rozegraniu wszystkich spotkań w grupie zespoły zostaną podzielone na kolejne dwie

Tabela grupy A

1.	SP Drobin	15	35-6
2.	SP 11 Płock	10	31-12
3.	SP 12 Płock	7	25-13
4.	SP 1 Płock	4	7-34
5.	SP 17 Płock	1	5-17
6.	SP 22 Płock	0	1-16

Grupa B

1.	SP 15 Płock	9	21-3
2.	SP 5 Płock	9	17-0
3.	SP 23 Płock	6	27-0
4.	SP 23 II Płock	3	13-11
5.	SP 22 Płock	0	1-15
6.	SP Nowe Grabie	0	1-51

ganizatorem Płocka Akademia Piłki Nożnej. Partnerami technicznymi są: PG Sport i Pracownia Reklamy Skorpion, zaś patronat medialny nad rozgrywkami objął Tygodnik Płocki. Zawodnicy rozgrywają swoje spotkania na obiektach Wisły Płock.

Kilka miesięcy temu zakończyły się rozgrywki VII edycji Ligi. Zwycięzcą grupy „złotej” oraz obrońcą tytułu Mistrza Szkolnej Ligi MDK została SP 23 Płock, wicemistrzem SP 3 Płock, brązowy medal przypadł SP 17 Płock. W grupie „srebrnej” na czele była SP 18 Płock, tuż za nią SP 1 Płock, oraz SP 5 Płock.

Najlepszym zawodnikiem VII Szkolnej Ligi MDK w głosowaniu trenerów, sędziów i organizatorów został Jakub Serwach SP 23 Płock, najlepszym bramkarzem Oskar Klatt SP 17 Płock, a do Drużyny Gwiazd

grupy. W „złotej” znajdują się zespoły, które zajmą po fazie eliminacyjnej trzy pierwsze miejsca, w „srebrnej” – ekipy z miejsc cztery – sześć.

Zawodnicy rozegrali już cztery kolejki tej edycji Ligi. Do rozegrania została jeszcze ostatnia V kolejka. Już teraz wiadomo, że z grupy A do grupy „złotej” awansuje debiutująca w Lidze SP Drobin, która rozgrywki rundy jesiennej „przeszła jak burza” odnosząc komplet zwycięstw. Do „złotej” grupy awansuje także SP 11 i SP 12.

Z grupy B największe szanse na znalezienie się wśród reprezentacji rywalizujących o tytuł Mistrza VIII Orlen Szkolnej Ligi MDK ma: SP 23, SP 5 oraz SP 15.

Ostatnia kolejka rundy zimowej zostanie rozegrana już w 2020 roku. **Jol.**

Cztery złote medale Emilii Rychlewskiej

Najlepsza zawodniczka turnieju

W Krakowie odbył się 23. Otwarty Puchar Polski WuShu, z udziałem zawodniczki UKS Fu HokKuen Płock Emilii Rychlewskiej. Płocczanka wywalczyła w zawodach cztery złote medale i została najlepszą zawodniczką.

Emilia cztery razy stawiała na najwyższym stopniu podium, była najlepszą zawodniczką w kategorii 15-17 lat w konkurencji tradycyjnych form południowych oraz form z bronią – szablą, kijem i halabardą.

W tegorocznym Pucharze wzięło udział w sumie ponad 300 najlepszych zawodników reprezentujących Polskę, Czechy, Słowację, Białoruś, Węgry oraz Izrael.

16-letnia Emilia od dziesięciu lat trenuje kung-fu w UKS Fu HokKuen Płock. Jest wielokrotną mistrzynią Polski w formach tradycyjnych, jest również medalistką Mistrzostw Świata, które odbyły się w Chinach w 2017 r. **Jol.**



Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 21 grudnia, godz. 17.30:

Wisła Płock – Piast Gliwice,

19 grudnia, godz. 18.00: ŁKS Łódź – Wisła Kraków, godz. 20.30: Lech Poznań – Arka Gdynia,

20 grudnia, godz. 18.00: Pogoń Szczecin – Korona Kielce, Cracovia – Śląsk Wrocław, godz. 20.30: Zagłębie Lubin – Legia Warszawa,

21 grudnia, godz. 15.00: Lechia Gdańsk – Raków Częstochowa, godz. 20.00: Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok.

Piłka koszykowa

I liga kobiet, 21 grudnia:

AZS AWF Warszawa – Mon-Pol Płock.

Koszykarki rozegrają третią kolejkę rundy rewanżowej, co będzie ostatnim meczem w tym roku. Powrót na parkiet – 4 stycznia 2020.

Piłka siatkowa

IV liga mazowiecka seniorów, 20 grudnia:

UKS Sparta Grodzisk Mazowiecki – KPS Płock,

21 grudnia godz. 15.00: MUKS Volley Płock – MUKS tie-Break Piastów, **Jol.**

Kibiców szczypiorniaka czeka luty 2020 pełen ogromnych emocji

Najpierw Vive, potem Bidasoa Irun

Piłkarze ręczni Orlen Wisły okazali się najlepszą drużyną w drugiej połowie 2019 roku w Superlidze. Wygrali wszystkie swoje pojedynki, także ten najważniejszy, z PGE Vive Kielce. Teraz mają przerwę świąteczną, a w styczniu wracają do treningów. Pierwszy mecz rozegrają 29 stycznia z Górnikiem w Zabrzu.

Ale nie wszyscy wracają tylko do treningów. Wiele wskazuje na to, że większość zawodników nie pojawi się na pierwszym treningu w nowym roku. Będą trenować z kadrą swoich krajów, by przygotować się do EURO 2020.

Czterech płocczan powołał trener Patryk Rombel do polskiej kadry narodowej piłkarzy ręcznych. Obok Michała Daszka, który w tegorocznej części sezonu 2019/2020 nie zagrał żadnego meczu, na pierwszym zgrupowaniu 16 grudnia mieli pojawić się: Adam Morawski, Przemysław Krajewski i Mateusz Piechowski. Obok nich zaproszenia otrzymało 22 piłkarzy grających w polskiej i zagranicznych ligach na cykl akcji szkoleniowych w Cetniewie i Tarnowie.

W Tarnowie polska reprezentacja zmierzy się z: Białorusią, Hiszpanią i Zjednoczonymi Emirataми Arabskimi, a po turnieju trener Rombel poda skład drużyny narodowej, która będzie się przygotowywać do mistrzostw Europy 2020.

W mistrzostwach, wezmą udział 24 narodowe drużyny. Polska ekipa

z czwartego koszyka trafiła do grupy F, razem ze Szwecją, Słowenią i Szwajcarią. Turniej rozpocznie się 9 stycznia. Do drugiej fazy rozgrywek awansują po dwa zespoły, które zajmą dwa pierwsze miejsca w każdej grupie, a mistrzostwa zakończą się 26 stycznia.

Nie tylko Polacy będą przygotowywać się do mistrzostw. W szerokich kadrach swoich krajów znaleźli się także: Igor Žabić i Ziga Mlakar (Słowenia – grupowy rywal Polaków), Zoltan Szita (Węgry), Lovro Mihic (Chorwacja), Konstantin Igropulo (Rosja) oraz Ondrej Zdrahala (Czechy).

Jak długo Polacy będą walczyć w mistrzostwach, na razie nie wiadomo. Grupa nie jest trudna, ale i reprezentacja narodowa, borykająca się z kłopotami zdrowotnymi zawodników, nie jest najsilniejsza. Życzymy drużynie przynajmniej wyjścia z grupy, a być może uda się odnieść sukces w kolejnych pojedynkach fazy pucharowej.

Na początek starcie z PGE Vive Kielce

W środę, 29 stycznia piłkarze ręczni Orlen Wisły wznowią rozgrywki Superligi. Na początek zagrają z Górnikiem w Zabrzu. Jako drugą rozgrzewkę powinni potraktować mecz zaplanowany na 1 lub 2 lutego z Gwardią Opoleską, bo już 8 lutego spotkają się z PGE Vive w Kielcach.

Czy to dobrze, czy źle, że tak szybko rozegrany zostanie mecz rundy rewanżowej między dwiema najlepszymi drużynami polskiej

ligi? Zdania oczywiście są podzielone. Z płockiej drużyny szansę na grę w Euro 2020 ma na dziś dziesięciu piłkarzy. Raczej na pewno nie wystąpi na mistrzostwach Michał Daszek, który rozpocznie w Płocku już treningi z zespołem.

O pozostałych, potencjalnych kandydatach na udział w mistrzostwach nie będziemy pisać, bo każdy z nich ma szansę, by wystąpić na ważnej międzynarodowej imprezie. W końcu to po to też trenują, by walczyć o medale najlepszych drużyn kontynentu.

Nie wiemy, ilu zawodników zespołu kieleckiego pojedzie na mistrzostwa. Można jednak przewidzieć, że zostaną tam dłużej niż płocczanie. To będzie oznaczać, że wrócą szczęśliwsi, ale bardziej zmęczeni.

Jeśli mecz w Kielcach wygra Orlen Wisła, wtedy pozostanie na fotele lidera do końca rundy rewanżowej, czyli do 22 marca. Jeśli mecz zakończy się remisem, również płocczanie pozostaną na pierwszym miejscu w tabeli, co jak wszyscy wiedzą, ma niebagatelne znaczenie w rundzie finałowej.

Jeśli Orlen Wisła przegra jedną bramką, wtedy jej pozycja zależeć będzie od wyniku. Trzeba liczyć się także z tym, że może przegrać więcej niż jedną bramką i wtedy będzie musiała pożegnać się z pozycją lidera, co oczywiście nie oznacza, że nie będzie mogła zdobyć tytułu Mistrza Polski.

A jak kibice zapewne wiedzą, w następnym sezonie nie będzie już grup C i D Ligi Mistrzów. EHF zaplanowała gruntowną reformę europejskich pucharów i w presti-

żowej Lidze Mistrzów zagrają tylko najlepsze ekipy z poszczególnych krajów.

Wygrać baraż z Bidasoa Irun

A skoro doszliśmy już do Ligi Mistrzów, to warto zająć się pojedynkiem barażowym o wejście do LAST 16. Orlen Wisła trafiła na zwycięzcę grupy C – hiszpańskiego wicemistrza – Bidasoa Irun.

Tak się składa, że te dwie drużyny już spotkały się w europejskich pucharach. Dokładnie w ćwierćfinale sezonu 1996/97. Pierwszy mecz zakończył się remisem 21:21 (9:10), bramkę w ostatniej sekundzie na remis rzucił Perunicic. Niestety na wyjeździe lepsi byli rywale, pokonali płocczan 23:14 i to oni wygrali wtedy Puchar Zdobywców Pucharów.

Warto sobie przypomnieć, że wówczas w rozgrywkach płocczanie występowali pod nazwą Petrochemia, a w pierwszym meczu zagrali w składzie: Marszałek, Góralski – Dębski, Niedzielski 5, Kisiel 3, Jakubiak, Malesa, Witkowski 6, Nowakowski 2, Jankowski, Piórkowski i Wusztar.

Rywale w Płocku zagrali w składzie: Bareto, Nunez – Rodriguez 8, Camacho, Fernandez, Andreu 1, Olalla 1, Perunicic 4, Rubino 1, Ordóñez 1, Etxaburu 3, Butulija 2. Trenerem zespołu był Junatxo Villareal, który po meczu komplementował płockich zawodników.

– Wynik jest zastrzyżony, widać było dużą pracę Petrochemii. W naszej drużynie nie było gry zespołowej, nie byliśmy przygotowani na tego rodzaju obronę. W rewanżu na pewno

zagramy dobry mecz, by awansować do kolejnej fazy – powiedział i słowa dotrzymał.

Trener Bogdan Zajęczkowski nie do końca był zadowolony z postawy swoich zawodników. – Nie sądzę, by moja ekipa grała najlepiej, nie spodziewaliśmy się takiej obrony i takiej ruchliwości atakujących. Brakowało nam zdecydowania, ale jestem pełen uznania dla mojej drużyny.

I jeszcze na koniec można dodać, że obie drużyny miały też minuty karne. W Petrochemii musieli uścisnąć na ławkę Piórkowski (w 9. min), Kisiel (38.), za nieprawidłową zmianę – Dębski (w 50. min) i Niedzielski (57.). Prawdopodobnie sami zawodnicy nie pamiętają dokładnie przebiegu spotkania, służę notatkami.

Rewanż ćwierćfinałowego spotkania odbył się 15 lutego, płocczanie przegrali w Irun 14:23 i odpadli z dalszych rozgrywek. Teraz, ponad 20 lat później, jest okazja do rewanżu.

Płocka drużyna, przynajmniej na papierze jest silniejsza do Hiszpanów. Wystarczy zagrać dwa najlepsze spotkania w rozgrywkach i awans Orlen Wisła będzie miała w kieszeni. Pamiętamy ubiegłoroczną potyczkę w pierwszym meczu z Bjerringbro Silkeborg i genialną końcówkę spotkania rewanżowego, która sprawiła, że to podopieczni trenera Xavi Sabate cieszyli się po barażowym dwumeczu z awansu.

Na razie piłkarze odpoczywają, celebrując długi pobyt poza domem, grając w krajowych i europejskich rozgrywkach, a potem będą cieszyć się ze świąt w gronie rodziny. Kiedy wrócą, czeka ich trudny czas, najpierw treningi, a potem ciężkie, ale bardzo ważne mecze. **Jola Marciniak**

Płocczanie uczyli się piłki ręcznej od sierpczan

Mazur na czele grupy A I ligi

Zakończyła się runda jesienna I ligi grupy A. Rewelacją rozgrywek była drużyna sierpeckiego Mazura, która nie tylko była bardzo skuteczna, ale też po 10 kolejkach zajmuje II miejsce w tabeli. Była także liderem grupy A, co dobrze rokuje na rundę rewanżową.

Mało kto dziś pamięta, że Stanisław Suliński, legenda płockiej piłki ręcznej, karierę zawodniczą i trenerską rozpoczynał w sierpeckim Mazurze, gdzie szkolił młodych zawodników. Po zebraniu doświadczeń i studiach na warszawskim AWF przeniósł się do Płocka i trafił do Wisły, gdzie wprowadzał w życie tak zwaną płocką szkołę piłki ręcznej. Awansował z zespołem do najwyższej klasy rozgrywkowej. Wychodzi więc na to, że Sierpc uczył Płock grania w piłkę ręczną.

Pod koniec lat sześćdziesiątych w Sierpcu działały dwa kluby piłki ręcznej. Mazur, w którym trenowały dziewczęta i Start skupiający w swoich szeregach chłopców. Kiedy Start upadł, w jego miejsce powstał Kasztelan, gdzie nadal chłopcy trenowali piłkę ręczną. Jakies pięć lat temu sekcja rozstała się z Kasztelanem i teraz działa samodzielnie – jako Mazur Sierpc.

Sierpecki klub piłki ręcznej ma spore osiągnięcia. Jeszcze w barwach Kasztelana, po barażu z Wisłą

Sandomierz, w 2001 roku, drużyna awansowała na zaplecze Superligi, ale po roku spadła i cztery sezony występowała w II lidze.

Potem kilka lat była cisza. W końcu z inicjatywy sierpeckich działaczy ponownie na mapę sportową okręgu wrócili jako Mazur. Zaczęli od trzeciej ligi, rok zajęli im awans do II ligi i tam grali kilka lat. Wreszcie wywalczyli awans i po trzecim sezonie na zapleczu Superligi, po rundzie jesiennej,

zajmują drugie miejsce w tabeli I ligi grupy A.

Byliby liderami, gdyby nie pechowa porażka 26:29 z SPR Żukowo w ostatniej kolejce pierwszej rundy. Teraz zajmują drugie miejsce, ale mają tyle samo punktów na koncie, co pierwsza Nielba Wągrowiec, prowadząca z lepszym stosunkiem bramek.

Prezes Mazura Sierpc Piotr Tyndorf natychmiast zaprzecza, gdy pada pytanie o walkę o Superligę.

– Od chwili reaktywacji klubu myślimy jedynie o utrzymaniu drużyny w I lidze. Nie stać nas na awans, brakuje funduszy. Naszym celem jest ogrywanie młodych zawodników i utrzymanie poziomu sportowego. To nam pozwala na każdym meczu zapełnić do ostatniego miejsca halę sportową w SP 2 – zapewnia.

Za to teraz mają satysfakcję, że zespół z niewielkiego Sierpca tak dobrze radzi sobie w bardzo wyrównanej grupie A. – Mamy bardzo trudne mecze z rywalami. Praktycznie tylko Wejherowo odstaje, reszta zespołów prezentuje podobny poziom. W każdej kolejce jest ostra walka o punkty. Bywało i tak, że zespoły z górnej części tabeli traciły punkty z tymi z dołu tabeli. Tak zgubiła punkty Warmia

Olsztyn, również Gwardia Koszalin, która znacznie wzmocniła się przed sezonem – wylicza prezes Tyndorf.

W szerokim składzie drużyny prowadzonej przez Marka Listkowskiego jest 23 zawodników, w tym 9 juniorów. Do drużyny wrócili starsi zawodnicy, którzy przez ostatnie lata grali w innych ligowych drużynach, a teraz reprezentują klub z Sierpca.

Głównym sponsorem sierpeckiego zespołu jest Miasto, Starostwo oraz OSM Sierpc. Za naszym pośrednictwem prezes Piotr Tyndorf dziękuje również za wsparcie młodych sportowców mniejszym firmom, które składają się do wspólnego budżetu.

– W Sierpcu nie ma zbyt wielu możliwości na uprawianie sportu na wysokim poziomie. Alternatywą dla piłki ręcznej może być piłka nożna w Kasztelanie, badminton, mamy też sekcję pływaków i taekwondo. Jesteśmy zadowoleni, że nasza dyscyplina nadal cieszy się sporą popularnością – zapewnia prezes.

I dodaje, że już w styczniu 2020 rusza Akademia Piłki Ręcznej dla dzieciaków od siódmego roku życia. Na zajęcia do Zespołu Szkół nr 1 mogą przychodzić wszyscy zainteresowani. Nie będzie żadnych wstępnych testów, potrzebne są tylko chęci. Zajęcia odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek od godz. 17.00 pod kierunkiem trenera Filipa Kopra. Pierwsze zajęcia zaplanowano już na wtorek po święcie Trzech Króli, 7 stycznia.

Obok najmłodszych w klubie trenują i rozgrywają swoje ligowe spotkania także odrobinę starsze grupy. Dzieci trenują pod kierunkiem Waldemara Frydrychowicza, a juniorów młodszych prowadzi Piotr Tyndorf.

Jol.



Archiwum klubu

Legia Warszawa – Wisła Płock 3:1 (2:1)

Widać pracę trenera Vukovica

Wisła Płock przegrała spotkanie 19. kolejki Ekstraklasy z Legią w Warszawie. Po meczu trener Radosław Sobolewski powiedział: – Rywale byli dziś drużyną lepszą, tutaj nie ma co ukrywać. Jest to zespół poukładany, dobrze operujący piłką, widać tu pracę trenera Vukovicia i również mu gratuluje. Niestety w grze zespołu z Płocka nie widać było żadnych pozyty-wów. Nafciarze bronili się niezbyt skutecznie i przez całe spotkanie oddali tylko dwa strzały celne, w tym jeden z jedenastu metrów. To zdecydowanie za mało, żeby myśleć o zdobyciu choćby punktu. Legia w tym czasie oddała 25 strzałów, w tym 7 celnych, a trzy wpadły do siatki.

Od momentu rozpoczęcia spotkania widać było, że Legia bardzo chce wziąć rewanż za porażkę 0:1 w Płocku. Wskazówka minutowa na zegarze nie zrobiła nawet jednego pełnego obrotu, gdy Legioniści zdążyli pokazać, jaki jest ich cel w tym meczu, całkowicie przejmując inicjatywę. Tylko w ciągu 60 pierwszych sekund bardzo groźne strzały oddali zza linii pola karnego najpierw Paweł Wszolek, a zaraz potem Domagoj Antolic. Chwilę potem, z niewiadomych przyczyn, szarżujący od początku pojedynku Jose Kante, koniecznie chciał pokazać Wiśle, jak skutecznym może być napastnikiem. Uderzył z dalszej odległości, widać było, że to jego pierwsze, a nie ostatnie słowo.

Na kolejne nie trzeba było długo czekać. Po próbie wykorzystania świetnego podania Luquinhasa, kiedy jego strzał został zablokowany, pierwszy raz zagrał w duecie z Jarosławem Niezgoda. Kolejna

próba pokonania Thomasa Dahne się nie udała.

Przewaga Legii była wyraźnie widoczna, bo w tej części spotkania Wisła była tylko tłem dla gospodarzy, którzy całkowicie opanowali obie połowy boiska. W 22. min. akcję rozpoczęli Michał Karbownik z Luquinhasem. Ten drugi odegrał do Niezgody i napastnik Legii pewnym strzałem, po krótkim słupku zdobył pierwszego swojego gola w tym meczu, wyprowadzając drużynę na zasłużone prowadzenie.

Nie da się ukryć, że Wisła wróciła do gry. Nadzieję na zmianę stylu gry mieli wszyscy obserwatorzy spotkania. Niestety, do końca pierwszej połowy cały czas dominowali gospodarze, którzy koniecznie chcieli podwyższyć wynik.

Próbował, na szczęście nieskutecznie Marko Vešović, a kilka minut później doskonałej okazji nie wykorzystał Luquinhas. Tuż przed końcem pierwszej połowy gospodarze mieli jeszcze dwie okazje do zdobycia bramki. Najpierw kolejną

Tempo gry nieco spadło, widać było wyraźnie, że Wisła w kolejnym meczu nie potrafi wrócić do formy sprzed dwóch miesięcy. A usatysfakcjonowani gospodarze próbowali wykorzystać którąś z przeprowadzanych akcji. Próbował zmienić wynik Karbownik, chciał ponownie wpisać się na listę strzelców Kante, który efektywnie strzelał szczupakiem po dośrodkowaniu Vešovicia.

Najgroźniejszą sytuację w ostatnich dwudziestu minutach spotkania przeprowadzili gospodarze. Najpierw po płaskim strzale Niezgoda trafił w słupek, a w 74. min napastnik Legii już się nie pomylił. Z lewej strony dośrodkował Antolić, a Niezgoda uderzeniem głową pokonał płockiego bramkarza.

Warto w tym miejscu dodać, że gołkiper Wisły po raz 31. wyjmował piłkę z siatki. Więcej, bo 33 razy robili to tylko bramkarze Wisły Kraków i tyle samo – 31 razy – ŁKS-u Łódź.

Co prawda goście nadal próbowali zmienić wynik, ale niestety Legia w tym meczu była zdecydowanie lepsza i nie miała zamiaru dopuścić do żadnej niespodzianki. W 81. min po dograniu Furmana z rzutu wolnego, piłka uderzona głową przez Tomasika chyba nawet musnęła słupek, ale nie wpadła do siatki.

W końcówce spotkania Legia jeszcze miała szansę na podwyższenie wyniku, ale nie wykorzystał okazji wprowadzony z ławki Valeriane Gvilia. Precyzji zabrakło także szarżującemu Pawłowi Wszolkowi, choć skrzydłowy gospodarzy był już bliższy szczęścia. Po ostatniej akcji Luquinhasa arbiter zakończył spotkanie.

Najbliższy pojedynek, ostatni w tym roku, Wisła rozegra w sobotę, 21 grudnia. Na własnym stadionie zmierzy się z Piastem Gliwice, a kibiców zapraszamy na trybuny o godz. 17.30.

Legia: Radosław Majecki – Mar-ko Vešović, Igor Lewczuk, Artur Jędrzejczyk, Michał Karbownik – Domagoj Antolić (90 Cafú), André Martins – Paweł Wszolek, José Kan-

té (73 Valeriane Gvilia), Luquinhas – Jarosław Niezgoda (86 Kacper Kotorz).

Wisła: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk, Damian Michalski, Alan Uryga, Piotr Tomasik – Damian Rasak, Dominik Furman – Suad Sahiti (63 Maciej Ambrosiewicz), Mateusz Szwoch (86 Karol Angielski), Giorgi Merebashvili – Ricardinho (75 Olaf Nowak).

Po meczu trener Radosław Sobolewski powiedział: – Chciałbym pogratulować Legii zdobycia trzech punktów i zasłużonego zwycięstwa. Co do nas pozostaje mi powiedzieć, że walczymy dalej i za tydzień czeka nas mecz z mistrzem Polski, w którym będziemy chcieli dobrze się zaprezentować i przynajmniej odrobinę ostudzić naszym kibicom ten ostatni czas.

Aleksander Vuković, trener Legii dodał: – Na pewno było to kolejne dobre domowe spotkanie w naszym wykonaniu. W pierwszej połowie mecz był nie powiem, że doskonały, bo zawsze może być lepiej patrząc chociażby na fakt, że daliśmy rywalom strzelić bramkę z rzutu karnego. Ta pierwsza połowa była jednak prawie idealna w wykonaniu drużyny. Tak zdominować rywala, konstruować akcje i stwarzać sytuacje, a w defensywie w jedenastu mądrze bronić dostępu do bramki. Duże brawa dla zawodników za pierwszą połowę, choć za drugą również, ponieważ nie pozwoliliśmy Wiśle na zbyt wiele, kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń. Strzeliliśmy trzeciego gola, a mogliśmy kilka więcej. Było to kolejne dobre doświadczenie, które możemy wykorzystać w przyszłości. Dziękuję też kibicom zgromadzonym na trybunach.

Pozostałe wyniki: Arka Gdynia – Zagłębie Lubin 2:1, Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 2:1, Śląsk Wrocław – Lech Poznań 1:1, Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 1:0, Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk 3:0, Korona Kielce – Cracovia 1:0, Piast Gliwice – ŁKS Łódź 2:1.

Jola Marciniak

17 meczów, 17 zwycięstw

Plan wykonany

Przed sezonem plan na miesiąc do końca roku był prosty. Wygrać wszystkie ligowe spotkania i wywalczyć udział w barażach Ligi Mistrzów. Zawodnicy plan wykonali, zakończyli ten etap rozgrywek na pierwszym miejscu w tabeli, a w barażach spotkają się ze zwycięzcą grupy C – hiszpańskim Bidasoa Irun.

W Superlidze płocczanie szli jak burza, pokonując wszystkich rywali. Zwyciężyli nawet z Vive Kielce, co szczególnie ucieszyło kibiców, bo udało się to po raz pierwszy od ponad trzech lat. Co prawda ten obraz nieco zepsuli fatalnym ostatnim występem z Sandrą SPA Szczecin, ale za chwilę nikt o tym pojedynku już nie będzie pamiętał.

W minionym tygodniu Orlen Wisła rozegrała dwa spotkania ligowe. Najpierw pokonała Stal Mielec, zwyciężając 36:22. Jak można się było spodziewać, rywale nie zdołali

zbyt wysoko postawić poprzeczki. Pojedynek był wyrównany tylko przez pierwszy kwadrans, który zakończył się wynikiem 7:7. Ale potem, mimo lekkiego wahnięcia wyniku, Nafciarze wrzucili szósty bieg i wypracowali sobie bezpieczną przewagę. Do szatni schodzili z przewagą sześciu bramek (19:13).

Po przerwie nie było już żadnej taryfy ulgowej dla rywali. Płocczanie urządzili sobie niezłe strzelanie, nie pozwalając gospodarzom na grę, jaką pokazali przed przerwą. Do 45. min. Stal miała na koncie tylko trzy bramki zdobyte w drugiej połowie.

Bramkę zdobył między innymi Leon Sowul, dla którego był to pierwszy mecz w PGNiG Superlidze w tym sezonie. Swoją debiut w PGNiG Superlidze zaliczył Jakub Kozłowski w bramce. Ostatecznie płocczanie pokonali rywali 36:22.

Stal: Andelić, Witkowski, Wiśniewski – Dutka 6, Ćwińska 6, Ol-

szewski, Miedziński 1, Chodara 3(2k), Skuciński 2, Janyst 2, Krupa, Krępa 1, Gregorek, Jęrzewski 1.

Orlen Wisła: Morawski, Kozłowski – Stenmalm 1, Szita 4, Zdrahała 2, Młakar 7, Ruiz 1, Mindegia 2, Mihić 5, Krajewski 2, Matulić 3, Sowul 1, Góralski 3, Żabić, Piechowski 5.

W piątek, na koniec tegorocznych rozgrywek, Orlen Wisła podejmowała zespół Sandry SPA Pogoń Szczecin. Wbrew oczekiwaniom, że powinno być szybko, łatwo i przyjemnie, mecz dostarczył sporo niepotrzebnych emocji.

Pojedynek w pierwszych sekundach był emocjonujący. Rywale poszli z Nafciarzami na wymianę ciosów i nie pozwalali na wywalczenie sobie przez Orlen Wisłę bezpiecznej przewagi.

Choć w 15. min Ziga Młakar podwyższył prowadzenie płocczan na 8:4, to goście wiedzieli, jak uderzyć w Orlen Wisłę, by sprawić drużynie kłopot, a kibicom dostarczyć emocji. Kiedy goście zdołali zmniejszyć różnicę bramek do dwóch, czerwoną kartkę otrzymał Adam Morawski, który zderzył się z zawodnikiem Pogoni, gdy ci wyprowadzali kontrę.

Do plockiej bramki musiał wejść Ivan Stevanovic, a goście zdołali doprowadzić przed gwizdkiem na przerwę do wyrównania 13:13. Pierwsza

połowa zakończyła się sensacyjnie, ale co gorsza po przerwie Orlen Wisła wcale nie zaczęła punktować, jak to ma w swoim zwyczaju.

Zamiast zwiększać różnicę, płocczanie traciли bramki i przegrywali. W 38. min był wynik 15:17, co bardzo podobało się gościom, a znacznie mniej plockim kibicom. Między słupkami zespołu ze Szczecina znakomicie bronił Mateusz Gawryś. Goście grali bez kompleksów i prowadzili aż do 50. min. i wyniku 20:20.

Po przerwie w grze, o którą poprosił trener gości, Nafciarze odzyskali prowadzenie, ale nie było to koniec emocji w tym spotkaniu. W decydujących momentach więcej zimnej krwi zachowali Wiślacy, a konkretnie Jerko Matulić, który wykorzystał akcję ze skrzydła i dwa rzuty karne. Mecz zakończył się wynikiem 26:25, a Orlen Wisła na koniec roku została jedyną drużyną bez straty punktów.

Orlen Wisła: Morawski, Stevanović – Stenmalm 1, Matulić 6, Ruiz 1, Piechowski, Szita 3, Krajewski 2, Mihić 5, Sulić 1, Mindegia 1, Młakar 6.

Sandra SPA: Terekhov, Gawryś – Telenga, Wrzesiński 2, Horinha 5, Krupa 1, Bosy 4, Biernacki 2, Jedziński, Krysiak 1, Matuszak 2, Rybski 6, Fedeńczak 2.

Jol.



D. Ossowski

Święta, Święta?

Krótką historią zmagania z tradycją... Zaczęło się chyba od choinki. Naturalna czy sztuczna? Miłośnicy przyrody, zwani dziś „ekologami”, rozpoczęli batalię przeciwko corocznej rzezi młodych drzewek (a czasem i starych). Siła tej ofensywy z czasem zmalała, bo uderzono w nią argumentem, że sztuczna choinka to niedegradowalny produkt chemiczny, szkodzący środowisku naturalnemu. Następnie przyszła kolej na karpia. Dziś z rozrzewnieniem wspominamy piękną świąteczną tradycję udostępniania przyszłemu gościowi wigilijnego stołu, wanny, w której pływał sobie od dnia zakupu do wigilii, a domownicy realizowali potrzebę higieny w umywalce albo miednicy. I komu to przeszkadzało? Miłośnikom zwierząt, którzy ogłosili akcję „dobry karp, to martwy karp”. Kupno ryby żywej, zwłaszcza transportowanej do domu w „reklamówce” bez wody stało się symbolem

barbarzyństwa. Próbowano wprowadzić pomysł zabijania jej w sklepie, przez sprzedawcę, ale się nie przyjęło, potem torby z wodą...



Kolejny etap to Mikołaj, w ó w c z a s jeszcze Święty. Za czasów mojego dzieciństwa Mikołaj „przychodził” zgodnie z kalendarzem, szóstego grudnia. I przynosił prezenty dzieciom. Na „gwiazdkę” żadnych prezentów nie było. Czyli marny biznes... Trzeba było rozwinąć. Zatrudniono zatem Mikołaja i wprowadzono zwyczaj obdarowywania się zgodnie ze sportową regułą „każdy z każdym mecz i rewanż”, ale nie na „Mikołajki”, tylko „pod choinkę”. To znaczy, że prezenty kładzie się pod choinkę, a Mikołaj, czy raczej „Produkt Mikołajopodobny” nagabuje dzieciaki w centrach handlowych, wręczając im po cukierku. I ta nazwa... Boże Narodzenie! Od biedy na co dzień można używać neutralnego terminu „gwiazdka”, ale

brzmi to mało poważnie, żeby nie powiedzieć, infantylnie. W szkołach zamiast ferii świątecznych pojawiły się „wakacje zimowe”. Oraz przerwa międzysemestralna, której za mojej młodości nie było. I wreszcie przyszedł czas na ostatni bożonarodzeniowy „zabobon”, czyli opłatek wigilijny... Na razie w, że się tak wyrażę, sferze publicznej. Liczne w okresie świątecznym „wigilie”, czy też „spotkania opłatkowe” w firmach i instytucjach kształcają się w „spotkania integracyjne”. Często jeszcze w trakcie „integracji” zebrani składają sobie życzenia świąteczne (?), a nawet wykorzystują w tym celu „tradycyjny” rekwiżyt w postaci produktu bezglutenowego, używając przy tym z przyzwyczajenia terminu „opłatek”, ale na przykład w Sejmie, a jak wiadomo „ryba (karp) psuje się od głowy”, frekwencja na spotkaniu opłatkowym była w tym roku marna! Dlatego, że „opłatkowe” właśnie! Wesolych Świąt z choinką, karpem i opłatkiem!

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Święta życia i miłości

Nawet Boże Narodzenie, czyli przyście na świat Wcielonego Boga w osobie Dzieciątka Jezus, które przez dziewięć miesięcy dojrzewało pod sercem jego świętej Matki, nie powstrzymuje niektórych nawiedzonych lewicowych doktrynerów przed szczuciem na rzecz zaimplantowania rodakom postępowych rozwiązań na rzecz rozluźnienia ochrony poczętego życia. Ręce opadają, kiedy się słucha tych prymitywnych, pozbawionych zmysłu rozsądku i elementarnej logiki propozycji na przykład takiej Pani Wandy Nowickiej, która za nic ma to, że w tym kraju więcej żyje ludzi, dla których nauka Kościoła w dziedzinie ochrony życia ma duże znaczenie, niż spoganionych ateistów, którzy bez cienia wątpliwości, bez poruszenia sumienia wyabortowaliby wszystko, co tylko się poczęło. Bo płód, według lewicowej liderki „to nie człowiek”, „zostanie człowiekiem, gdy się urodzi”, a „aborcja to nie jest zabijanie”, „jeżeli kobieta nie jest w stanie zaakceptować swojej ciąży, to ma prawo do jej przerwania”, „do 12 tygodnia każda kobieta powinna mieć prawo do decyzji”.



Ze też nie ma w tym kraju kary za rozpowszechnianie takich kretynizmów. Że też lewicowi koledzy i koleżanki pani Wandy nie burzą się, że te pozbawione logiki brednie kompromitują całą formację polityczną, którą ta nawiedzona filozofka reprezentuje. Oj, weźcie się za kształcenie lewicowcy, bo krucho z wami. Jeszcze dalej w podobne brednie brnie bezwstydnie w klimacie zbliżających się Świąt inicjatywa „Aborcja bez granic”, porozumienie „kilku organizacji prokobiecych z 4 krajów Europy”: „Od dziś pod podanym numerem telefonem uzyskacie wszystkie informacje potrzebne do samodzielnego przeprowadzenia aborcji lub zorganizowania zabiegu za granicą. Kwestia formalności, tłumaczenia, podróży i noclegu przestały właśnie być problemem”. Ta antyludzka inicjatywa, zapoczątkowana w okresie tych wyjątkowych „rodzinnych świąt” poraża skalą demoralizacji, do której usiłuje się nakłonić Polki, oferując dodatkowo pomoc finansową na przeprowadzenie zabiegu, „bo brak pieniędzy nie może decydować o tym, czy zostaniesz rodzicem, o tym zdecydujesz sama”.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Wynagrodzenie pracownika

Jestem zatrudniona w sklepie odzieżowym z pensją w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Uważam, że jest ono za niskie i narusza prawo do godziwego wynagrodzenia. Czy mogę żądać od pracodawcy podwyższenia wynagrodzenia do godziwego poziomu?

Iwona R.

Zgodnie z art. 13 Kodeksu pracy pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Warunki realizacji tego prawa określają przepisy prawa pracy oraz polityka państwa w dziedzinie płac, w szczególności poprzez ustalanie minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Pojęcie godziwego wynagrodzenia nie jest terminem sprecyzowanym. Treść tego pojęcia uzależniona jest od ekonomicznego rozwoju kraju lub regionu.

Sąd Najwyższy w wyroku z 29.05.2006 r. o sygn. I PK 230/05Z stwierdził, iż z prawa do godziwego wynagrodzenia pracownik nie może wywodzić roszczenia o zapłatę wyższego wynagrodzenia, poza żądaniem jego wyrównania do poziomu wynagrodzenia minimalnego.

Wynagrodzenie ryczałtowe

Czy wynagrodzenie ryczałtowe można podwyższyć w przypadku umowy o dzieło?

Marian J.

Wynagrodzenie ryczałtowe najczęściej strony przewidują w przypadku umów o dzieło lub umów o roboty budowlane w przypadku prac nieskomplikowanych bądź niewymagających kalkulacji kosztów, a także gdy wykonawca jest zorientowany co do tego, jaką wartość ma wykonywana przez niego praca oraz jakie będzie musiał ponieść koszty.

Zgodnie z art. 632 § 1 Kodeksu cywilnego jeżeli strony umowy się o wynagrodzenie ryczałtowe, przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac.

Wynagrodzenie ryczałtowe jest ustalone z góry i nie podlega zmianie (chyba, że strony w umowie umowy się inaczej) nawet wówczas, gdy przyjmujący zamówienie nie mógł przewidzieć wyższych kosztów wykonania prac. Wyjątek od tej reguły przewiduje art. 632 § 2 Kodeksu cywilnego. Przysądza on uprawnienie sądowi do podwyższenia ryczałtu lub rozwiązania umowy. Jeżeli bowiem wskutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę.

Upadłość konsumencka

Kilka lat temu wzięłam kredyt na budowę domu. Przez długi czas kredyt był przeze mnie spłacany regularnie i terminowo. Ostatnio straciłam jednak pracę. Sądząc, że znajdę zatrudnienie i poszukując pracy, brałam dodatkowe kredyty, żeby spłacić kredyt na dom. Wpadłam w spiralę zadłużenia. Nie jestem w stanie spłacać kolejnych rat kredytów i ponosić kosztów swojego utrzymania. Czy mogę złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej?

Beata K.

Na podstawie przedstawionego stanu faktycznego trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Potrzebne byłoby przekazanie dodatkowych informacji, ale wstępnie wydaje się to wysoce prawdopodobne.

Upadłość osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej daje możliwość oddłużenia i rozpoczęcia „nowego życia” bez obciążeń finansowych.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 Prawa upadłościowego, postępowanie uregulowane ustawą wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe - zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu.

Należy jednak pamiętać m.in. o tym, że zgodnie z art. 491⁴ § 1 Prawa upadłościowego sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Z opisu sprawy to jednak nie wynika.

Restrukturyzacja zobowiązań

Na czym ogólnie rzecz biorąc może polegać sądowa restrukturyzacja zobowiązań?

Tomasz D.

Zgodnie z art. 156 Prawa restrukturyzacyjnego restrukturyzacja zobowiązań dłużnika obejmuje w szczególności: odroczenie terminu wykonania; rozłożenie spłaty na raty; zmniejszenie wysokości; konwersję wierzytelności na udziały lub akcje; zmianę, zamianę lub uchylenie prawa zabezpieczającego określoną wierzytelność.

Propozycje układowe mogą wskazywać jeden lub więcej sposobów restrukturyzacji zobowiązań dłużnika.

dr. Waldemar Podel
radca prawny
doradca rekrutacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.



*Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia,
pachnących choinką i wigilijną wieczerzą,
spędzonych razem, w cudownej atmosferze
oraz spełnienia wszelkich
marzeń w Nowym Roku!*

życzy

Dyrekcja Centrum



atrium-mosty.pl

atriumplock.pl